Nr 45 (824)
6 listopada 2019 r., rok XX
ISSN 1641-7038
nr indeksu 27805X
cena 3,00 zł (VAT 5%)
www.twojglos.pl

Jesteśmy na Facebooku
TWÓJ GŁOS - gazeta powiatu ryckiego

9 771641 703001 45

TWÓJ Głos
GAZETA POWIATU RYCKIEGO

Nie żyje Tadeusz Stoń

W wieku 61 lat zmarł były piłkarz i trener Amatora Leopoldów/Rososz, instruktor nordic walking i pracownik Miejsko-Gminnego Ośrodka sportu i rekreacji w Rykach

STR. 29

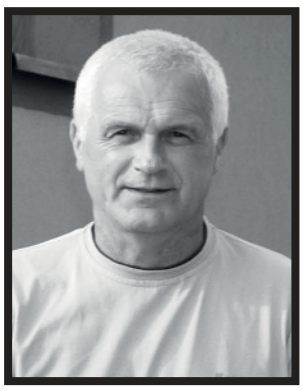

W NUMERZE:

POWIAT
Akcja „Znicz": 2 pijanych i 11 kolizji STR. 2

RYKI
Zmarł Paweł Nowaczyk STR. 3

POWIAT
Posiłki dla chorych przyjeżdżają z Dęblina. Szpital kupił specjalny samochód STR. 4

GM. RYKI
Historia polskich sufrażystek zainteresowała publiczność STR. 9

STĘŻYCA
Podczas kwesty zebrano ponad 6,7 tys. zł STR. 10

DĘBLIN
Zenon Lewiński po 37 latach pracy odszedł z Wydziału Komunikacji STR. 12

GM. KŁOCZEW
Olga Przybysz zajęła III miejsce na Lubelszczyźnie STR. 13

GM. UŁĘŻ
Od nowego roku mieszkańcy zapłacą więcej za śmieci STR. 14

GM. NOWODWÓR
26 tys. zł z funduszu sołeckiego na drogę STR. 14

STĘŻYCA
Święto myśliwych podczas VI Hubertusa Nadwiślańskiego STR. 16

DĘBLIN
Marsz Wszystkich Świętych zamiast Hallowen STR. 19

WYRYŁ NA GROBIE SWASTYKI. USŁYSZAŁ WYROK

Sąd skazał Zygmunta G. na 10 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata. 71-latek ma też zapłacić 1.760 zł odszkodowania za zniszczenie nagrobka i kradzież dwóch metalowych krzyży

STR. 3

Nowe busy będą wozić pasażerów

PKS Ryki wzbogacił się o osiem nowych samochodów. Cztery z nich są już zarejestrowane i gotowe do wyjazdu w trasy

STR. 4

Uwaga. Złodzieje na budowie

Seria włamań na palcach budowy. Łupem padają elektronarzędzia, materiały i akcesoria budowlane STR. 3

Ratuje życie nie tylko na służbie

- Będąc na weselu pomogłem starszemu panu, który przewrócił się i uderzył głową o betonowy chodnik. Miał sporą krwawiącą ranę - opowiada Sebastian Polak z Leopoldowa STR. 6

AKCJA ZNICZ 2019. 11 KOLIZJI I 2 PIJANYCH KIEROWCÓW

Ryccy policjanci podsumowali swoją pracę podczas długiego weekendu

Przez 4 dni do służby zaangażowano większe niż zazwyczaj siły. Na ulicach było więcej patroli. Policjantów wspierali funkcjonariusze Żandarmerii Wojskowej. - *Podczas wzmożonych kontroli drogowych sprawdzaliśmy stan techniczny pojazdów, trzeźwość kierujących i prędkość, z jaką się poruszali* - mówi sierż. sztab. Łukasz Filipek z Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Świąteczny weekend okazał się bezpieczniejszy od ubiegłorocznego. Wpływ na to miały nie tylko wysiłki policji, ale niewykluczone, że również oddana niedawno do użytku trasa ekspresowa z obwodnicą Ryk. Przełożyło się to na zdecydowanie mniejszy ruch przez miasto.

Policjanci „drogówki" przeprowadzili 80 kontroli drogowych oraz 406 kontroli stanu trzeźwości kierowców. Dwóch z nich było pijanych. - *W Podwierzbiu kierujący samochodem volkswagen miał prawie promil alkoholu w organizmie* - informuje sierż. sztab. Łukasz Filipek. Jeszcze bardziej pijany okazał się rowerzysta, który jechał ulica Przemysłową w Rykach. „Wydmuchał" ponad 1,5 promila.

Podczas świątecznego weekendu na terenie powiatu ryckiego doszło do 11 kolizji drogowych. Na szczęście były to drobne stłuczki. Nikt nie został ranny.

Zbigniew Jończyk

SONDA

Jaki masz stosunek do święta Halloween?

Ewa Poterek z Dęblina
To święto nie jest powiązane w żaden sposób z naszą tradycją. Niekoniecznie też jest zgodne z religią chrześcijańską.

Wiesława Sujkowska z Dęblina
To obce przyzwyczajenie. Mamy piękną polską tradycję i nie powinniśmy od niej uciekać, a chlubić się nią.

Marianna Grudniak z Dęblina
Dzieci mają wtedy frajdę, przebierają się w kolorowe stroje i zbierają cukierki. Jeśli święto nie jest obchodzone w wulgarny sposób, to jestem za.

Będą utrudnienia w ruchu drogowym

Informujemy kierowców oraz mieszkańców Gminy Ryki, że w dniu **10 listopada 2019** (niedziela) w godzinach **11:00 – 14:00 w Rykach na ulicy Przemysłowej wystąpią utrudnienia w ruchu drogowym**. Będą one związane z organizacją X Biegu Niepodległościowego o Puchar Burmistrza Ryk.

Ruchem kierować będą policjanci. Apelujemy do kierowców oraz innych uczestników ruchu drogowego, a także do uczestników imprezy, by bezwzględnie stosowali się do poleceń i sygnałów dawanych przez osoby kierujące ruchem. Prosimy również o cierpliwość oraz zachowanie szczególnej ostrożności. Unikajmy wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku publicznego.

Organizatorzy

KOSZ ŻYCZEŃ

DLA
Patryka Krzywca
z Brusowa

Sukcesów w dorosłym życiu, szczęścia w miłości, dużo uśmiechu, dużo radości, spełnienia wszystkich najskrytszych marzeń, samych przyjemnych w Twym życiu zdarzeń. Najlepsze życzenia z okazji 18. urodzin składają rodzice, siostra Amelka, babcia Danuta i cała rodzina.

DLA
Wioli Głąbickiej
z Oszczywilka

Wszystko co jest Twoim marzeniem, niech nie uleci z cichym westchnieniem, co jest i co będzie w przyszłości, niech Ci się spełni w całości. Najlepsze życzenia z okazji imienin składają mąż, dzieci, mama, rodzeństwo i cała rodzina.

WAŻNE TELEFONY

ALARMOWE

Policja	81 865 02 10
Straż	81 865 69 11

POGOTOWIA

Pogotowie ratunkowe	81 501 58 88
Posterunek energetyczny	81 865 25 40
Pogotowie gazowe	992

INSTYTUCJE I URZĘDY

Urząd Miejski w Rykach	81 865 71 10
Starostwo Powiatowe	81 865 74 50
Urząd Miasta w Dęblinie	81 883 00 01
Urząd Gminy w Stężycy	81 866 30 38 81 866 30 67
Urząd Gminy w Kłoczewie	25 754 31 99 25 754 31 40
Urząd Gminy w Nowodworze	81 866 10 18
Urząd Gminy w Ułężu	81 866 70 28
PUP w Rykach	81 865 33 46
PUP Filia w Dęblinie	81 883 02 26
Urząd Skarbowy	81 865 63 82 do 85
USC w Rykach	81 865 71 85, 865 23 95
USC w Dęblinie	81 883 06 29
Sąd rejonowy w Rykach:	
wydział karny	81 865 36 37
wydział cywilny	81 865 36 39
wydział rodzinny i nieletnich	81 865 36 40
wydział ksiąg wiecz.	81 865 36 38
Prokuratura rejonowa	81 865 60 41
ZUS	
dzwoniąc z telefonu stacjonarnego:	801 400 987
dzwoniąc z komórki lub zagranicy:	22 560 16 00
KRUS w Rykach	81 865 33 21
ARiMR w Rykach	81 865 64 69
SANEPID Ryki	81 865 16 37
Urząd Pocztowy Ryki	81 865 27 85
Urząd Pocztowy Dęblin	81 883 00 67, 883 00 68
PGKiM Ryki	81 865 15 39
MZGK Dęblin	81 883 01 03
MGCK w Rykach	81 865 16 16
MDK w Dęblinie	81 883 07 68
MGOSiR w Rykach	81 865 68 65
WTZ w Dęblinie	81 880 16 33
SASiP w Rykach	81 865 71 80
PCPR w Rykach	81 865 47 06
OPS w Rykach	81 865 71 70
OPS w Dęblinie	81 883 25 05, 883 02 16
OR-W w Rykach	81 473 60 20

» POD MEDIALNYM PATRONATEM „TWOJEGO GŁOSU"

101 basenów na 101. rocznicę niepodległości

10 listopada (niedziela) o godz. 10.00 na Pływalni Powiatowej w Rykach odbędzie się doroczna sztafeta pływacka w rocznicę odzyskania niepodległości. - *To 101. rocznica, w związku z czym przepłyniemy 101 długości basenu* - oznajmia Robert Kapusta, prezes Aqua Ryki. Do uczczenia rocznicy organizatorzy zapraszają nie tylko swoich zawodników. - *Zapraszamy wszystkich, którzy są w stanie przepłynąć 50 m (2 baseny) lub 100 m (4 baseny)* - dodaje prezes Kapusta. Każdy startujący otrzyma pamiątkowy medal oraz dyplom. Liczba miejsc ograniczona do 51 osób. Wśród uczestników zostaną rozlosowane karnety do kina Renesans oraz karnet uprawniający do wejścia na basen. Zapisy przyjmowane są pod nr tel. 600 355 451 lub mailowo: aquaryki@gmail.com

Każdy startujący otrzyma pamiątkowy medal oraz dyplom

Liczba tygodnia

64

uczniów dęblińskich szkół podstawowych i gimnazjum otrzymało stypendia naukowe za wyniki w nauce w roku szkolnym 2018/19

DYŻURY APTEK

4 - 10 listopada

DĘBLIN
ul. Kolejowa 20
tel. 668834677

RYKI
ul. Karola Wojtyły 6
tel. 502082810

11 - 17 listopada

DĘBLIN
ul. Szpitalna 2
tel. 81 5518566

RYKI
ul. Poniatowskiego 64
tel. 81 8652231

TWÓJ Głos
GAZETA POWIATU RYCKIEGO

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Michał Gawryołek - red. naczelny, sekretarz redakcji, tel. 505 049 181, e-mail: michal@twojglos.pl
Zbigniew Jończyk - z-ca red. naczelnego, tel. 505 049 182, e-mail: jon.tg@op.pl
Tomasz Mikusek - tel. 606 694 364, e-mail: tomasz@twojglos.pl
Marlena Kuna - tel. 519 147 553, e-mail: marlena@twojglos.pl
Magdalena Grzelak - tel. 724 512 220, e-mail: magda@twojglos.pl
Tomasz Kępka - tomaszkepka@twojglos.pl.
DZIAŁ SPORTU: Adam Faluszczak - tel. 500 055 681, e-mail: awf@twojglos.pl
DZIAŁ REKLAMY: Małgorzata Gral - tel. 500 055 689, e-mail: reklama@twojglos.pl
SEKRETARIAT: Urszula Stoń (redakcja w Rykach)
WSPÓŁPRACUJĄ: mł. asp. Katarzyna Szewczuk (kronika policyjna), **kpt Jarosław Lasek** (kronika strażacka), **Mariusz Nastalski** (sport),
SKŁAD I ŁAMANIE: Marek Kurdziałek, Michał Gawryołek
WYDAWCA: Firma Wydawnicza Michał Gawryołek, ul. Szkolna 1, 08-500 Ryki
DRUK: Drukarnia AGORA w Warszawie, nakład: 5700 egz.

REDAKCJA:
RYKI: ul. Szkolna 1, 08-500 Ryki, tel. 81 86 56 155, e-mail: redakcja@twojglos.pl
O/DĘBLIN: ul. PCK 4, 08-530 Dęblin, tel. 503 993 383, e-mail: deblin@twojglos.pl

REKLAMĘ ZAMÓWISZ:
Małgorzata Gral, tel. 500 055 689, e-mail: reklama@twojglos.pl oraz w biurze, tel. 81 86 56 155

ADRESY SKRZYNEK KONTAKTOWYCH:
RYKI: wejście do redakcji (ul. Szkolna 1); Sklep Delikatesy Centrum (ul. Słowackiego 15b)
DĘBLIN: wejście do redakcji (ul. PCK 4); kiosk na stacji PKP (ul. Dworcowa); kiosk „Andbell" (vis a vis urzędu miasta - ul. Niepodległości)
KŁOCZEW: Sklep GS Kłoczew (ul. Długa)
STĘŻYCA: „APRO" Sklep Spożywczo-Przemysłowy; Sklep Spożywczo-Przemysłowy Anna Celińska
UŁĘŻ: Sklep Spożywczo-Przemysłowy „Groszek"
NOWODWÓR: Sklep Spoż.-Przemysłowy Sz. Kałaska; Sklep Spożywczo-Przemysłowy „U Leszka"
GRABÓW SZLACHECKI: A&M Sklep Spożywczo-Przemysłowy s.c.

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów nie zamówionych, nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, nie publikuje listów anonimowych (autor może sobie zastrzec imię i nazwisko do wiad. red)

Jesteśmy na Facebooku
Twój Głos - gazeta powiatu ryckiego

adres strony internetowej:
www.twojglos.pl

eprasa.pl 70b509f627

WYRYŁ NA GROBIE DWIE SWASTYKI. USŁYSZAŁ WYROK

Sąd skazał Zygmunta G. na 10 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata. 71-latek ma też zapłacić 1.760 zł odszkodowania za zniszczenie nagrobka i obrabowanie go z dwóch metalowych krzyży

Sąd nie miał wątpliwości, że to oskarżony Zygmunt G. zniszczył nagrobek byłego milicjanta i dwukrotnie ograbił go z mosiężnych krzyży i uznał go winnym. Do zdarzenia doszło latem ubiegłego roku na cmentarzu w Żabiance. Wątpliwości sąd natomiast miał co do tego, czy to również 71-letni obecnie mieszkaniec gminy Ułęż stał za kradzieżą trzech krzyży z tego samego nagrobka i dwóch wieńców. - *Istnieje podejrzenie, że to oskarżony mógł dokonać kradzieży, ale nie było dowodów na to* - tłumaczyła sędzia Jolanta Wnuk.

PRZYZNAŁ SIĘ I PRZEPROSIŁ

W poniedziałek zapadł wyrok w tej sprawie. Wcześniej w swojej mowie końcowej pełnomocnik rodziny zmarłego policjanta domagał się surowej kary dla oskarżonego. - *Czyn, którego dopuścił się oskarżony godzi w uczucia bliskich osoby zmarłej. W naszej kulturze miejsce pochówku obdarzane jest szczególnymi względami zwłaszcza przez osoby bliskie* - uzasadniał mecenas.

Z kolei obrońca oskarżonego zwrócił się o wymierzenie stosownej kary. Zygmunt G. przyznał się do wyrycia na płycie nagrobnej dwóch swastyk. - *To co zrobiłem, to się nie wypieram* - zeznawał. Na sali sądowej przeprosił za to rodzinę zmarłego. - *Wiem, że to jest ból* - powiedział Zygmunt G. Rodzina przeprosin nie przyjęła. Odniósł się do tego obrońca. - *Nie usłyszeliśmy żadnego słowa odniesienia się do tego jednego z największych skandali, jaki miał miejsce w Rykach na komendzie policji. Kiedy człowiek w XXI wieku, wydawałoby się chroniony przez państwo jest katowany przez policjantów. Czekałem na słowo, że jest im przykro, zwłaszcza od osób, które są związane z policją* (syn i córka zmarłego to oficerowie policji - przyp. red.). *Nie padło to słowo* - mówił adwokat.

BEZMYŚLNOŚĆ, GŁUPOTA I CHĘĆ ZEMSTY

Sąd skazał Zygmunta G. na 10 miesięcy pozbawienia wolności, ale warunkowo zawiesił wykonanie kary na 2 lata próby. Ponadto 71-latek ma zapłacić rodzinie zmarłego policjanta 1.760 zł tytułem naprawienia szkód oraz pokryć częściowo koszty procesu (180 zł). Mieszkaniec gminy Ułęż przez 2 lata ma się powstrzymywać od przebywania na cmentarzach powiatu ryckiego. W uzasadnieniu wyroku sędzia Jolanta Wnuk podkreśliła, że wymierzona kara jest adekwatna, uznając wysoką społeczną szkodliwość czynu. - *Oskarżony działał z premedytacją* - uzasadniała, ale sąd uwzględnił również okoliczności łagodzące, o których w mowie końcowej wspominał obrońca. - *W ocenie sądu oskarżony rzeczywiście żałuje tego co zrobił. Sam przyznał, że zrobił to z bezmyślności, głupoty, chęci zemsty* - zaznaczyła sędzia. Wyrok jest nieprawomocny. Strony mogą się od niego odwołać do sądu apelacyjnego. Na ogłoszeniu wyroku nie było oskarżonego, a rodzina zmarłego policjanta odmówiła komentarza.

UKRYTA KAMERA

Były policjant zmarł w grudniu 2016 roku. 4 miesiące później rodzina postawiła nagrobek. Był też mosiężny krzyż. Od tego czasu zaczęły dziać się dziwne rzeczy. Zaczęły ginąć wieńce, wiązanki i krzyże z pomnika. Rodzina twierdzi, że doszło do tego 5-krotnie. Za każdym razem był dokupowany nowy krzyż. Wtedy też rodzina postanowiła „zastawić" na złodzieja tzw. foto pułapkę. Urządzenie zostało zamontowane na drzewie. Kamera cały czas rejestrowała i robiła zdjęcia, gdy tylko ktoś pojawił się przy grobie. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Zdaniem rodziny oskarżony Zygmunt G. pojawiał się na cmentarzu 13 czerwca, 12 lipca, 28 lipca i 20 sierpnia 2018 roku. Do zniszczenia nagrobka doszło podczas ostatniej wizyty.

Sprawą zajęła się rycka policja. Kryminalni pojawili się na posesji Zygmunta G. Szukali skradzionych krzyży i wieńców. Nic nie znaleźli. Funkcjonariusze zabrali starszego mężczyznę na komendę do Ryk. Według zatrzymanego, podczas przesłuchania policjanci mieli go pobić. O sprawie zrobiło się głośno w całej Polsce. Trzej policjanci, którzy mieli brać udział w brutalnym przesłuchaniu nie pracują już w policji. Ich proces miał ruszyć we wrześniu, ale rozchorował się obrońca jednego z oskarżonych. Nowy termin sąd wyznaczył na 21 listopada. Prokuratura oskarżyła byłych policjantów o przekroczenie uprawnień i znęcanie się nad osobą zatrzymaną.

Zbigniew Jończyk

Uwaga. Złodzieje na budowie

Seria włamań na placach budowy. Łupem padają elektronarzędzia, materiały i akcesoria budowlane

Złodzieje znów dali znać o sobie. - *W ubiegłym tygodniu otrzymaliśmy pięć zgłoszeń o kradzieżach z włamaniem na budowach domów jednorodzinnych w okolicy Kłoczewa i Zalesia przy drodze powiatowej* - informuje sierż. sztab. Łukasz Filipek z Komendy Powiatowej Policji w Rykach. Nie można wykluczyć, że za kradzieżami stoi ta sama grupa przestępców. Włamywacze w każdym przypadku działali podobnie. Pod osłoną nocy. Wycinali w blaszanych ścianach kontenerów czy garaży otwory, przez które dostawali się do wnętrza magazynków. Można je spotkać niemal na każdej budowie. To w nich przechowywane są materiały czy urządzenia budowane. Włamywacze czuli się bezkarni na nieoświetlonych, pustych placach. Precyzyjnie wybierali czas włamania, kiedy nikogo nie było już na budowie. Policjanci pracują nad tymi sprawami, ale do tej pory nikt nie został zatrzymany. - *Wybierali to, co najcenniejsze* - oznajmia policjant.

IDEALNEGO ZABEZPIECZENIA NIE MA

Do tej pory wydawało się, że łakomym kąskiem dla złodziei były domy i mieszkania, w których gromadzimy nasz dorobek. Teraz okazuje się, że nawet drobny sprzęt schowany w „blaszakach" nie może być bezpieczny. - *Myślę, że najlepszym rozwiązaniem, żeby uchronić się przed kradzieżą, jest zabieranie bardziej cennych przedmiotów, wykorzystywanych przy pracach budowlanych na noc do domów i nie pozostawianie ich na placu budowy, nawet pod zamknięciem* - przestrzega sierż. sztab. Filipek. Jak pokazują zdarzenia z ostatniego tygodnia, dobranie się do nich nie stanowi dla złodziei większego problemu. Idealnego zabezpieczenia nie ma. Warto jednak zwracać uwagę na to, co się dzieje wokół budowy w środku dnia. Być może ktoś obserwuje nowo budowany dom, kręci się w pobliżu. Nie można wykluczyć, że to złodzieje przygotowują się do skoku. Warto w takich przypadkach zawiadomić policję. Patrol podjedzie i sprawdzi, co się dzieje. Często nawet sam widok radiowozu może udaremnić włamanie. Można już na etapie budowy pomyśleć też o monitoringu.

zj

printasapi 70b509f627

Zmarł Paweł Nowaczyk

Paweł Nowaczyk zmarł 30 października. Miał 46 lat

Miał zaledwie 46 lat. W poniedziałek został pochowany na cmentarzu parafialnym w Rykach przy ul. Królewskiej

Paweł Nowaczyk zachorował w sierpniu 2014 roku. Pękł mu tętniak. Od tamtej pory nie miał kontaktu ze światem. Pochodzi z Ryk. Ukończył Wyższą Oficerską Szkołę Lotniczą w Dęblinie. W ostatnich latach przeszedł na wojskową emeryturę i mieszkał w Warszawie.

Pewnego dnia źle się poczuł. Niepokoiły nagłe skoki ciśnienia. Paweł poszedł do lekarza po leki. Niestety na niewiele się one zdały. Kilka dni po wizycie pękł mu tętniak. Jedna półkula mózgu przestała funkcjonować. Mężczyzna został sparaliżowany. Nie poruszał się i nie mówił. Nie wiadomo było, czy słyszał i rozumiał co się do niego mówiło. Nadzieją były zajęcia rehabilitacyjne. Niemal od razu ruszyły akcje charytatywne. Pieniądze były potrzebne na rehabilitację. Kiedy Paweł Nowaczyk był zdrowy, sam nie przechodził obojętnie obok potrzebujących. Bez wahania wziął udział w 24-godzinnej sztafecie biegowej zorganizowanej przez grupę Biegusiem.pl na rzez chorej Zosi. Gdy sam potrzebował pomocy, nie brakowało chętnych, żeby go wesprzeć, choćby przez akcję zbiórki plastikowych korków.

Paweł Nowaczyk zmarł 30 października. Rodzina, przyjaciele i znajomi pożegnali go w poniedziałek na cmentarzu parafialnym w Rykach.

zj

Jesteś obecna już wśród gwiazd, wolna od wszelkich ziemskich trwóg
A w nas po Tobie rozpacz, żal, prośby, modlitwy, by chciał Cię Bóg

Serdecznie dziękujemy za udział w ceremonii pogrzebowej

ŚP

BEATY CIĘCIARY z d. CZAJKA

za współczucie, łączenie się z nami w bólu, modlitwie,
a także za okazaną pomoc (rzeczową i finansową).
W sposób szczególny dziękujemy kapłanom za życzliwość,
zrozumienie i odprawioną przez księdza proboszcza mszę św.
Bez Was wszystkich nie poradzilibyśmy sobie!
Rodzice, mąż, córki

Panu
Robertowi Cięciarze
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

ŻONY

Składają Dyrekcja i Pracownicy
Zakładu Polski Ogród Sp. z o.o. w Rykach

Wyjaśnienie

W ostatnim numerze „Twojego Głosu" doszło do pomyłki. Na pierwszej stronie wśród zdjęć osób, które zmarły w ostatnim roku zamiast zdjęcia Alicji Długosz, zamieściliśmy zdjęcie jej męża Adolfa. Za błąd, pana Adolfa, jego rodzinę i wszystkich zainteresowanych przepraszamy. Panu Adolfowi Długoszowi życzymy wielu lat życia w dobrym zdrowiu.

Redakcja

PKS KUPIŁ NOWE BUSY

Trwa wymiana taboru w ryckim PKS-ie. W poniedziałek po południu przed dworzec zajechały dwa nowe volkswageny i dwa fordy

Samochody są gotowe do jazdy. Na trasach powinny się pojawić jeszcze w tym tygodniu

Kosztowały w sumie blisko 800 tysięcy złotych brutto. Gmina spółka będzie mogła odzyskać podatek VAT. Prezes PKS nie musiał również od razy wydawać całej sumy. Samochody zostały zakupione w formie pożyczki leasingowej. Na początek trzeba było wpłacić 20% wartości pojazdów. *- Teraz będziemy spłacać miesięczne raty. Mam nadzieję, że sami powinniśmy poradzić sobie ze spłatami bez pomocy gminy* - mówi prezes Ryszard Nowak. Wcześniej rada miejska zdecydowała o przekazaniu 600 tys. zł na pomoc dla PKS, m.in. na remont dworca i właśnie wymianę taboru.

PRZYJADĄ KOLEJNE SAMOCHODY

Samochody są gotowe do jazdy. Na trasach powinny się pojawić jeszcze w tym tygodniu. Już są zarejestrowane. - *Czekamy jeszcze tylko na montaż bileterek* - podkreśla prezes. Oznakowanie logiem spółki ma się pojawić w trakcie.

To nie koniec dobrych wieści. W ciągu dwóch tygodni do Ryk powinny przyjechać kolejne dwa nowe busy. - *W lutym nasz tabor wzbogaci się również o duży autobus iveco z 55 miejscami, a w maju 59-osobowy* - oznajmia Ryszard Nowak. Prezes chciałby też jeszcze w tym roku kupić dwa większe autobusy. Prawdopodobnie używane 4-5 letnie. - *Takie jest założenie. Zobaczymy czy pozwolą na to możliwości finansowe spółki* - zaznacza.

Rycki PKS do tej pory dysponował 26 różnymi pojazdami. Większość z nich to starocie. Najstarszy ma 34 lata. - *Te w najgorszym stanie już oddaliśmy do kasacji, a następne są przygotowywane, bo nie nadają się do eksploatacji. Według mnie należałoby wymienić 2/3 floty, którą posiadamy, żeby można było mówić o normalnym standardzie przewożenia pasażerów* - podkreśla prezes Nowak.

PALĄ TRZY RAZY MNIEJ

Komfort pasażerów to jedno. Klimatyzacja w lecie, „normalne grzanie" zimą. W zakupionych samochodach nie będzie z tym problemu. Druga sprawa, to bezpieczeństwo podróżnych i ekonomia. - *Takie busy spalają ok. 10 l paliwa, a te, których do tej pory używaliśmy, trzy razy więcej. Rachunek ekonomiczny jest oczywisty. Jestem pewny, że koszty eksploatacji będą nieporównywalne z dotychczasowymi na naszą korzyść* - mówi prezes PKS Ryki.

Jednocześnie z wymianą taboru trwa modernizacja dworca. - *Mam nadzieję, że w tym roku uda nam się dokończyć modernizację dworca oraz najbliższego jego otoczenia. Nie będzie to proste, ale jak pogoda będzie sprzyjać, to możne się udać* - oznajmia szef PKS Ryki. Wszystko po to, żeby przyciągać do siebie jak najwięcej podróżnych. - *Mamy dane, które pokazują, że coraz więcej ludzi korzysta z naszych usług* - informuje prezes.

PRZEWIEŹLI 1100 OSÓB

Spółka otrzymała wsparcie z rządowego programu na odtwarzanie lokalnych połączeń komunikacyjnych. - *To pokazało społeczeństwu, że może być inaczej* - zaznacza Ryszard Nowak, który zakłada rozszerzenie działalności spółki pod kątem gmin z innych powiatów.

Prezes Ryszard Nowak nie ma wątpliwości, że wymiana taboru jest konieczna.

Pozytywnie nie tylko władze spółki, ale również burmistrz Ryk oceniają akcję darmowych kursów autobusów w dzień Wszystkich Świętych. PKS przewiózł w tym dniu ok. 1100 osób. - *Sprawdziło się to i myślę, że akcja będzie kontynuowana w kolejnych latach. Jesteśmy otwarci na uwagi. Już teraz wiadomo, że w okolicach południa, kiedy jest odprawiana główna msza na cmentarzu, potrzeba zwiększyć ilość kursów i to zrobimy* - zapowiada Jarosław Żaczek.

Zbigniew Jończyk

Posiłki dla chorych przyjeżdżają z Dęblina

14.760 zł kosztowała 5-letnia dacia dokker, która będzie służyła do przewożenia posiłków dla chorych w ryckim szpitalu, ale nie tylko

Kierowcą „dostawczaka" został pan Jan Gajaszek. - Zajmuję się nie tylko dostawami. Jestem też konserwatorem - mówi mieszkaniec Grabowa Szlacheckiego. Przed uruchomieniem szpitala pracował przy jego remoncie

Auto jest specjalnie przystosowane do przewozu posiłków i spełnia wszystkie wymogi sanitarne. Zakup został sfinansowany ze środków pochodzących ze zbiórki publicznej prowadzonej przez Komitet Społeczny „Pomoc dla Szpitala Powiatowego w Rykach".

- *Kiedy rozpoczęliśmy działalność leczniczą i pojawili się pierwsi pacjenci, trzeba było zabezpieczyć dla nich posiłki. Szukaliśmy firmy zewnętrznej na terenie Ryk, która mogłaby przygotowywać posiłki, ale nikt nie był zainteresowany* - mówi Beata Kocięcka, prezes spółki Szpital Powiatowy w Rykach. Pewnie dlatego, że się nie opłacało. Dla początkującego szpitala ilość posiłków jest niewielka. A wymagania spore, choćby to, że trzeba je gotować i dostarczać codziennie nawet w soboty, niedziele i święta. - *Dlatego podpisaliśmy umowę ze szpitalem w Dęblinie. Lecznica prowadzi własną kuchnię, dlatego nie było problemu, żeby przygotowywała posiłki również dla naszej placówki* - dodaje prezes. Ale ani szpital rycki, ani dębliński nie posiadał specjalnych pojazdów przystosowanych do przewożenia gotowych posiłków. Zrobił się problem z dostawą.

WŁASNA KUCHNIA JESZCZE NIE TERAZ

Zapadła decyzja o zakupie samochodu. Szpital zwrócił się z tym do społecznego komitetu. - *Wcześniej komitet prosił nas o wskazanie najpilniejszych potrzeb. Jest ich dużo. Początkowo wskazywaliśmy na zakup sprzętu medycznego. Gdy się okazało, że palącą potrzebą jest zakup samochodu dostawczego, zwróciliśmy się właśnie z takim wnioskiem. Wyrazili zgodę. Samochód jest w bardzo dobrym stanie. Nie będzie służył tylko do przewozu posiłków. Będzie można go wykorzystywać np. do przewozu dokumentacji do NFZ* - zaznacza Kocięcka.

Jeszcze jakiś czas temu rycki szpital miał własną kuchnię. Dziś pozostał po niej tylko budynek. Szanse na to, żeby znowu zaczęto tu przygotowywać jedzenie dla chorych są niewielkie. - *Biorąc pod uwagę kwestie finansowe, to w tej chwili nie ma takiej możliwości. W grę wchodzi zatrudnienie co najmniej 5 pracowników. Remont i wyposażenie kuchni, to kolejne koszty. Przy tak małym obłożeniu szpitala, to jest absolutnie nieopłacalne* - oznajmia prezes. - *Jeżeli kiedyś szpital rozszerzy swoją działalność i będzie tak, że pacjentów będzie 200 a nie 20, to być może będziemy o tym myśleć* - dodaje.

Tymczasem samochód kursuje dwa razy dziennie. Po śniadanie i drugi raz po obiad i kolację. Na miejscu jest kuchenka, gdzie są przygotowane posiłki na ciepło, jeśli jest taka potrzeba.

TO NIE PRZYCHODNIA, ALE...

W szpitalu obecnie pracuje ok. 90 osób. Wliczając w to wszystkich pracowników zarówno na umowę o pracę, jak i i tych na umowę zlecenie, kontrakty, pełne i niepełne etaty. Przybywa chorych na leczenie. - *Pierwszy tydzień zaskoczył mnie. Pacjenci pojawiali się pojedynczo. Natomiast teraz mamy już pełne obłożenie. Wszystkie łóżka są zajęte* - oznajmia prezes Kocięcka. Sporo osób pojawia się na Izbie Przyjęć. - *To nie przychodnia* - przypomina szefowa szpitala. Ze zwykłym przeziębieniem nie ma szans na przyjęcie, ale jeżeli ktoś potrzebowałby pomocy w nagłym przypadku może liczyć na pomoc. - *Staramy się, żeby na Izbie Przyjęć zawsze był lekarz ze specjalizacją zabiegową. Jeżeli nie jesteśmy w stanie udzielić pomocy ze względu na brak specjalistów, np. neurologa, bo nie ma w szpitalu takiego oddziału, czy ortopedy, wykonujemy wstępne zaopatrzenie i diagnostykę i pacjenci odsyłani są do ośrodków, które takie możliwości mają*.

Po zakupie samochodu na koncie komitetu zostało blisko 57 tys. zł. - *Środki te będą wykorzystane na zakup wyposażenia i sprzętu medycznego w kolejności potrzeb* - informuje Anna Wąsowska.

Zbigniew Jończyk

EKSTRA CENY!

stokrotka

Ryki
ul. Warszawska 5
godziny otwarcia:
Pon. - sob. 6^{30} - 21^{30}
Niedziela 9^{00} - 20^{00}

Brokuł
1 szt.
EKSTRA CENY
2^{49}!

Pierś z kurczaka ze skórą
1 kg
EKSTRA CENY
9^{99}!

Jaja Michelis
15 szt.; wolny wybieg; klasa wagowa M; 0,50 zł/szt.
EKSTRA CENY
7^{49}!

HIT RADIOWY i TV

Masło ekstra Polskie
200 g; Mlekovita; 19,95 zł/kg (przy zakupie 2 szt.)
-40%
kup **2** za **7,98** zł
3^{99}! przy zakupie 2 szt.
6^{69} przy zakupie 1 szt.

Płatki Nestlé
500 g; wszystkie rodzaje; 13,98 zł/kg
EKSTRA CENY
6^{99}!

HIT RADIOWY i TV

Mąka Puszysta Lubella
1 kg; wszystkie rodzaje
-41%
kup **2** za **3,98** zł
1^{99}! przy zakupie 2 szt.
3^{39} przy zakupie 1 szt.

Kawa rozp. Nescafé Classic
200 g; 69,95 zł/kg
EKSTRA CENY
13^{99}!

Proszek do prania E
3,9 kg; 60 prań; wszystkie rodzaje; 5,13 zł/kg
Kapsułki piorące E
30 szt.; wszystkie rodzaje; 0,67 zł/szt.
EKSTRA CENY
19^{99}!

Oferta obowiązuje: od 7 do 13.11.2019 r.

eprasa.pl 70b509f627

OD DEKADY SĄ BLIŻEJ SIEBIE

Czwartek to ich dzień. Idą do klubu po to, żeby spotkać się z przyjaciółmi, porozmawiać i spędzić wspólnie czas. - To dla nas drugi dom, a nasza Kazia jest jak mama - przyznaje Janina Zdunek

Klub seniora liczy obecnie 24 członków. - To sukces, że działamy tyle lat i liczymy na kolejne jubileusze. Dziękujemy wszystkim, którzy nas wspierają - mówi przewodnicząca Kazimiera Zamojska

Minęło 10 lat odkąd powstał klub seniora „Bliżej Siebie". Na pomysł jego stworzenia wpadły Wanda Kupiec, Krystyna Szymanek - Modzelewska i Stanisława Ługowska. - *Na początku chodziliśmy do klubu „Jesienna Róża", ale siedziba mieści się nad Wisłą, a to daleko, więc postanowiliśmy założyć własny na os. Mierzwiączka* - mówi pani Krystyna. Z czasem siedziba w MDK przy ul. 1 Maja zmieniła się w ciepły kąt dla seniorów. Oprócz spotkań w klubie członkowie spotykali się m.in. w domu Wandy Kupiec. - *Miała ogródek i hodowała kury. Dzieliła się z nami swojskimi jajami i warzywami. Czuliśmy się u niej, jak w domu* - mówi.

I TAK SIĘ ZACZĘŁO....

Szymanek-Modzelewska dodaje, że podczas wydawania paczek żywnościowych w siedzibie klubu spotkała Kazimierę Zamojską. - *Zapytałam, czy nie zechciałby zostać naszą przewodniczącą* - wspomina. Mimo, że nie należy już do klubu przyznaje, że jest zadowolona, że ten wciąż działa i rozwija się. Obecnie grupa liczy 24 członków. - *Mamy wielu chętnych, ale niestety nie ma warunków, żebyśmy mogli zmieścić się w naszym małym klubie* - mówi przewodnicząca Kazimiera Zamojska. - *Wspólnie spotykamy się też na imprezach okolicznościowych. Robimy mikołajki, wieczór andrzejkowy, dzień seniora, czy spotkanie opłatkowe. Za każdym razem dzielimy się uśmiechem i wdzięcznością* - dodaje. Oprócz wspólnego świętowania seniorzy bywają też na spotkaniach z specjalistami w wielu dziedzinach. To m.in. lekarze, czy policjanci.

„KAZIA JEST JAK MAMA"

To wszystko jest możliwe dzięki zaangażowaniu wielu osób, a przede wszystkim aktywnej przewodniczącej. Tak mówią o niej koleżanki i koledzy. - *Jest pełna energii. Zawsze znajduje dla nas czas. To dobra, serdeczna osoba oraz wspaniała gospodyni* - mówi Grzegorz Sadkowski. - *Zapisałem się do klubu 6 lat temu, wspólnie z żoną Krystyną. To była dobra decyzja. Znaleźliśmy tu ludzi życzliwych i dobrze się tu czujemy* - dodaje.
W podobnym tonie wypowiada się Janina Zdunek. - *Nasze spotkania, to okazja do wyjścia z domu i założenia pięknej sukienki, biżuterii i zrobienia makijażu* - opowiada. - *Atmosfera jest u nas jak w domu, a Kazia jest jak mama. Nadaje się do roli przewodniczącej idealnie, bo potrafi dobrze zarządzać i jest niezastąpiona* - dodaje.

Na zdjęciu od lewej: Krystyna i Grzegorz Sadkowscy, Krystyna Banach i Marian Majchrzak

Z MIŁOŚCI DO LUDZI

Zadowolenia z przynależności do klubu nie kryją też najstarsi uczestnicy, którzy niestety nie mogli być na uroczystości. Maria Józefowicz ma 90 lat. - *Wszyscy tu o mnie dbają. Czuję się docenioną seniorką. Przywożą i odwożą mnie do domu i dzięki nim czuję, że żyję* - mówi pani Maria. Na spotkaniach pięknie śpiewa i recytuje wiersze, które pamięta z młodych lat. Kocha też taniec. Dawniej działała w harcerstwie. - *Wówczas poznałam wiele patriotycznych pieśni i nauczyłam się kochać Polskę i tak zostało do dzisiaj* - dodaje.
Z kolei Irena Kozioł to 88-latka. - *Jestem na rencie od 43 lat. Kocham ludzi i nie wyobrażam sobie życia bez nich. Wcześniej należałam do klubu „Jesienna Róża", a od 10 lat jestem tu* - wyznaje. - *Nie mogę bywać już w siedzibie, ale za to moje wspaniałe koleżanki odwiedzają mnie w domu. Tak się cieszę, gdy o mnie pamiętają i dziękuję im* - dodaje.

ROZRYWKA I SPOSÓB NA ŻYCIE

Klubowicze przyjaźnią się również z innymi dęblińskimi seniorami. - *To moja serdeczna przyjaciółka. Znamy się od dawna i zapraszamy się nawzajem na zabawy klubowe* - mówi Jadwiga Sałbut, przewodnicząca klubu „Jesienna Róża". Dodaje, że klub obchodził ostatnio 35-lecie. - *Jesteśmy jak weterani. Oni są dopiero młodzieńcami, ale życzę im kolejnych okrągłych jubileuszy* - wyjaśnia.
Seniorzy są zadowoleni, że takie grupy działają. Dla wielu z nich, to rozrywka i sposób na spędzanie czasu na emeryturze. - *Dawniej pracowałam w Lotniczych Zakładach Remontowych. Na emeryturę przeszłam 21 lat temu i staram się nadal aktywnie żyć. Uczęszczam też do biblioteki, katolickiego stowarzyszenia Civitas Christiana oraz Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Nadal jeżdżę samochodem, dzięki temu łatwo docieram na miejsce* - mówi Wiesława Sujkowska. - *W klubie znalazłam wielu życzliwych ludzi. Dobrze się tu czuję i cieszę się, że Kazia tak o nas dba i organizuje wiele spotkań z ciekawymi ludźmi* - dodaje.
Jedną z członkiń klubu jest Teresa Szczepaniak. - *Odkąd przeszłam na emeryturę mam o wiele mniej czasu. Poświęcam go rodzinie. Mam trzy córki i sześcioro wnuków* - mówi. Dodaje, że każdy senior powinien znaleźć też czas dla siebie. - *Muszę mieć swoje życie, więc w wolnych chwilach przychodzę do klubu. Atmosfera jest tu wspaniała. Jest rozrywkowo i dopisuje nam humor, a ja czuję się dowartościowana i szczęśliwa* - tłumaczy.

ZABAWA DO BIAŁEGO RANA

Jubileusz 10-lecia istnienia klubu seniora „Bliżej Siebie" odbył się 24 października w Zajeździe na Towarowej. Kazimiera Zamojska przywitała gości i wręczyła upominki i podziękowania dla przyjaciół klubu. Wśród nich jest burmistrz Dęblina. - *Będąc z Wami od razu czuję się młodziej. Jesteście wspaniali i dajecie mnóstwo ciepła. Cieszę się, że działacie na terenie naszego miasta* - mówi Beata Siedlecka.
Prezenty otrzymali też członkowie klubu, którzy udzielają się aktywnie i służą pomocą. Na uczestników czekały pyszne dania i moc zabawy przy wspaniałej muzyce, którą operował Waldemar Buczkowski. Oprócz tego wśród atrakcji były odgrywane scenki rodzajowe. Jedną z nich zaprezentowała Nina Talar. Opowiedziała historię o narodzinach dziewczynki, która w przyszłości zastąpi obecną przewodnicząca. Pani Nina spacerowała wśród gości, sprzedając ziemniaki i zbierając na wózek dla małej istoty. - *To humorystyczne przedstawienie. Chodzi o to, żeby było śmiesznie i rozruszać naszych gości* - wyjaśnia. - *Byłam nauczycielką i w szkole oraz przedszkolu właśnie tym się zajmowałam. Teraz mieszkam sama i na emeryturze. Należę do klubu, a tu czas mija wspaniale* - dodaje.
Była również loteria fantowa. Każdy los wygrywał. Wśród fantów pojawiły się drobne sprzęty kuchenne, naczynia i inne gadżety. Wszyscy bawili się doskonale i z niecierpliwością czekają na kolejny jubileusz.

Magdalena Grzelak

Na zdjęciu klubowicze: Janina Jędrys, Halina Jędrzejewska,Teresa i Stanisław Szczepaniakowie, Ewa Poterek i Wiesława Sujowska

Przewodnicząca klubu seniora „Jesienna Róża"Jadwiga Sałbut od lat przyjaźni się z Kazimierą Zamojską. - To moja serdeczna przyjaciółka. Znamy się od dawna - mówi pani Jadwiga

Seniorzy uwielbiają swoje towarzystwo. Na zdjęciu: Janina Zdunek, Piotr Jankowski i Sabina Wolińska

eprasa.pl 70b509f627

ORLEN

11 listopada

RAZEM ŚWIĘTUJMY NIEPODLEGŁOŚĆ

niepodległa

eprasa.pl 70b509f627

PRZENIEŚLI WIDZÓW DO ŚWIATA TAŃCÓW NARODOWYCH

Publiczność podziwiała m.in. krakowiaki, polonezy i polki w wykonaniu młodych tancerzy

Pamiątkowe zdjęcie laureatów z organizatorami

- *Za pomocą tańca, muzyki i emocji młodzi artyści opowiedzieli historię odzyskania Niepodległości* - mówi Anna Wąsowska, prezes Lokalnej Grupy Działania „Lepsza Przyszłość Ziemi Ryckiej". LGD była organizatorem Powiatowego Konkursu Tańców Narodowych pt. „Poloneza czas zacząć", który odbył się 27 października w kinie „Renesans". W zmaganiach wzięli udział tancerze z trzynastu grup tanecznych powiatu ryckiego (patrz ramka).

„JESTEM DUMNY Z TAKIEGO WNUSIA"

Wśród nich znalazły się m.in. dzieci z Publicznej Szkoły Podstawowej w Nowej Rokitni. W zespole tańczą dzieci najmłodsze z klas 2-3 oraz starsze z kl. 5. Zespół prowadzi nauczycielka Anna Niebieska. Jej podopieczni zatańczyli „krakowiaka". - *Ćwiczyliśmy do tego konkursu ponad 25 godzin. To była ciężka praca, ale przyniosła oczekiwane efekty* - mówi instruktorka. Dzieci zaprezentowały się w tradycyjnych krakowskich strojach. - *To zasługa rodziców. Stroje szyte były dużo wcześniej. W razie potrzeby kompletujemy zestawy. Są mamy, które szyją bluzki, spódnice i kaftany. Nakrycia głowy dla chłopców i wianki dla dziewczynek są robione własnoręcznie. Czerwone korale kupiliśmy w tamtym roku* - mówi.

Do ludowego zespołu z Nowej Rokitni należy m.in. Bartek Filipek. -*Tańczę już cztery lata. Mam fajną partnerkę Zuzię. Dzisiejszy występ oceniam bardzo dobrze. Nie stresowałem się, nikt się nie pomylił* - mówi Bartek. Dumy z wnuka nie ukrywa dziadek chłopca pan Marian Celej. - *Oglądałem występ z wielką przyjemnością. Takie inicjatywy powinno się wspierać. Jestem dumny z takiego wnusia* - dodaje.

PIERWSZE MIEJSCA DLA WSZYSTKICH

Po obejrzeniu prezentacji jury postanowiło przyznać pierwsze miejsca wszystkim zespołom. - *Gratuluję talentu rodzicom dzieci i zapraszam do następnych przeglądów* - mówi prezes Wąsowska. Zgromadzeni goście byli pod wrażeniem poziomu umiejętności młodych tancerzy. -*Trzeba wiele wysiłku i pracy, żeby taki efekt zobaczyć* - mówi Jarosław Żaczek, burmistrz Ryk. - *To był konkurs, ale wszyscy dzisiaj wygraliście. Śpiewaliście i tańczyliście dla niepodległej, niepodległej Rzeczpospolitej i to jest największa wartość* - dodaje.

Patronat honorowy nad wydarzeniem sprawował starosta rycki. - *Dziękuję organizatorom za pozytywne emocje. Te obszary, które dotyczą dzieci i młodzieży są twórcze i aż się chce je oglądać. Gratuluję pięknych występów* - mówi Dariusz Szczygielski.

Marlena Kuna

-Tańczę już cztery lata. Mam fajną partnerkę Zuzię. Dzisiejszy występ oceniam bardzo dobrze. Nie stresowałem się, nikt się nie pomylił - mówi Bartek Filipek. Dumy z wnuka nie ukrywa dziadek chłopca pan Marian Celej.

Przed publicznością wystąpili

- Zespół Placówek Oświatowych w Leopoldowie, instruktorka Beata Babik, „polonez".
- Zespół Pieśni i Tańca „Dębliniacy" gr. 2 MDK Dęblin, instruktorka Małgorzata Knieć-Sprawka, „krakowiak".
- Szkoła Podstawowa w Stężycy, instruktorki Małgorzata Łoń-Kamola i Beata Giza, „polka lubelska".
- ZPiT „Dębliniacy" gr. 1, instruktorka Małgorzata Knieć Sprawka, „polonez".
- Zespół „Barbórka" MDK Dęblin, „kujawiaczek".
- Zespół Bagatela GOK w Kłoczewie, instruktorka Agnieszka Burcon, „trojak".
- Gminna Biblioteka Publiczna w Ułężu, instruktor Jan Miłosz, „polonez".
- Publiczna Szkoła Podstawowa w Nowej Rokitni, instruktorka Anna Niebieska, „krakowiak".
- „Bagatela" GOK Kłoczew, instruktorka Agnieszka Burcon, „tańce lubelskie".
- Szkoła Podstawowa w Nowodworze grupa „Nakłosie", instruktorka Ewa Pietrzak, „polonez".
- SP w Stężycy Zespół Szkolno-Przedszkolny, instruktorki Małgorzata Łoń-Kamola i Beata Giza, „poleczka lubelska".
- Zespół Placówek Oświatowych w Pawłowicach „Promyczki", instruktorka Agnieszka Błachnio, „polonez".
- Zespół Placówek Oświatowych w Leopoldowie, instruktorka Beata Babik, „krakowiak".

Po zaprezentowaniu własnych tańców, dzieci z uwagą przyglądały się, jak tańczą ich rówieśnicy. Na zdjęciu przedstawiciele zespołu „Bagatela" z Gminnego Ośrodka Kultury w Kłoczewie

Polonez w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Dębliniacy"

Polonez wykonaniu zespołu „Promyczki" z Zespołu Placówek Oświatowych w Pawłowicach

Po występie wspólne zdjęcie na scenie zrobili: Lena Banaś, Zuzia Reda i Mikołaj Wardal ze Szkoły Podstawowej w Nowej Rokitni

Na scenie zaprezentowali się tancerze z młodszej i starszej grupy Zespołu Pieśni i Tańca „Dębliniacy" prowadzeni przez Małgorzatę Knieć- Sprawkę. Na zdjęciu krakowiak w wykonaniu grupy młodszej

Przedstawicielki grupy tanecznej „Nakłosie" ze Szkoły Podstawowej w Nowodworze tuż po występie zasiadły na widowni

70b509f627

EMANCYPACJA W LOKALNYM WYDANIU

Sto lat temu wywalczyły prawo do współdecydowania o losach Ojczyzny. Historia polskich sufrażystek zainteresowała publiczność w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury

Na wieczorne spotkanie przybyli miłośnicy historii i dobrej muzyki

Na prelekcję zapraszały rekonstruktorki ze stowarzyszenia „Bluszcz". Witały gości rozdając broszury przygotowane przez ryckie centrum kultury

Zwieńczeniem wykładu i wernisażu był koncert kwartetu smyczkowego

Za sprawą przygotowanej na tę okoliczność wystawy mieszkańcy Ryk mogli poznać życie ośmiu wybitnych Polek przełomu XIX i XX w. Zdjęcia i opisy zwracały uwagę, ale jeszcze bardziej ciekawiły panie wcielające się na żywo w role bohaterek sprzed lat. To członkinie Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Bluszcz". Ubrane w codzienne stroje sprzed stu lat młode kobiety witały wszystkich, którzy chcieli wziąć udział w wydarzeniu.

LUDZIE I MUZYKA PRZEŁOMU

Główną częścią spotkania był wykład o prawach wyborczych kobiet. Wygłosiła go prezes Towarzystwa Przyjaciół Ryk Hanna Witek. Mimo, że pogadanka dotyczyła zagadnień ogólnopolskich i europejskich, prelegentka nie pominęła historii lokalnej. Słuchacze mogli się bowiem dowiedzieć także o jednej z ryckich kobiet, która wybijała się ponad przeciętność. Chodzi o Reginę Danysz-Fleszarową, córkę działacza społecznego i właściciela dóbr w Brusowie. Jej życie było wyjątkowe. Ukończyła studia w Zurychu, a później jako doktor nauk geologicznych pracowała u znanego geografa E. Romera. Pełniła też funkcję senatora II RP w latach 1935-1938.

Solidna porcja wiedzy zaciekawiła słuchaczy. Ale uczta intelektualna nie zakończyła niedzielnego wieczoru. Elementem wieńczącym spotkanie był koncert kwartetu smyczkowego „Diverso String Quartet". Muzycy nie przez przypadek pojawili się przed rycką widownią. Ich występ nawiązywał do tematu wykładu, bo zaprezentowali utwory przełomowe dla kultury światowej.

POKAZAĆ KOBIECĄ CODZIENNOŚĆ

Niedzielny wykład i koncert zostały zorganizowane w ramach wieloletniego projektu rządowego „Niepodległa". W bieżącym roku przedsięwzięcie odbywa się pod hasłem „A gdyby jej nie było...". - *Tym razem chcieliśmy podejść do tematu nieco inaczej: pokazać czas odzyskiwania niepodległości przez pryzmat spraw społecznych, m.in. kobiet* - przyznaje kierownik MGCK Donata Jurzysta-Łukasiak. Nieodłączną częścią wieczoru była wystawa. - *Przygotowali ją pracownicy centrum kultury we własnym zakresie. Pomocą w roli partnera posłużył nam lubelski oddział Instytutu Pamięci Narodowej. Do ekspozycji opracowaliśmy też broszurkę, którą mógł wziąć ze sobą każdy* - mówi kierownik.

To jeszcze nie koniec inicjatyw mających na celu pokazać rolę kobiet w XX w. - *Będziemy jeszcze tworzyli bloga. Zamieścimy na nim wywiady z kobietami na temat ich życia w trudnych czasach wojny i po jej zakończeniu. Chodzi o pokazanie codziennej strony życia naszych pań* - zdradza Jurzysta-Łukasiak.

Tomasz Kępka

TECHNICY MECHANICY LOTNICZY ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH NR 1 W DĘBLINIE NA STAŻU W SEWILLI – PODSUMOWANIE PROJEKTU.

Erasmus+

Projekt: „Europejskie umiejętności – zawodowy start" o numerze 2018-1-PL01-KA102-048049 finansowany w ramach Programu Erasmus+ akcja kluczowa – Mobilność edukacyjna; typ akcji – Mobilność osób uczących się i kadry w ramach kształcenia zawodowego realizowany przez Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Dęblinie dobiegł końca.

Projekt realizowany był we współpracy z firmą EuroMind z Hiszpanii a w jego ramach od 20 stycznia do 27 września 2019 r. 64 uczniów, kształcących się w zawodzie technik mechanik lotniczy, podzielonych na cztery mobilności, wzięło udział w zagranicznym stażu w stolicy Andaluzji – Sewilli.

Staż poza granicami kraju to dokonała okazja do zdobycia pierwszych doświadczeń zawodowych oraz poszerzenia umiejętności zawodowych potwierdzonych europejskimi certyfikatami i referencjami. To niepowtarzalna okazja do przełamania barier związanych z podejmowanie aktywności zawodowej w nieznanym środowisku. To także okazja do poznania odmiennej kultury, doskonalenia umiejętności językowych. Zajęcia specjalistyczne przyszłych techników mechaników lotniczych odbywały się w Wyższym Instytucie Technologicznym ADA Instituto Tecnico Superior Sevilla. Młodzież z Dęblina mogła zapoznać się z modelem kształcenia mechaników lotniczych w Hiszpanii, bazą szkoleniową. Odbyła też wizyty studyjne do wojskowej bazy w Moron, zakładów Pegasus Aero Grup w Palma del Rio czy firmy Corflight w Kordobie. Uwieńczeniem praktyki było uzyskanie przez uczestników stażu certyfikatów uczestnictwa.

Atutem zagranicznego stażu jest nie tylko możliwość podniesienia kwalifikacji i umiejętności zawodowych ale także możliwość poznania innego kraju: historii, zabytków, kultury, obyczajów. Andaluzja zachwyciła młodzież ZSZ nr 1 w Dęblinie klimatem i przyrodą. Podczas popołudniowych wycieczek młodzi ludzie poznawali zabytki i najciekawsze miejsca stolicy Andaluzji - Sewilli, takie jak: Katedra Najświętszej Marii, królewski pałac Real Alkazar, Park Marii Luizy z Placem Hiszpańskim, Torre del Oro (Złota Wieża), Metropol Parasol, Santa Cruz, Plaza de Toros de la Maestranz (najstarsza arena walk byków na świecie). Sewilla to piękne miasto, dlatego oczarowała wszystkich uczestników stażu. W trakcie całodniowych weekendowych wycieczek młodzi ludzie mieli także możliwość poznania miast regionu: Kadyksu, Kordoby, Malagi. Poczuli też, jak smakuje Hiszpania, kosztując lokalnych potraw: tapas, gazpacho, churros, paella czy sangria. Uczestniczyli w niezwykłym pokazie flamenco, które wywodzi się właśnie z Andaluzji. Poznawanie tradycji, kultury i zabytków Hiszpanii okazało się być niezwykle interesującym przeżyciem.

To były niezwykłe, intensywne i ciekawe tygodnie, które na zawsze pozostaną w pamięci uczestników wyjazdu. Technicy mechanicy lotniczy z ZSZ nr 1 w Dęblinie przeżyli w Andaluzji niezapomniane chwile. I wszyscy chętnie wróciliby tam jeszcze raz.

Urszula Kostyra

eprasa.pl 70b509f627

RATUJE ŻYCIE NIE TYLKO NA SŁUŻBIE

- Będąc na weselu, pomogłem starszemu panu, który przewrócił się i uderzył głową o betonowy chodnik. Miał sporą, krwawiącą ranę - opowiada Sebastian Polak z Leopoldowa

W październiku obchodziliśmy Dzień Ratownictwa Medycznego. Sebastian jest co prawda zawodowym strażakiem, ale z wykształcenia właśnie ratownikiem. W ryckiej Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej pracuje od 5 lat. Zdobyta wiedza i umiejętności z zasad udzielania pierwszej pomocy są przydatne w pracy, ale i poza nią. Mówi, że w sytuacjach nagłych długo się nie zastanawia i myśli tylko o pomocy drugiemu człowiekowi.

„POMOC TO NATURALNY ODRUCH"

- *Kiedy byłem na weselu u znajomych, starszy pan zasłabł i przewrócił się na betonowy chodnik. Miał sporą, krwawiącą ranę, więc natychmiast ją opatrzyłem i wezwałem pogotowie* - wspomina.

Innym razem Polak pomógł nieznajomej kobiecie, która o mały włos nie upadła na chodnik. - *Dziwnie się zachowywała. Idąc, co jakiś czas zatrzymywała się, a w końcu postawiła torebkę i zaczęła się chwiać. Szybko dobiegłem i złapałem ją. Straciła przytomność* - opowiada. - *Poprosiłem przechodzącego mężczyznę, żeby zadzwonił po karetkę, ale stwierdził, że nie zna numeru i odszedł. Musiałem działać na własną rękę i wezwałem pomoc, a kobieta powoli wracała „do siebie". Okazało się, że ma padaczkę* - wyjaśnia. Kiedy na miejsce przyjechali ratownicy, zabrali kobietę. Gdyby nie postawa strażaka sytuacja mogłaby mieć zupełnie inny przebieg. - *W takich sytuacjach to ludzki odruch i naturalna rzecz, że trzeba pomóc* - tłumaczy nasz rozmówca.

SPOTKANIE ZE ŚMIERCIĄ...

Na służbie nierzadko bywają podobne sytuacje. Działania strażaków mają szeroki zakres, od ściągania z drzewa przysłowiowego kota po gaszenie pożarów. - *Pamiętam pożar domu, w którym mieszkał samotny mężczyzna. Była zima i siarczysty mróz, a do tego noc* - wspomina Sebastian Polak. - *Mieszkaniec był na zewnątrz, ale nie potrafił z nami rozmawiać. Był wstrząśnięty sytuacją i miał łzy w oczach* - dodaje. Gdy strażacy weszli do środka okazało się, że szaleją w nim płomienie. - *Wchodząc poczuliśmy, że strop wali się nam na głowy, ale trzeba było iść dalej, żeby sprawdzić, czy ktoś jest w środku. Na szczęście dom był pusty* - mówi.

Strażacy pomagają też poszkodowanym w wypadkach drogowych. - *Pamiętam wypadek, w którym został poszkodowany młody chłopak. Miał liczne obrażenia, a jego stan był ciężki. Mimo wielu prób ratowania jego życia, nie udało się* - opowiada Sebastian. - *Jechał z dziadkami. Oni przeżyli* - dodaje. Mówi, że takie chwile są najtrudniejsze - mimo podjętych prób nie udaje się pomóc.

W innym wypadku, który zapadł strażakowi w pamięci, zderzyły się dwa samochody osobowe. - *Kilka osób było rannych, a jeden mężczyzna stracił przytomność i nie dawał oznak życia* - opowiada. - *Jedno z aut wpadło do rowu i była w nim uwięziona kobieta w ciężkim stanie. Czuwałem przy niej, a koledzy rozcinali karoserię. Drzwi były zablokowane, a w tedy liczyła się każda sekunda* - wyjaśnia. Ta akcja zakończyła się dobrze.

Sebastian Polak w ryckiej PSP pracuje od 5 lat. - Lubię swoją pracę, bo nie ma w niej rutyny. Idąc na służbę nigdy nie wiem, co może mnie spotkać - mówi

Sebastian zapytany o ilość ocalonych żyć odpowiada, że nie prowadzi takich statystyk. - *Nie ważne są liczby, a świadomość, że ktoś dzięki mnie może dalej żyć. To najpiękniejsze chwile w zawodzie. Dla tych chwil warto działać* - mówi Polak. Przyznaje, że lubi swoją pracę. Mówi, że jest odpowiedzialna i niebezpieczna. - *Ale nie ma rutyny. Idąc na służbę nigdy nie wiem, co mnie spotka i z czym będzie trzeba się zmierzyć* - tłumaczy. To niełatwy zawód, bo praca odbywa się często w trudnych warunkach. - *Czy to noc, czy dzień, mróz, upadł i deszcz. Gdy coś się dzieje reagujemy. Satysfakcja z niesienia pomocy innym jest nie do opisania* - dodaje. W zawodzie ważna jest silna psychika, dobra organizacja pracy w zespole i umiejętność działania w stresie.

W STRAŻY OD MŁODYCH LAT

Sebastian Polak już od młodych lat wiedział, że będzie pomagać. Jako młody chłopak wstąpił w szeregi Ochotniczej Straży Pożarnej w Leopoldowie. Chciał jednak dalej się rozwijać. Po skończeniu technikum informatycznego w ryckim „Mechaniku" rozpoczął naukę w Medycznym Studium Zawodowym w Puławach na kierunku ratownictwo medyczne. - *Zacząłem prowadzić szkolenia z zasad udzielania pierwszej pomocy dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich* - wylicza. - *Potem starałem się o przyjęcie do PSP i dużo czasu poświęciłem na przygotowanie się do testów sprawnościowych. Gdy przyjęto mnie do służby, ukończyłem szkołę podoficerską państwowej straży w Bydgoszczy* - dodaje. Do tego strażak skończył studia licencjackie na kierunku ratownictwo medyczne w Wyższej Szkole Nauk Społecznych w Lublinie. Teraz czeka na obronę. Sebastian Polak w dniu swojego święta ma kilka życzeń. - *Zarówno sobie jak i kolegom strażakom, jak i ratownikom życzę tyle powrotów, co wyjazdów na akcje. Ze względu, że jest to ciężka praca ważne są również godziwe zarobki* - kończy.

Magdalena Grzelak

Zebrali na renowację grobów ponad 6,7 tys. zł

Na stężyckim cmentarzu zostanie odnowiony kolejny nagrobek. Tym razem Andrzeja Ptasińskiego, który zmarł w 1910 roku

W Stężycy po raz jedenasty zorganizowano zbiórkę pieniędzy na rzecz renowacji zapomnianych i zniszczonych nagrobków miejscowego cmentarza. Inicjatywę Towarzystwa Przyjaciół Stężycy licznie wsparli mieszkańcy i miejscowa młodzież. - *Kwestujący spotkali się z życzliwym przyjęciem osób odwiedzających groby swoich bliskich, o czym świadczy zebrana kwota 6.719 zł i 32 gr* - mówi Jarosław Frąckiewicz, organizator akcji.

Tym razem zostanie odnowiony grób Andrzeja Ptasińskiego, który zmarł w 1910 roku. Już w październiku rozpoczęły się prace konserwatorskie. - *Dzięki kweście, zaangażowaniu wolontariuszy oraz wsparciu wielu życzliwych ludzi kolejny zabytkowy nagrobek odzyska swój pierwotny wygląd i zostanie ocalony od zniszczenia i zapomnienia* - zaznacza Frąckiewicz.

tm

W dniu Wszystkich Świętych na stężyckim cmentarzu kwestowali: Marek Błachnio, Urszula Błachnio, Agnieszka Domańska, Dominika Domańska, Jarosław Frąckiewicz, Mateusz Frąckiewicz, Beata Grabarczyk, Oliwia Komosa, Angelika Kozłowska, Kinga Kurowska, Sylwia Kurowska, Przemysław Lerski, Bartosz Kamola, Małgorzata Łoń - Kamola, Zuzanna Kamola, Stanisław Oleksy, Marek Postrzech, Pola Postrzech, Aleksandra Sadło, Agata Sadło, Jan Sadło, Julia Świtaj, Magdalena Wojdat i Ala Wnuk.

Ponadto pomocy w organizacji kwesty udzielili: Monika Błachnio, Beata Grabarczyk, ks. Edward Konarski, Michał Sobiechowski, Magdalena Wojdat i Karol Zagożdżon.

PODZIĘKOWANIA

Nasza rodzina chciałaby ogromnie podziękować wszystkim za okazane wsparcie. Za wszelką pomoc materialną, finansową i duchową. Za wszystkie ręce chętne do pomocy po pożarze. Szczególnie dziękujemy rodzinie i sąsiadom, którzy bez wahania okazali nam dobroć. Wszystkim znajomym i nieznajomym, którzy ofiarowali nam niezbędne rzeczy do życia. Wszystkim tym, którzy zorganizowali dla naszej rodziny zbiórki. Zespołowi Szkół Zawodowych nr. 2 w Rykach i Zespołowi Placówek Oświatowych w Rososzy za zebrane pieniądze. Każdemu kto dołożył swoją cegiełkę w zbiórce internetowej. Władzom Ryk za pomoc w wywiezieniu odpadów. Księdzu Proboszczowi Parafii w Rykach za wyrozumiałość i wielkoduszność.

Z całego serca dziękujemy wszystkim, którzy są przy nas w tak trudnych dla nas chwilach. Każda pomoc ma dla nas ogromne znaczenie.

Dziękujemy.
Rodzina Cięciarów

Z ŻYCIA WZIĘTE: ISLANDZKA KURACJA 3W1 REMINERALIZUJĄCA KANAŁ SŁUCHOWY

Jeszcze 14 dni temu byłam głucha, ale...

1 DAWKA PRZYWRACA 100% SPRAWNOŚCI SŁUCHOWEJ I WYCISZA SZUMY USZNE.

Wzmocnisz najważniejsze dźwięki i mowę ludzką, pozbędziesz się syndromu zatkanego ucha, usłyszysz pełne spektrum dźwięku - od najwyższych po najniższe, jak 18 900 osób w Europie!

21 kwietnia prof. Christopher Einarsson z islandzkiej Akademii Medycznej otrzymał nagrodę „Przełom 2018" w dziedzinie medycyny alternatywnej, idąc na wojnę z wątpliwej jakości aparatami słuchowymi. Jego kuracja 3w1 już od 1. zastosowania chroni organizm przed całkowitą głuchotą oraz groźnymi dla zdrowia powikłaniami m.in. demencją, oraz zapaleniami uszu. „Wystarczyło 14 dni kuracji, bym znowu mogła usłyszeć śpiew mojego kanarka. Laryngolog nie mógł uwierzyć w to, co widzi, odzyskałam mocny i wyraźny słuch oraz całkowicie wyeliminowałam szumy uszne." – potwierdza Pani Janina.

Naukowiec po latach badań i analiz w końcu zdał sobie sprawę, że na Islandii praktycznie nie występują problemy ze słuchem. Doszedł do wniosku, że duża mineralizacja powietrza w nadmorskim klimacie pozwala na samoregenerację przewodu słuchowego! Prof. Einarsson rozpoczął badania nad minerałami w 2016 roku i od tego czasu pomógł już blisko 18 900 osobom w Europie trwale poprawić lub odzyskać słuch.

Jedną z pierwszy osób w Polsce, która skorzystała z tej remineralizującej kanał słuchowy kuracji była Pani Janina (72l.) z Bytomia. Dzięki tej mikromineralnej formule pozbyła się wieloletnich problemów ze słuchem, pisków, trzasków i szumów usznych oraz uzyskała 6 - krotną poprawę słyszalności mowy ludzkiej, grającego radia i TV.

DIAGNOZA „Całkowita głuchota i powolny zanik mowy"

Krystyna S. (64 l.)

Od 15 lat zmagam się z postępującym niedosłuchem. Próbowałam różnych zabiegów m.in. komory hiperbarycznej czy płukania ucha. Drogi aparat słuchowy, który dostałam w prezencie, okazał się bezużytecznym „śmieciem". Lekarz był przerażony tym, jak bardzo zniszczony jest mój kanał słuchowy. Powiedział, że jeśli nic z tym nie zrobię, to stracę słuch raz na zawsze i powoli będę także traciła mowę. Żadne wcześniejsze metody, których próbowałam, nie dawały mi żadnej nadziei na odzyskanie słuchu. Ostatnią deską ratunku była moja wnuczka, która sprowadziła dla mnie z Islandii kuracje prof. Einarssona. Zażywam jedynie dwie tabletki dziennie, a już po 3 dniach zauważyłam, że nie muszę już tak mocno podgłaśniać TV. Po tygodniu znowu swobodnie rozmawiam z księdzem w konfesjonale. Nic nie piszczy, nie trzeszczy. Jestem zachwycona!

Ciesz się niezawodnym słuchem do końca życia

Wciąż chodziłam z kartką i długopisem, aby w razie potrzeby skomunikować się z otoczeniem. Z dnia na dzień było coraz gorzej. Gdy przestałam już praktycznie słyszeć, a lekarze załamywali ręce postanowiłam spróbować kuracji remineralizującej kanał słuchowy 3w1 prof. Einarssona. Dzięki niej w ciągu 14 dni stosowania mój stan diametralnie się poprawił: zniknęło ciągłe uczucie zapchanego ucha, pozbyłam się gwizdów, pisków i w końcu słyszę wszystko i wszystkich wokół siebie. Nawet tych którzy mówią cicho i niewyraźnie.

Do momentu, póki nie trafiłam na kuracje 3w1 byłam praktycznie całkowicie głucha. Przestałam spotykać się z sąsiadkami, wstyd mi było, co chwilę dopytywać co mówią, albo tylko głupkowato się uśmiechać. Nawet przestałam jeździć na rowerze w obawie, że nie usłyszę kierowców na jezdni, coraz bardziej czułam też, że tracę równowagę. Na początku podchodziłam bardzo sceptycznie do stosowania tej islandzkiej formuły 3w1. Nie miałam jednak nic do stracenia, więc rozpoczęłam kurację. Efekty przeszły moje najśmielsze oczekiwania. Już w pierwszych dniach piski i trzaski stopniowo ustępowały, w uszach już mi tak nie szumiało, jak wcześniej. Po tygodniu słyszałam już nawet koszenie trawy za oknem i szczekanie psa u sąsiadki za ścianą. Po 14 dniach mój słuch wrócił do pełnej sprawności, jak wtedy gdy byłam nastolatką. Znowu z uśmiechem na ustach uczestniczę w rodzinnych spotkaniach, spotykam się z przyjaciółkami na cotygodniowe pogaduchy. Islandzka kuracja 3w1 dała mi nowe życie!

Skuteczność metody 3w1 wywołała podziw u ekspertów

W odróżnieniu od innych preparatów, formuła mikromineralna 3w1 nie tylko działa na nerw słuchowy i układ krążenia, ale również na układ kostny ucha! To zupełnie nowatorskie i kompleksowe podejście do problemów laryngologicznych odbudowuje ruchome elementy narządu słuchu, które z czasem ulegają zużyciu. Nie dziwi więc, że tak innowacyjna i nieznana wcześniej metoda została wyróżniona i zyskała uznanie największych autorytetów z zakresu laryngologi, foniatrii i audiologii oraz tysięcy pacjentów w Europie i na całym świecie".

Dr Jędrzej Kozłowski, otolaryngolog:

Potwierdzam - działanie kuracji reminalizującej 3w1 jest szybkie i gwarantowane. Zgodnie z badaniami klinicznymi przeprowadzonymi w 2017 r. na grupie 700 osób, jednoznacznie wykazano, że w przypadkach, w których występują niewielkie ubytki i problemy ze słuchem (szumy, niedosłyszenie), całkowite wyleczenie następuje już po 14 dniach kuracji. W cięższych przypadkach, gdzie utrata słuchu jest znacząca, kuracja przynosi zadawalające rezultaty już po 4-6 tyg. Ponadto, preparat jest w 100% bezpieczny. Opiera się na ciężkich do pozyskania bio-substancjach mineralnych występujących wyłącznie na terenie Islandii, w trudnodostępnym, unikalnym na skale światową obszarze ekologicznym. To właśnie sekret jego skuteczności.

Gwarantowana siła działania „3w1"

Chroniony prawami autorskimi patent prof. Einarssona polega na zamknięciu rdzenia mineralnego w mikrocząsteczkach, które przenikają bezpośrednio do krążenia obwodowego, a stąd do naczyń krwionośnych w uchu, co pozwala na działanie na 3 obszarach jednocześnie:

1 OCZYSZCZENIE KANAŁU SŁUCHOWEGO W 97%

Naczynia krwionośne rozszerzają się, podgrzewając wnętrze ucha, co oczyszcza je z zalegającej woskowiny podczas zwykłej higieny uszu, pod prysznicem lub w trakcie kąpieli (nie trzeba stosować patyczków higienicznych). Takie działanie gwarantuje Ci natychmiastowe wyostrzenie słuchu, likwidację szumów oraz zwalczanie stanów zapalnych, swędzenia czy dyskomfortu.

2 WZMOCNIENIE NERWU SŁUCHOWEGO W 92%

Składniki aktywne usprawniają mikrocyrkulację krwi oraz wzmacniają komórki nerwu słuchowego, dzięki czemu fale dźwiękowe docierające do ucha są mocniejsze. Efekt jest podobny do działania aparatu słuchowego – dźwięki stają się dla Ciebie bardziej wyraźne i głośne, jednak w przeciwieństwie do aparatu wzmocnienie słuchu jest trwałe i następuje już po 3-4 tygodniach kuracji.

3 ODBUDOWA SŁUCHU W 87%

Minerały zamknięte w bio-transporterach, „pracują" w trakcie nocy, automatycznie remineralizując i odmładzając mechanizmy kanału słuchowego, tj. kowadełko, strzemiączko i młoteczek, które z wiekiem utraciły sprawność.

Podsumowując, remineralizująca kuracja 3w1 to innowacyjna 3-etapowa formuła mikromineralna, dzięki której z łatwością pozbędziesz się problemów takich jak:

- **zanikanie słyszalności, związane z wiekiem i długotrwałym przebywaniem w hałasie**
- **zaburzenia słuchu polegające na słyszeniu szumów, gwizdów, dzwonienia, pisków**
- **uczucie zatkanego ucha, dyskomfort w kanale słuchowym, swędzenie i wydzieliny**
- **choroby, infekcje i bolesne stany zapalne ucha**

Masz dość tego, że nie słyszysz?

Ty również możesz odzyskać mocny słuch i cieszyć się na nowo z każdego słyszanego dźwięku. Dołącz do grona tysięcy osób, które odmieniły swoje życie dzięki kuracji prof. Einarssona. Co więcej już teraz możesz zamówić kurację 3w1. Wystarczy jedynie wykręcić poniższy numer szybciej od innych, aby **otrzymać całkowicie darmową wycenę oraz zniżkę 73%.** (przesyłka GRATIS). Promocja obowiązuje tylko dla pierwszych 100 osób do dnia **13 listopada 2019 r.**, zatem nie zwlekaj!

Ilość zestawów promocyjnych jest ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń!

Tel.: 81 300 38 91

Pon. - niedz. 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

eprasa.pl 70b509f627

Stronę redaguje Marlena Kuna,
tel. 519 147 553 , e-mail: marlena@twojglos.pl

Gmina Dęblin

„NIC BYM W ŻYCIU NIE ZMIENIŁ, Z WYJĄTKIEM PRACY”

Jeden z najbardziej znanych dęblińskich urzędników zakończył karierę zawodową. Zenon Lewiński odszedł na emeryturę 1 października

Poznał go niemal każdy ze zmotoryzowanych mieszkańców Dęblina. To do niego przychodzili, aby zarejestrować lub wyrejestrować samochód, motocykl czy przyczepę. Zenon Lewiński przez 37 lat pracował w wydziale komunikacji w dęblińskim ratuszu. Swoją karierę rozpoczął 15 lutego 1982 roku. - *Wcześniej byłem takim dochodzącym pracownikiem, pomagałem koledze* - wspomina. Najpierw jednak trafił do wojska, a zanim został wzięty „w kamasze”, był technikiem budowlanym. - *Po wojsku wróciłem do urzędu, na swoje nieszczęście* - mówi. - *Teraz, kiedy jestem na emeryturze, mogę powiedzieć, że nic bym w życiu nie zmienił z wyjątkiem pracy* - zaznacza.

Zenon Lewiński urodził się 30 września 1954 roku w Węgrowie. W Dęblinie mieszka od 1957 roku. W wydziale komunikacji przepracował ponad 37 lat. - Teraz przyszedł czas na zasłużony odpoczynek - mówi

REJESTRUJEMY DOKUMENTY, NIE POJAZDY

- *Trzeba to powiedzieć jasno i wyraźnie. Rejestrujemy dokumentację pojazdu, a nie samą maszynę* - tłumaczy Zenon Lewiński. - *Przychodzi do nas klient, a my opieramy się na umowie kupna-sprzedaży, dowodzie rejestracyjnym i karcie pojazdu czyli podstawowych papierach. A ten człowiek tak naprawdę kupił, któż to wie...* - dodaje. W ostatnich latach zdarzały się przypadki kradzionych aut. - *Nieraz bywało tak, że Niemiec zgłosił kradzież swojego auta, a w rzeczywistości pojazd sprzedał do Polski. Zarobił podwójnie, bo dodatkowo wziął odszkodowanie. Niestety u nas przy sprawdzaniu pochodzenia auta w systemie Schengen okazywało się, że samochód jest kradziony i ludzie tracili pieniądze* - opowiada.

„ZASŁUŻONY INTERESANT”

Jak to w pracy urzędniczej bywa, nie zawsze trafiali się grzeczni i kulturalni petenci. - *Nazywaliśmy ich zasłużonymi interesantami. Przychodzili do nas, ale sami nie wiedzieli po co. Wydawało im się, że są mądrzejsi od pracownika wydziału komunikacji. Lepiej znają przepisy i procedury. W latach ‚80 prym wśród takich osób wiedli wojskowi* - mówi. - *Teraz każdy jest mądrzejszy od urzędnika, nie ma znaczenia, czy wojskowy czy cywil. Przeczyta głupoty w internecie, albo posłucha się kolegi i się mądrzy w urzędzie* - dodaje. Według niego najtrudniejsze w jego pracy było wytłumaczenie klientowi, że ten nie ma racji. Jak sam mówi, mimo wszystko jest więcej tych interesantów, którzy nie sprawiają „kłopotów”.

BEZ FLASZKI ROZBIŁ AUTO

Wiele lat temu jeden z mieszkańców dość często zmieniał samochody. Za każdym razem po zarejestrowaniu zostawiał przysłowiową flaszkę. - *Raz zapomniał i po paru dniach miał wypadek* - mówi nasz rozmówca. Po jakimś czasie przyjechał do wydziału innym samochodem. Położył dokumenty i butelkę. - *Zapytałem za co to, a on, że raz nie postawił i rozbił auto* - dodaje.

WIĘCEJ BIUROKRACJI

Wbrew pozorom i mimo, że nastąpiła era komputerów, to biurokracji jest coraz więcej. - *Kiedyś były takie duże księgi w formacie A3. W nich prowadziliśmy ewidencję* - przypomina. Od dwóch lat już nie są używane. - *Były czasy, kiedy w wydziale pracowała jedna osoba i trzeba było to wszytko ogarnąć wraz z wydawaniem praw jazdy. Momentami było ciężko* - dodaje. Teraz oprócz prowadzenia dokumentacji w formie papierowej należy pamiętać o wprowadzaniu danych do komputerów. - *To jest dwa razy więcej pracy* - kwituje. - *Poza tym zawsze czułem, że Ryki jako powiat traktują nasz zamiejscowy wydział, jak piąte koło u wozu* - tłumaczy. - *Wiele razy, kiedy miałem braki kadrowe, to nigdy nie mogłem się doprosić o dodatkowego pracownika lub zastępstwo* - dodaje Zenon Lewiński.

Tomasz Mikusek

Otrzymali stypendia naukowe

Z okazji Dnia Papieskiego w dęblińskich szkołach zorganizowano apele upamiętniające pontyfikat papieża - Polaka. Z tej okazji burmistrz Beata Siedlecka wręczyła stypendia naukowe im. Jana Pawła II za rok szkolny 2018/19. Otrzymało je 64 uczniów. - Gratuluję wysokich wyników oraz życzę dalszych sukcesów w edukacji szkolnej. Niech zdobyte wyróżnienie stanowi motywację do dalszego rozwoju oraz umacnia w dążeniu do realizacji marzeń i aspiracji - zwróciła się do stypendystów burmistrz Dęblina. Stypendia Jana Pawła II przyznawane są od 2005 r. Otrzymują je uczniowie, którzy uzyskali średnią 5,5 (w szkole podstawowej), 5,3 (w gimnazjum) i 4,8 (w liceum). Wysokość nagrody wynosi od 400 do 1000 zł, w zależności od rodzaju szkoły. (Na zdj. uczniowie SP nr. 2)

„Dobra śmierć” z Archaniołem

Wierni z parafii Św. Piusa V modląc się do św. Michała Archanioła przygotowywali się do uroczystości Wszystkich Świętych. Niedawno kopia figury świętego została umieszczona w świątyni przy okazji obchodów 90-lecia parafii. 30 października homilię wygłosił o. Rober Ryndak z Miejsca Piastowego. Mówił o „dobrej śmierci”. - Nikt z nas nie wie, kiedy ten moment nastąpi, ale musimy być gotowi. Uroczystości Wszystkich Świętych mają nam przypomnieć o przemijaniu, ulotności i kruchości naszego życia - podkreślał michaelita. - Często o tym zapominamy w codziennych obowiązkach, a Bóg w każdej chwili może wezwać nas do siebie - dodał. Kapłan przypominał, że święty opiekuje się ludźmi podczas ludzkiej wędrówki, ale też czeka przy bramie do Nieba. - On ma władzę nad duszami, które odchodzą z tego świata. Jest przedstawiany z wagą w dłoni. Podczas sądu ostatecznego zastanawiamy się co przeważy - dobro, czy zło.

eprasa.pl

Stronę redaguje Tomasz Mikusek,
tel. 606 694 364 , e-mail: tomasz@twojglos.pl

Marlena Kuna
tel. 519 147 553, e-mail: marlena@twojglos.pl

Gmina Stężyca

Gmina Kłoczew

KONSTANTY MARZY O STARCIE NA OLIMPIADZIE

Konstanty Łukaszek ze Stężycy trenuje bieg 110 metrów przez płotki. Jest dwukrotnym wicemistrzem Polski Ludowych Zespołów Sportowych. W 2018 roku zajął czwarte miejsce na Mistrzostwach Polski

Konstanty Łukaszek ze Stężycy w 2018 roku zajął IV miejsce na Halowych Mistrzostwach Polski w biegu na 110 m przez płotki

W Gimnazjum zainteresował się skokiem wzwyż. Na zawodach rejonu lubartowskiego w Puławach zajął pierwsze miejsce. - *To był pierwszy poważny sukces* - wspomina 19-latek, którego wówczas trenował nauczyciel wf-u Albert Drewnik. - *Właśnie wtedy doświadczony trener Sławomir Murat wręczył mi numer telefonu i stwierdził, że mam potencjał i powinienem go wykorzystać. Usłyszałem, że nie chodzi o dobre wyniki w powiecie, czy województwie, tylko na krajowym poziomie* - dodaje.

DRUGI W WOJEWÓDZTWIE

Kostek nie był pewny, czy chce trenować na poważnie. - *Nie miałem świadomości, co to oznacza, a za bieganiem nie przepadałem* - opowiada. Jednak spróbował swoich sił na kolejnych zawodach. Były to szkolne mistrzostwa województwa. Tym razem zajął drugie miejsce. - *Pomyślałem, że na tym zakończy się moja przygoda... ale zadzwonił trener i zaproponował wspólne ćwiczenia* - tłumaczy Konstanty.

Nie było łatwo, ale z każdym treningiem było coraz lepiej. - *Zacząłem trenować niemalże codziennie. Uzależniłem się od wysiłku, bo sprawiał mi satysfakcję i dawał pozytywne emocje* - wyjaśnia Łukaszek. Kiedy kariera sportowa zaczęła się rozkręcać przyszedł również czas na zmianę szkoły. Wybrał Zespół Szkół Technicznych w Puławach. Aby połączyć naukę z treningami, zamieszkał w internacie. -*Nie odpuszczam przez 6 dni w tygodniu, a każdy trening trwa 1-3 godziny. W Puławach nie ma krytej hali z bieżnią, więc w zimie biegi ćwiczymy za zewnątrz* - wyjaśnia sportowiec.

CZWARTY W KRAJU

Początkowo Konstanty sprawdzał się w różnych dyscyplinach. Wspólnie z trenerem podjął decyzję, żeby skupić się na biegu 110 metrów przez płotki. Podczas pierwszych Mistrzostw Polski (Warszawa, 2017) nie zdobył wymarzonej noty. - *Mimo dobrej formy stres nowicjusza wziął górę* - opowiada. W 2018 roku zajął IV miejsce. - *To chyba najgorszy wynik dla sportowca, bo tak niewiele brakuje do zdobycia medalu. Czułem niedosyt, ale gdy emocje opadły, byłem zadowolony* - mówi Łukaszek.

Jest również dwukrotnym wicemistrzem Polski Ludowych Zespołów Sportowych w tej dyscyplinie. - *To moje największe sukcesy, ale zamierzam dalej się rozwijać. Marzę o starcie na olimpiadzie* - przyznaje.

W tegorocznych MP Kostek nie mógł wziąć udziału ze względu na kontuzję, której doznał podczas biegu w sztafecie 4x100 m.

CZOŁÓWKA POLSKIEJ I ŚWIATOWEJ KADRY

- *Sport uczy systematyczności, dyscypliny i wytrwałości w dążeniu do celu oraz pokory* - wylicza 19-latek. - *Każdy trening i zawody dają motywację do działania i chęć poprawy swoich błędów i życiowych rekordów* - dodaje. Konstanty w ciągu roku wyjeżdża średnio 10 razy na obozy sportowe. - *Treningi odbywają się dwa razy dziennie. Mam możliwość ćwiczenia z trenerami, którzy szkolą najlepszych polskich sportowców* - wyjaśnia. Wspomina, że podczas wyjazdów często spotyka czołówkę polskiej lekkiej atletyki, np. Ewe Swobodę, Adama Kszczota, czy Piotra Liska. - *Ostatnio w Zakopanem spotkałem słynnego katarskiego lekkoatletę. To medalista Igrzysk Olimpijskich Mutazz Isa Barshim, który zwyciężał w Mistrzostwach Świata juniorów* - opowiada Kostek. Zaznacza, że nie ma swojego idola, ale stara się wzorować na najlepszych na świecie lekkoatletach. - *We wszystkim wspiera mnie rodzina, głównie finansowo, bo nie mam stałego źródła dochodu. W miarę możliwości kibicują też na zawodach i pocieszają przy kontuzjach. Moja dziewczyna Magda też jest przy mnie i służy pomocą* - tłumaczy. - *Sport to droga pasja. Wyjazdy, sprzęty i stroje są kosztowne. Chętnie podejmę współpracę z lokalnymi firmami* - kończy.

Magdalena Grzelak

Wspierajmy młodych sportowców

Chcesz nawiązać współpracę z młodym, obiecującym sportowcem? Skontaktuj się z Konstantym Łukaszkiem. E-mail: kostekgrom@gmail.com.

Olga trzecia w województwie

Olga Przybysz ze Szkoły Podstawowej w Czernicu zajęła III miejsce w Wojewódzkim Konkursie Plastycznym „Twoja krew, życie innych". Konkurs był związany z obchodami 70-lecia krwiodawstwa na Lubelszczyźnie. Został zorganizowany przez Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa oraz Kuratorium Oświaty w Lublinie. Uczennica klasy VII otrzymała dyplom i nagrodę z rąk Teresy Misiuk, Lubelskiego Kuratora Oświaty oraz Elżbiety Puacz, dyrektor RCKiK w Lublinie.

Zdali na kartą rowerową

KŁOCZEW Dziewięciu uczniów ze Szkoły Podstawowej zdało egzamin na kartę rowerową. Sprawdzian składał się z dwóch części. Pierwszą był test ze znajomości przepisów ruchu drogowego, do którego uczestnicy przygotowywali się na zajęciach techniki w ubiegłym roku szkolnym. Jego zaliczenie umożliwiło przystąpienie do części praktycznej. Egzamin przeprowadził uprawniony egzaminator, nauczyciel zajęć technicznych Marek Cąkała.

eprasa.pl 70b5059fc27

Stronę redaguje Magdalena Grzelak
tel. 724 512 220, e-mail: magda@twojglos.pl

Gmina Ułęż

Gmina Nowodwór

Leje się asfalt

SOBIESZYN Dobiegają końca prace remontowe na drodze tzw. „choiny”, biegnącej do „krajówki” nr 48. Na ponad 1 km odcinku pojawiła się nawierzchnia asfaltowa o grubości 7 cm. Modernizacją zajęło się Przedsiębiorstwo Robót Drogowych ze Zwolenia. Pracownicy najpierw położyli warstwę wyrównawczą, a następnie warstwę ścieralną asfaltu. Inwestycja obejmuje też remont przepustów, chodnika, poboczy, czyszczenie i profilowanie rowów oraz zabezpieczenie drzew. Inwestycja to koszt ok. 580 tys. zł. Gmina na ten cel otrzymała dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych w wysokości blisko 290 tys. zł. Termin zakończenia robót jest zaplanowany na 15 listopada.

Fundusz na remont dróg

GRABÓW RYCKI Fundusz sołecki na kolejny rok zostanie przeznaczony na remont dróg. Do wykorzystania jest ponad 26 tys. zł. - *Kwotę ok. 24 tys. zł planujemy wykorzystać na modernizację odcinka biegnącego od tzw. „Ryczy” do „Dziadków”. To ok. 800 metrów* - wyjaśnia sołtys Emil Brodowski. Ma być tu położony asfalt i sołectwo dołoży pieniądze gminie, która będzie realizować inwestycję. Za pozostałe ponad 2 tys. zł będzie kupiony tłuczeń. - *Wykorzystamy go na drogi gruntowe. Tam, gdzie pojawią się doły lub ubytki. Będziemy na bieżąco je uzupełniać* - dodaje sołtys.

Obchody święta niepodległości

UŁĘŻ 10 listopada (niedziela) w Gminnej Bibliotece Publicznej odbędzie się występ artystyczny z okazji obchodów święta niepodległości. W programie przedstawienie w wykonaniu dzieci i młodzieży z Gminnego Koła Teatralnego i taniec „polonez”, który pod okiem Jana Miłosza zaprezentują uczniowie ZSO w Sobieszynie. Będzie można również oglądać prace plastyczne „To właśnie Polska”. Początek o 14:30.

MIESZKAŃCY ZAPŁACĄ WIĘCEJ ZA ŚMIECI

Radni podnieśli stawki za wywóz i gospodarowanie odpadami komunalnymi. Nowa uchwała wejdzie w życie 1 stycznia 2020 roku

Radni zdecydowali, że od nowego roku mieszkańcy gminy Ułęż zapłacą 10 zł od osoby za śmieci segregowane i 30 zł za niesegregowane

Do końca roku obowiązują stawki w wysokości 8 zł od jednego mieszkańca za śmieci segregowane i 15 zł za niesegregowane. To zmieni się za niecałe dwa miesiące. Mieszkańcy gminy Ułęż już w styczniu zapłacą za odpady selektywne 10 zł. Wójt Barbara Pawlak zauważa, że odpady zmieszane są znacznie droższe w zagospodarowaniu. - *Dlatego apeluję do wszystkich o segregowanie śmieci* - mówi. - *Od 1 września w puławskim Zakładzie Usług Komunalnych wzrosła cena za 1 megatonę odpadów i wynosi 469 zł* - tłumaczy. Wszyscy mieszkańcy, którzy do tej pory deklarowali zbieranie odpadów w sposób nieselektywny, jeśli nie zmienią deklaracji i nie zaczną segregować śmieci, zapłacą 30 zł od osoby.

Projekt uchwały zakładał cenę 12 zł od osoby za śmieci segregowane i 24 zł za niesegregowane. Radni jednak nie zgodzili się na tę propozycję.

NOWE STAWKI NA KOSZE

Zmianie ulegną także opłaty za gospodarowanie odpadami w pojemnikach zbieranych selektywnie i nieselektywnie z nieruchomości niezamieszkałych, na których powstają odpady. Stawki wyniosą odpowiednio: 30 i 40 zł (120 l), 45 i 75 zł (240 l), 170 i 340 zł (1100 l), 360 i 660 zł (2500 l). - *Od nowego roku urząd marszałkowski podnosi opłatę środowiskową z kwoty 170 zł na 270 zł od tony odpadów. To spora podwyżka i musimy się do tego dostosować* - wyjaśnia zastępca wójta Robert Gagoś. Dodaje, że oprócz tego puławskie wysypisko śmieci również podnosi stawki za przyjmowanie śmieci. - *Ze względu na to musieliśmy podnieść stawki, aby zamknąć budżet, bo po ogłoszeniu przetargu przy obecnych stawkach mogłoby zabraknąć nawet 40 tys. zł. Stąd ta podwyżka* - wyjaśnia Gagoś.

CORAZ WIĘCEJ ODPADÓW

Gmina w tym roku wybrała już firmę, która zajmie się odbiorem odpadów. Do przetargu zgłosiły się trzy przedsiębiorstwa. To PGKiM z Ryk, ZGK z Adamowa i „Eko- Trans” z Wielkiego. - *Najkorzystniejszą ofertę złożyła ostatnia firma. Zaproponowała cenę 348 tys. zł* - wyjaśnia wójt. Umowa została podpisana na dwa lata. Pawlak dodaje, że ilość wyrzucanych odpadów znacznie wzrasta i wiąże się to z większymi kosztami. Mówi, że w okresie od 1 stycznia do końca września odebrano 227 ton odpadów zmieszanych, a w całym 2018 roku 236 ton. Gmina w 2017 roku przeznaczyła na ten cel 255,8 tys. zł, a w 2018 już 312,6 tys. zł. W 2019 roku zabezpieczone jest 300 tys. zł. Nie wiadomo jednak, czy kwota będzie wystarczająca, bo nie wszyscy za śmieci płacą terminowo. Gmina systematycznie wysyła upomnienia, a także tam, gdzie konieczne- prowadzi postępowania egzekucyjne. Zaległości sięgają 48,9 tys. zł i dotyczą 288 osób.

Kto posprząta ten bałagan?

GM. UŁĘŻ Mieszkanka Podlodówki będąc na grzybach w lesie znalazła składowisko chleba. - Zobaczyłam ok. 300 bochenków zapakowanych w folię. Śmierdziało na odległość, bo pieczywo pleśnieje i gnije - tłumaczy. Znalezisko mieści się w lesie „Sobieskim” przy drodze biegnącej z Lenda Ruskiego do Podlodowa.

Pamiętają o patronie

NOWODWÓR Uczniowie szkoły 1 listopada pełnili warty honorowe przy grobach byłych pedagogów, a w tygodniu poprzedzającym dzień Wszystkich Świętych sprzątali groby i plac przed pomnikiem Wacława Nałkowskiego. W akcję zaangażowali się członkowie Szkolnego Koła Wolontariatu z opiekunką Magdaleną Górecką-Jaraszek, a poszczególne klasy zadbały o znicze, które zapłonęły w miejscach pamięci. Społeczność szkolna kultywuje tę tradycję od 17 lat, a jej pomysłodawczynią i organizatorką jest nauczycielka Beata Niebrzydowska. W tym roku placówka włączyła się w ogólnopolską akcję „Szkoła pamięta”, zainicjowaną przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Uczcili pamięć bohatera

SOBIESZYN-BRZOZOWA Uczniowie ZS odwiedzili grób sierż. Wacława Kundzicza, który spoczywa na cmentarzu w Rykach przy ul. Królewskiej. Sierżant był funkcjonariuszem granatowej Policji, żołnierzem Błękitnej Armii gen. Hallera oraz członkiem Armii Krajowej, który zginął na służbie. Uczennice klasy mundurowej pod opieką Wojciecha Niedziółki zrealizowały projekt w ramach programu „Policjanci w służbie historii”. W ogólnopolskim konkursie zdobyły nagrodę II stopnia. Uczennice przedstawiły historię bohatera. Szkołę Kickiego odwiedził też syn sierż. Wacława Kundzicza - Tadeusz oraz Agnieszka Jastrzębska, wnuczka bohatera. 87-letni Tadeusz Kundzicz opowiedział młodzieży o tym, jak po agresji Armii Czerwonej na Polskę jego ojciec próbował ukryć ich przed aresztowaniem u sąsiadów, o trudnym pobycie na Syberii i pracy ojca.

Stronę redaguje Zbigniew Jończyk
tel. 505 049 182, e-mail: jon.tg@op.pl

Gmina Ryki

POŁĄCZYŁY ICH FINANSE

22 osoby ukończyły kurs finansowany przez Narodowy Bank Polski. Dzięki temu mogą bezpieczniej korzystać z możliwości, jakie daje internet. - Wiem, jak się zachować w różnych trudnych sytuacjach, chociażby przy próbie oszustwa - mówi Artur Pawłowski, uczestnik warsztatów

Uczestnicy odebrali certyfikaty zaświadczające o zakończeniu kursu. Wcześniej zdali testy wiedzy

Barbara i Artur Pawłowscy z Ryk dzięki kursowi będą mogli samodzielnie wykonywać przelewy bankowe przez internet. Do tej pory korzystali z pomocy syna

Dla wielu starszych osób obsługa komputera jest jeszcze problemem. Miejsko - Gminna Biblioteka Publiczna w Rykach wzięła udział w projekcie przygotowanym przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, a finansowanego przez Narodowy Bank Polski. - *Po raz trzeci zorganizowaliśmy taki kurs. Nie wiemy, czy będzie siódma edycja projektu, ale na pewno będziemy chcieli do niej przystąpić* - mówi Izabela Kępka, dyrektor MGBP.

ŻYCIE STAŁO SIĘ ŁATWIEJSZE

W ubiegłym tygodniu odbyło się podsumowanie tegorocznej edycji. - *Żona mnie namówiła* - przyznaje Artur Pawłowski. - *Najbardziej przyda mi się umiejętność dokonywania przelewów bankowych przez internet. Do tej pory syn z reguły to za nas załatwiał. Teraz radzimy sobie z tym sami* - dodaje pan Artur. Mieszkaniec Ryk nie ma wątpliwości, że dzięki internetowi łatwiej jest żyć. - *Przez ten tydzień na pewno pogłębiłem swoją wiedzę o internecie. Trochę wiedziałem, ale nie wszystko. Teraz już wiem, jak się zachować w różnych trudnych sytuacjach, np. przy próbie oszustwa* - podkreśla nasz rozmówca.

PRZYJEMNE Z POŻYTECZNYM

Oprócz szkolenia praktycznego mieszkańcy zdobyli też wiedzę teoretyczną, którą dzielili się eksperci. Łukasz Filipek z Komendy Powiatowej Policji w Rykach mówił o bezpieczeństwie finansowym w sieci. Z adwokatem Łukaszem Sygockim uczestnicy rozmawiali na temat dziedziczenia, a o bezpiecznych zakupach w internecie informował Krzysztof Uznański, powiatowy rzecznik praw konsumenta. Nie zabrakło też rozmów o aplikacjach mobilnych w banku.
Kursanci w Warszawie odwiedzili Centrum Pieniądza przy NBP. - *Połączyliśmy przyjemne z pożytecznym. - Na wycieczce „przerobiliśmy" moduł dotyczący Narodowego Banku Polskiego* - mówi Karolina Sych z ryckiej biblioteki. Wyjazd został dofinansowany z Urzędu Miejskiego w Rykach. - *Otrzymaliśmy dofinansowanie na sam kurs, ale postanowiliśmy dodatkowo zorganizować wycieczkę. Pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę* - dodaje pani Karolina.

CHĘTNYCH NIE BRAKOWAŁO

W ubiegłym tygodniu uczestnicy odebrali certyfikaty zaświadczające o zakończeniu kursu. Wcześniej zdali test wiedzy. Kurs był skierowany do osób powyżej 50 roku życia. Udział w projekcie wzięło 22 mieszkańców gminy. - *Chętnych było więcej, ale nie pozwoliły na to warunki lokalowe. Biblioteka przez cały czas „normalnie" pracowała* - zaznacza bibliotekarka Justyna Wojtaś.

Kurs był skierowany do osób powyżej 50 roku życia. Udział w projekcie wzięło 22. mieszkańców gminy

Zbigniew Jończyk

Misjonarz z Afryki w leopoldowskiej szkole

Ojciec Mariusz Bartuzi opowiedział historię Zgromadzenia Misyjnego Ojców Białych, którego głównym zadaniem jest ewangelizacja Afryki i dialog z Islamem

Jednym z gości Dnia Misyjnego w Leopoldowie był o. Mariusz Bartuzi, który przebywa na misjach w Afryce. Zaprezentował m.in. zabawki dzieci afrykańskich oraz przedstawił trudne warunki ich życia

W ramach obchodów Tygodnia Misyjnego członkowie Koła Misyjnego pod opieką katechetki Barbary Kornas przygotowali 24 października Dzień Misyjny. Uczniowie przyszli do szkoły ubrani w kolorach misyjnych: czerwonym, zielonym, białym, żółtym i niebieskim. Niektórzy nawet przebrali się za dzieci z krajów misyjnych.
W sali gimnastycznej odbył się apel. Gośćmi honorowymi byli: ks. proboszcz Bogdan Kozioł, misjonarz o. Mariusz Bartuzi, kierownik Ośrodka Wsparcia w Leopoldowie Urszula Banach oraz przedstawicielka Domu Pomocy Społecznej w Leopoldowie Agnieszka Frątczak. Wszystkich powitała dyrektor szkoły Małgorzata Jaszczyk.

PIENIĄDZE ZA CIASTO NA MISJE

Pierwszym punktem programu była prezentacja multimedialna pt.: „Misyjna działalność Kościoła, dzięki której poznaliśmy problemy Trzeciego Świata". Minęło już ponad dwa tysiące lat, a do nich nie dotarła jeszcze Dobra Nowina - Ewangelia Chrystusa. Ponadto miliony te żyją w skrajnej nędzy. Tysiące wynędzniałych, głodnych, chorych umiera każdego dnia w krajach Azji, Afryki czy Ameryki. Wojny, podziały rasowe, kataklizmy pochłaniają też nieprzeliczone ofiary ludzkich istnień.
Następnie uczniowie wystawili przedstawienie „Troski Południowoamerykańskiego Anioła". Montaż słowno - muzyczny ukazał trudności współczesnego świata, jak narkomania, konflikty zbrojne czy ubóstwo. Treść apelu przeplatały piosenki misyjne śpiewane przez uczniów klasy V i VIII pod kierunkiem nauczycielki muzyki Iwony Piwońskiej. W dalszej części uczniowie spotkali się z misjonarzem z Afryki ojcem Mariuszem. Opowiedział historię Zgromadzenia Misyjnego Ojców Białych, którego głównym zadaniem jest ewangelizacja Afryki i dialog z Islamem. Zaprezentował też zabawki dzieci afrykańskich oraz przedstawił trudne warunki ich życia.
W tym dniu w szkole od rana odbywał się kiermasz ciast. Pozyskane w ten sposób pieniądze zostaną przekazane na Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci.

Koło Misyjne przy szkole w Leopoldowa

eprasa.pl 70[illegible]

ŚWIĘTY HUBERT HOJNIE

Marek Niezgoda został królem polowania podczas VI Hubertusa Nadwiślańskiego. Jako jedyny spośród 280 myśliwych ustrzelił jelenia byka

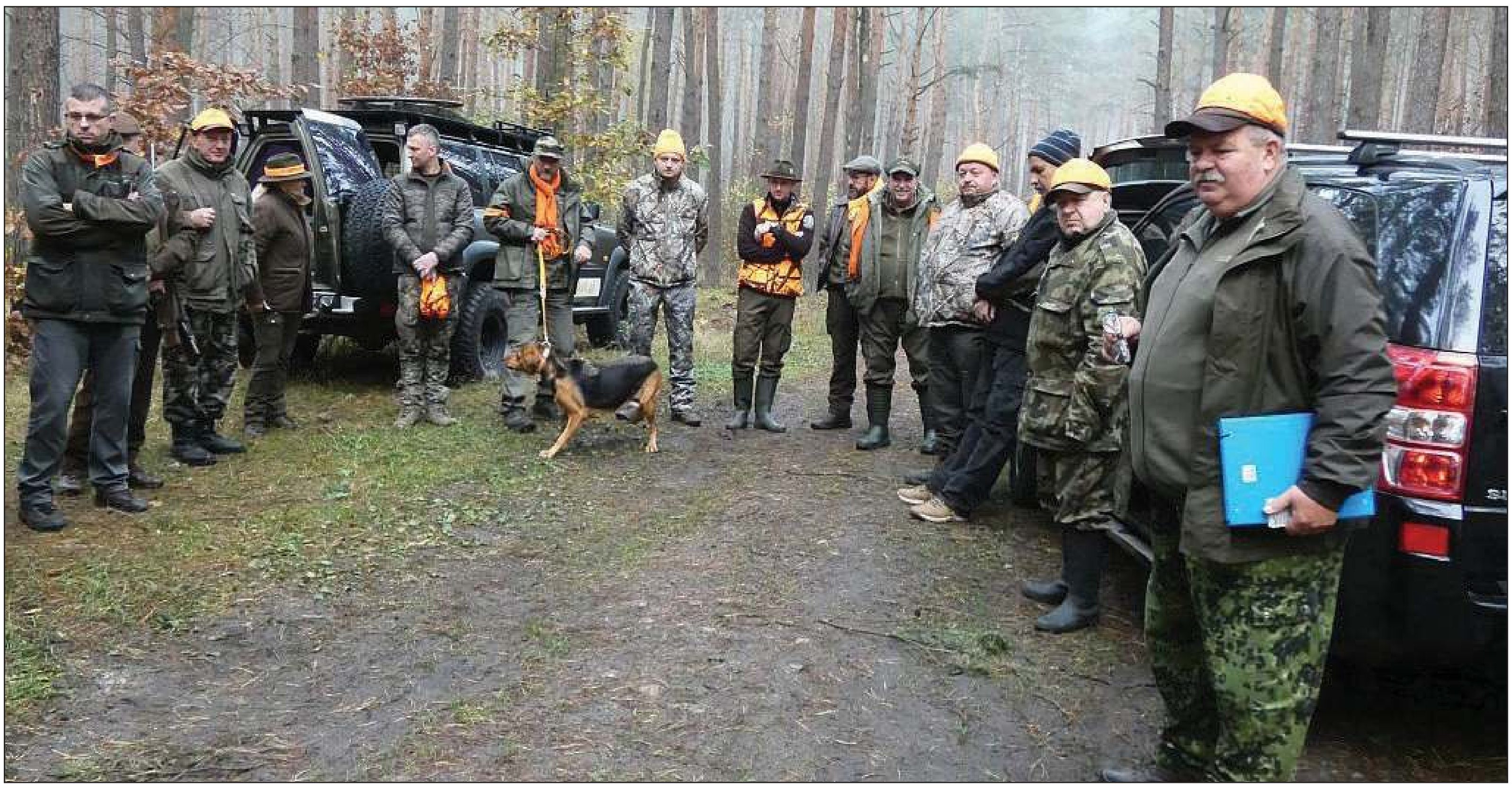

Na zdjęciu koledzy z WKŁ 155 „Sokół" w Stawach i goście z kół biorących udział w polowaniu.Miejsce polowania: obwód łowiecki 121 Krasnogliny.

26 października Stężyca stała się stolicą nadwiślańskiego myślistwa. Do kompleksu Wyspa Wisła zjechali myśliwi z 14 kół łowieckich z Dęblina, Ryk, Stężycy, Garwolina i Lublina. Podczas sobotniego polowania święty Hubert okazał się hojny. Obdarzył podopiecznych dobrą pogodą i zwierzyną, co dobrze wróży na nadchodzące miesiące. Tzw. hubertowiny zwiastują początek łowów zbiorowych. - *To dzień uroczysty, z bogatą tradycją, podczas którego wspomina się św. Huberta, patrona wszystkich myśliwych* - mówi Marek Michalik, prezes Koła Łowieckiego „Diana", które było organizatorem wydarzenia.

PIERWSZE POLOWANIE

Święto rozpoczęło się o godzinie 6:30. O oprawę muzyczną zadbał zespół sygnalistów myśliwskich „Akteon". To studenci Wydziału Leśnego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Podczas zbiórki czterech nowych myśliwych złożyło ślubowanie. Panowie przyklękli na lewe kolano, w lewej ręce trzymali broń. Ich opiekunowie położyli prawe ręce na ramionach. Nowi adepci myślistwa powtarzali słowa przysięgi za Bartłomiejem Kurkusem, łowczym okręgowym z Siedlec.

Jednym z nowych myśliwych jest Maciej Niezgoda - *Do wstąpienia w szeregi myśliwych skłoniła mnie tradycja rodzinna i chęć przebywania na łonie natury* - mówi Maciej. Przyjechał na polowanie wraz z tatą, który został Królem Polowania. - *Do tej pory obserwowałem jego pasję, od dziś i ja będę polował. To niezwykłe uczucie* - dodaje.

Droga, by stać się myśliwym, nie jest łatwa. Najpierw trzeba odbyć staż w kole. Trwa on co najmniej dwa lata. Następnie koło kieruje na kurs, który trwa od tygodnia do dwóch. Odbywa się w regionalnej siedzibie Polskiego Związku Łowieckiego. Później jest egzamin państwowy, po którym można wystąpić o pozwolenie na broń do prowadzenia łowów. Dziś świeżo upieczony myśliwy będzie strzelał z broni, którą dostał dwa tygodnie temu. - *To jest dubeltówka produkcji rosyjskiej* – informuje myśliwy.

UPOLOWANIE BYKA TO ADRENALINA

Przed udaniem się na łowy wśród myśliwych panował radosny nastrój. Zanim członkowie poszczególnych kół rozjechali się w wyznaczone miejsca, mieli chwilę na wymianę doświadczeń, i rozmowę z „Twoim Głosem".

- *Poluję od 50 lat. Zacząłem w wieku 18 lat. Dziś mam polującego syna i wnuka. Ktoś powiedział, że człowiek bez pasji żyje krócej. To jest dla mnie odskocznia od pracy zawodowej* - mówi Andrzej Barczak z Lublina.

Z kolei Grzegorz Baran pochodzi z Borowia koło Stoczka Łukowskiego. Myśliwym został w 1995 roku. - *Miałam wtedy 19 lat. Przejąłem pasję po dziadku i ojcu. Mam córkę 20 lat i syna 19 lat, którzy też już są zapisani do Polskiego Związku Łowieckiego* - mówi pan Grzegorz. Do tej pory najbardziej dumny jest z upolowanego jelenia byka obustronnie koronnego. - *Upolowanie byka to jest adrenalina. Po strzale do takiego jelenia myśliwy musi odczekać kilka minut, żeby zejść z ambony, bo nogi robią się z waty. Można spaść. Jeśli ktoś ma chore serce, to lepiej popatrzeć, a nie strzelać. Rzadko który myśliwy się odważy strzelić do takiej zwierzyny. Ja się odważyłem. To jest przeżycie, które pamiętać będę do końca życia. Raz w życiu warto spróbować* - mówi. Pan Grzegorz zwraca uwagę, że po latach u myśliwych zmienia się nastawienie do polowań. - *Młodzi się nakręcają, bo chcą ustrzelić. Z wiekiem człowiek dojrzewa do pewnych spraw. Ja w tej chwili wolę puścić zwierzynę, popatrzeć na nią* - kończy Grzegorz Baran.

UCIECZKA OD CODZIENNOŚCI

Zenon Stelmaszek to doświadczony myśliwy. Poluje od 42 lat. Na co dzień w Kole Łowieckim „Diana". Pochodzi z Dęblina. Czym jest dla niego Hubertus i myślistwo? - *Hubertus to ważna sprawa. Podsumowanie całego roku i inauguracja nowego sezonu polowań. A myślistwo, jako pasja, to ucieczka od codzienności. Przyroda interesowała mnie od dziecka. Mam również dwóch polujących braci* - mówi pan Zenon. Myśliwy na przestrzeni lat dostrzega, że ilość i rodzaj zwierzyny zmienia się. - *Jedne gatunki giną, innych przyrost jest większy. Gruba zwierzyna się nie daje. Jest coraz więcej jelenia i dzika* - zauważa.

BĘDZIE WIĘCEJ BAŻANTÓW

Hubertusowe polowanie zakończyło się około godziny 14:30. Potem myśliwi zjechali na teren kompleksu, by podsumować kilkugodzinne łowy.

Kosz darów boru i kniei przewodniczący wydarzenia Jerzy Tarański (z lewej) przekazał na ręce Karoliny Lipnickiej, menadżera Wyspy Wisła

Aleksander Hołodniak uczestniczy w Hubertusie Nadwiślańskim od pierwszej jego edycji. - *Dziś polowałem zaraz przy Wiśle, na wysokości Kozienic. Pogoda była bardzo dobra. I na polach uprawnych i na nieużytkach i w lesie zwierzyny było sporo. Niektórzy mieli to szczęście, że ustrzelili. Kolega na przykład upolował lisa. Dzięki temu będziemy mieć choćby więcej bażantów, bo lis jest drapieżnikiem i drobną zwierzynę wyjada* - mówi pan Aleksander. Mężczyzna dwa lata temu skończył studia na SGGW. Należał wówczas do zespołu sygnalistów myśliwskich. Gra na rogu, inaczej mówiąc sygnałówce myśliwskiej. - *Dziś wykorzystywałem go podczas polowania na zbiórkę, powitanie gości, podczas pędzeń. To nieodłączny element gospodarki łowieckiej i myślistwa. Sygnały łowieckie sięgają swoją tradycją do czasów prehistorycznych* - opowiada.

Hubert Talarowski podczas polowania wykorzystywał swoje dwa psy. - *Psy podczas polowania zajmują miejsce naganiaczy. Kierując się swoim instynktem łatwiej znajdują zwierzynę. Ich zadaniem jest wypędzenie zwierzyny z krzaków. Dziś też się dobrze spisały. Przeprowadza się szkolenia dla psów, ale dużo zależy od genów* - mówi pan Hubert.

KRÓL POLOWANIA ZA JELENIA BYKA

O 15:30 przyszedł czas podsumowania łowów. Myśliwi wzięli udział w popołudniowej zbiórce. - *W VI Hubertusie Nadwiślańskim udział wzięło 280 myśliwych, 25 psów myśliwskich, 12 podkładaczy. W wyniku polowania pozyskaliśmy jelenia byka, 3 jelenie łanie, jelenia cielę, 7 dzików, 11 lisów* - podsumował Marek Michalik.

Królem polowania został Marek Niezgoda, który pozyskał jelenia byka. I wicekrólem został Marek Kępa, który pozyskał łanię i cielaka, II wicekrólem został Robert Tomaszkiewicz, który pozyskał łanię. Królem pudlarzy został Marian Flis. Myśliwy pudłował dwoma strzałami do byka. Król otrzymał pamiątkową statuetkę, wszyscy zaś medale i upominki.

POLUJE Z KNIEJÓWKI

Król polowania Marek Niezgoda pochodzi z miejscowości Elżbietów (gm. Trojanów). Poluje w Kole Łowieckim „Bażant". W Hubertusie Nadwiślańskim uczestniczy od 6 lat. To jego pierwszy tak duży sukces w tej imprezie. -*W tym roku św. Hubert darzył akurat mi. Nagonka płoszy zwierzynę na linii myśliwych, a Hubert zdarza, na którego myśliwego jaka zwierzyna wyjdzie* - mówi. Panu Markowi podczas polowań zarówno zbiorowych, jak i indywidualnych, zawsze towarzyszą ogromne emocje. - *Jeśli jakikolwiek zwierz wychodzi, to są ogromne emocje i adrenalina* - opisuje król polowania.

Pan Marek jest myśliwym od 15 lat. To jego pasja. Poluje z broni myśliwskiej - kniejówki. - *To broń kombinowana. Ma dwie lufy. Jedna jest gwintowana i śrutowa. Koledzy się śmieją, że rzadko pudłuję. Jak zwierzę się pojawi, to przyceluję i oddaję trafny strzał* - mówi Niezgoda. - *Wielu ekologów uważa, że jesteśmy barbarzyńcami. Jeśli nie ma naturalnych wrogów dla niektórej zwierzyny, to myśliwy pozostaje regulatorem. Myśliwi dbają o przyrodę. Wszyscy widzą*

OBDARZYŁ MYŚLIWYCH

Odprawa przed polowaniem

Imprezę zakończyła biesiada myśliwych. Na stołach królowały potrawy mięsne

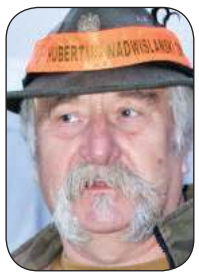

ZENON STELMASZEK,
KOŁO ŁOWIECKIE „DIANA

Ucieczka od codzienności

Hubertus to ważna sprawa. Podsumowanie całego roku i inauguracja nowego sezonu polowań. A myślistwo, jako pasja, to ucieczka od codzienności

MAREK NIEZGODA,
KOŁO ŁOWIECKIE „BAŻANT"

Nie jesteśmy barbarzyńcami

Wielu ekologów uważa, że jesteśmy barbarzyńcami. Jeśli nie ma naturalnych wrogów dla niektórej zwierzyny, to myśliwy pozostaje regulatorem. Myśliwi dbają o przyrodę. Wszyscy widzą sam strzał. My jeździmy od wczesnej wiosny uprawiamy poletka, żeby zwierzyna miała pożywienie

MACIEJ NIEZGODA,
KOŁO ŁOWIECKIE „BAŻANT"

Dziś będę polował

Do wstąpienia w szeregi myśliwych skłoniła mnie tradycja rodzinna i chęć przebywania na łonie natury. Do tej pory obserwowałem pasję mojego taty. Dziś i ja będę polował. To niezwykłe uczucie.

sam strzał. My jeździmy od wczesnej wiosny uprawiamy poletka, żeby zwierzyna miała pożywienie - zaznacza pan Marek.

WIĘCEJ JELENIA, MNIEJ DZIKA

Prezes „Diany" nie ukrywa zadowolenia z imprezy. - *Jestem szczęśliwy, że dopisała frekwencja. Impreza się rozrasta. 6 lat temu było kilka kół, teraz jest 14. Mamy nadzieję, że za rok będzie jeszcze więcej. To promocja ziemi stężyckiej, zasobów kulinarnych, turystycznych i łowieckich* – mówi Marek Michalik. Jak ocenia dzisiejsze polowanie? - *Hubert nam darzy, bo w tym roku w naszym kole zostało pozyskane najwięcej zwierzyny* - mówi. Pan Marek zwraca uwagę na to, że zmienia się rodzaj pozyskiwanej zwierzyny. -*O ile wcześniej na polowaniach zbiorowych nie trafiały się jelenie, o tyle teraz jest ich coraz więcej. Mniej jest za to dzików - dodaje.* Zdaniem Marka Michalika to efekt zakrojonej na szeroką skalę walki z ASF i zmasowanego odstrzału tych zwierząt. - *Dziś pozyskaliśmy 7 sztuk dzika, a bywało, zanim pojawił się ASF, że było 20 - 30 sztuk* - kończy.

Myśliwi rozpoczęli sezon polowań. VI Hubertusa Nadwiślańskiego zakończyła biesiada.

Marlena Kuna

Marek Michalik, prezes Koła Łowieckiego „Diana" - Jestem szczęśliwy, że dopisała frekwencja. Impreza się rozrasta. To promocja ziemi stężyckiej - zasobów kulinarnych, turystycznych i łowieckich

O oprawę muzyczną zadbał zespół sygnalistów myśliwskich „Akteon", czyli studenci Wydziału Leśnego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Marek Niezgoda (z lewej) ustrzelił Byka jelenia i został królem polowania. Obok Robert Tomaszkiewicz - II wicekról polowania i Marian Flis - król pudlarzy

Podczas uroczystej zbiórki czterech nowych myśliwych złożyło ślubowanie. Panowie przyklękli na lewe kolano, w lewej ręce trzymali broń, a ich opiekunowie położyli prawą rękę na ramieniu.

eprasa.pl 70b509f627

Stronę redaguje Tomasz Kępka
Tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl,

„10 tysięcy godzin w powietrzu”

To tytuł książki Romana Marcinkiewicza z Dęblina. W swojej publikacji dzieli się z czytelnikami wiedzą, doświadczeniem i smutnymi wspomnieniami z okresu II wojny światowej

Pułkownik Roman Marcinkiewicz jest równolatkiem dęblińskiej Szkoły Orląt. W tym roku kończy 94 lata

Pułkownik jest równolatkiem dęblińskiej Szkoły Orląt. W tym roku kończy 94 lata. - *Pisałem pamiętnik i znajoma zaproponowała, żeby skleić to w całość i stworzyć książkę* - tłumaczy. - *Będzie mnie to kosztować kilka tysięcy złotych, ale chcę podzielić się swoją historią* - dodaje. 10 tys. godzin w powietrzu, to około 2,5 mln km przebytej odległości. Udało się to osiągnąć nielicznym w ludowym Lotnictwie Polskim. Jubileusz pan Roman świętował w... powietrzu. W uroczystym locie brali udział pasażerowie na czele z polskim kosmonautą płk. pil. Mirosławem Hermaszewskim.

AMPUTACJA BEZ NARKOZY

Przygodę z wojskiem Marcinkiewicz rozpoczął w 29 sierpnia 1944 roku. - *Zostałem ostrzyżony na „zero” i zakwaterowany w koszarach byłego szwadronu pionierów. Były przepełnione, a w pomieszczeniach stajennych stały piętrowe prycze zbiorowe* - opowiada. - *Spaliśmy na gołych deskach, jeden przy drugim. Nie zdejmując obuwia, ani ubrania* - dodaje. Tłumaczy, że na górze panował zaduch, a na dół spadał kurz. Pan Roman mieszkał niedaleko i na początku uciekał na noc przez uchyloną sztachetę. - *W koszarach był podział na Polaków i Ukraińców. Żołnierze byli szkoleni m.in. z marszu, czy śpiewu. To wystarczyło, żeby stali się mięsem armatnim na froncie* - wspomina. Marcinkiewicz pracował też w szpitalu wojskowym i wiele widział. - *Sale operacyjne były w autobusach, a zabiegi nie zawsze odbywały się pod narkozą. Byłem świadkiem amputowania w ten sposób zmiażdżonej kończyny* - wyjaśnia. Innym razem usuwano ząb. - *Lekarz kazał przyjść rekrutowi z trzema kolegami, którzy go trzymali. Wziął kleszcze i na „żywca” przystąpił do usunięcia korzenia przedniego zęba, a koledzy trzymali delikwenta* - mówi.

ZBRODNIA W KATYNIU

Pan Roman wspomina, że w tym czasie na jaw wyszła zbrodnia w Katyniu. - *W 44. wiedzieliśmy, że w tych lasach Niemcy odkryli masowe groby polskich oficerów* - opowiada. - *Listę zamordowanych opublikowano w Gazecie Lwowskiej, wraz z fotografiami osobistych pamiątek, listów, skrawkami mundurów* - dodaje. Mówi, że w kinach każdy seans kończył się słowami *„Pamiętaj o zbrodni w lasku pod Katyniem”, a nie jak do roku 1943: „Niemcy walczą i zwyciężają dla Europy”*. W lipcu 1944 roku Armia Czerwona zajęła rodzinne miasto pana Romana, Stanisławów. - *Zobaczyłem potęgę tej armii i nowoczesne samoloty myśliwskie, transportowe, czy czołgi. Podstawowym wyżywieniem armii były amerykańskie konserwy i kasza* - opowiada. Dodaje, że organizowano spotkania propagandowe. - *Dowiedzieliśmy się o tzw. linii Curzona. To znaczyło, że Polska zamiast Kresów Wschodnich otrzyma ziemie zachodnie i granice przyszłej Polski będą się mieściły w dawnych granicach narodu piastowskiego* - tłumaczy.

CIAŁA DWÓCH NIEMCÓW

7 listopada kompania, w której służył pułkownik, wyruszyła transportem do Rzeszowa i tam weszła w skład II Arami Wojska Polskiego. Inne grupy Polaków maszerowały do Lwowa. - *Na zawsze opuściliśmy rodzinne miasto śpiewając „Rotę”. Ojciec miał łzy w oczach, gdy mnie żegnał, jakby przypuszczał, że już mnie nie zobaczy* - wspomina. - *Jechaliśmy dwa dni w wagonach towarowych bez wygód. Były deski wyścielone słomą* - dodaje. Na miejscu żołnierzy dzielono ze względu na wykształcenie. - *Ci, którzy ukończyli gimnazjum, lub szkołę zawodową mieli możliwość wstąpić do szkół oficerskich. Znalazłem się w tej grupie* - wyjaśnia.

Potem pułkownik trafił na Majdanek w Lublinie, na teren byłego obozu koncentracyjnego. - *Już pierwszej nocy oblazły mnie wszy i nie mogłem spać* - wyjaśnia. - *Podczas pierwszej warty mój przełożony poinformował, że mam stać na baczności, bo na końcu toru przeszkód wiszą ciała dwóch Niemców, a ich koledzy przyjdą w nocy je wykraść. Chciał mnie nastraszyć, bo w rzeczywistości, to były kukły* - wspomina.

Marcinkiewicz poszedł też do szkoły lotniczej. Podczas rekrutacji rozwiązał równanie ułamkowe o jednej niewiadomej. Potem adepci udali się do Zamościa. 17 stycznia 1945 roku, w dzień wyzwolenia Warszawy, żołnierze złożyli przysięgę wojskową i stali się pełnoprawnymi wojakami WP.

WARSZAWA W GRUZACH

Lotnicy przebazowali się do Warszawy. Wszystkie samoloty przewożono z Zamościa. - *Musieliśmy przejść przez całe miasto na pieszo, bo most Poniatowskiego i Kierbedzia były zniszczone - Ogarnęło nas przygnębienie, bo stolica była zniszczona. Zamek Królewski w gruzach, katedra św. Jana zniszczona, a stare miasto w ruinie. Ulice pokryte gruzem. To przypominało wymarłe miasto* - opowiada.

PIERWSZY SAMODZIELNY LOT

Była pełnia upalnego lata. 26 lipca 1947 rok. - *Samolot Li - 2 N15 wystartował z Dęblina na Okęcie po odbiór spadochronów. Leciałem wtedy jako kandydat na technika pokładowego* - opowiada Marcinkiewicz. - *Po powrocie miały się odbyć loty na rzut spadochroniarzy. Dostałem znak, że jestem w pełni wyszkolony i mogę polecieć* - dodaje. Ekipa wystartowała z 26 spadochroniarzami. - *Po schowaniu podwozia samolot leniwie wykonywał wznoszenie z powodu spiekoty, rzadkiego powietrza i obciążenia* - wspomina pan Roman. Dodaje, że gdy maszyna uniosła się na wysokość ok. 50 m załoga poczuła szarpnięcie w prawą stronę. - *Kpt. Kremień, któremu ze strachu drżały ręce krzyknął po rosyjsku: „prawy silnik nie ciągnie rób coś”* - wyjaśnia. - *Nie wiedziałem co robić. Na tablicy przyrządów działanie silnika było w normie. Na rozkaz kapitana wypuściłem podwozie. Samolot tracił wysokość i zaczął przyziemiać się przed granicą lotniska, a na przeszkodzie stanął garb ziemi* - mówi emerytowany pilot. Dodaje, że prawe skrzydło zaczepiło o ziemię i samolot obrócił się w prawo o ok. 270 stopni. - *Gdy wyszedłem z kabiny ogarnął mnie strach. Samolot stał ukośnie, na szczęście lewe podwozie ocalało, a tylne odpadło* - mówi. Na szczęście nie było rannych.

RODZINNY LOT

Dwóch synów pana Romana - Krzysztof i Grzegorz zostali pilotami. Pierwszy samodzielny lot na samolocie transportowym. To duże przeżycie. Na miejscu pierwszego pilota siedzi sierżant Grzegorz Marcinkiewicz, obok jego starszy brat chorąży pilot Krzysztof Marcinkiewicz. Technikiem pokładowym jest mjr Roman Marcinkiewicz. Lot był małym świętem w eskadrze. Wszyscy z zainteresowaniem patrzyli na tabelę lotów, gdzie widniało to samo nazwisko i trzy różne imiona. - *Lot w jednej załodze z synami był wielką dumą i nagrodą za codzienny trud na lotnisku* - przyznaje pan Roman. Ojciec zaszczepił też synom zainteresowania sportowe. Krzysztof był jednym z najlepszym zawodników w podnoszeniu ciężarów, a Grzegorz zainteresował się lekkoatletyką. - *Każdy z nas lubi też jeździć rowerem, co pozwala na zachowanie kondycji fizycznej* - mówi. - *Dawniej często jeździliśmy do Nałęczowa, czy Kazimierza Dolnego nad Wisłę* - kończy.

Magdalena Grzelak

Pułkownik Roman Marcinkiewicz

urodził się 26 marca 1925 roku w Chomiakówce na Kresach Wschodnich. Z lotnictwem wojskowym był związany przez 42 lata. Służbę wojskową rozpoczął w czasie wojny. Jesienią 1944 roku został zmobilizowany do 2 Armii Wojska Polskiego, stacjonującej w Rzeszowie. Tam po zdaniu egzaminu wstępnego otrzymał przydział do Zjednoczonej Szkoły Lotniczej Wojska Polskiego. W 1945 roku rozpoczął szkolenie na mechanika lotniczego myśliwca JAK - 1 i bombowca P-2. Po ukończeniu nauki otrzymał stopień sierżanta i został skierowany, jako mechanik do Szkoły Lotniczej w Dęblinie. Pełnił funkcje na różnych stanowiskach technika lotniczego. W ramach wyróżnienia trafił do Rządowej Eskadry Transportowej stacjonującej na Okęciu w celu przeszkolenia na samolot DC- 3. W Dęblinie na tym samolocie był wieloletnim mechanikiem pokładowym. w 1948 roku w Technicznej Szkole Lotniczej w Boernerowie k. Warszawy ukończył kurs oficerski. Roman Marcinkiewicz otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, srebrny i brązowy Krzyż Zasługi oraz medale za zwycięstwo i wolność oraz za udział w walkach o Berlin. Pułkownik pracował w Armii Radzieckiej, a następnie w Ludowym Wojsku Polskim. Od 1947 roku latał na samolocie pokładowym LI - 2, na którym wylatał 6 tys. godzin. Wchodził w skład załogi biorącej udział przy kręceniu filmów „Czterej pancerni i pies”, „Na krawędzi” i w serialu „V-2”.

Stronę redaguje Zbigniew Jończyk
tel. 505 049 182, e-mail: jon.tg@op.pl

MARSZ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH ZAMIAST HALLOWEEN

- Nie lubimy Halloweenu, bo to zwyczaj celtycki, pogański. My chcemy przeżyć noc ze świętymi - mówi ks. kan. Andrzej Kania. Wierni z parafii Chrystusa Miłosiernego zorganizowali obchody wigilii Wszystkich Świętych.

Pamiątkowe zdjęcie Wszystkich Świętych z Dęblina z ks. Robertem Osypowiczem (z lewej)

Dawid Kwas jako Św. Kazimierz: - Był on królewiczem z dynastii Jagiellonów. Św. Kazimierz był sprawiedliwy, kochał ojczyznę i ludzi. Strój świętego mam od pani katechetki Małgosi Sadło

Dawid Warowny jako św. Jan Paweł II: - Mam na sobie albę z Komunii Św. Krzyżyk mam od pani Małgosi Sadło, a piuskę zrobiła mi z papieru mama.

Najmłodsza uczestniczka wydarzenia - Hania Głowienka jako święta Klara - patronka dziennikarzy i pracowników tv

Wojtek Startek na przebranie wybrał swojego imiennika świętego Wojciecha, patrona Polski. - Jest on ukazywany w stroju biskupa z pastorałem w ręku - mówi chłopiec

31 października o godzinie 18:00 parafianie zgromadzili się na wieczornej mszy świętej. Była to wyjątkowa msza, ponieważ dzieci i młodzież przebrali się za świętych. W ten spodób organizatorzy chcą pokazać wiernym, że lepiej jest przebrać dziecko za pięknego i radosnego świętego niż za demona, nieboszczyka czy wróżkę. Święci kochali Boga i ludzi, dlatego marsz ma promować tego typu postawy. - *Takie wydarzenie odbywa się u nas po raz pierwszy. Wpadliśmy na ten pomysł wraz z chłopakami z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Miało być to antidotum na Halloween* - mówi wikary ks. Robert Osypowicz.

Kazanie wygłosił proboszcz parafii ks. kan. Andrzej Kania. Na początku duszpasterz zapytał zgromadzonych, czy łatwo jest naśladować świętych. Po chwili dał odpowiedź, że nie. Dlaczego? - *Moje pokolenie powtarzało, że każdy święty ma swoje wykręty. A więc nie każdy święty to taki, który ma złożone ręce, oczy wpatrzone w górę i więcej nic. Jacy byli święci? Byli to ludzie, którzy pojęli na serio Ewangelię i tę Ewangelię wprowadzili w swoje życie* - mówi ks. Kania.

SYMBOL NASZEJ WIARY

Proboszcz parafii zaprezentował i omówił wyeksponowane na ołtarzu relikwiarze. Trzy z nich pochodzą z tutejszej parafii, jedna została wypożyczona specjalnie na tę okazję. Pierwsza to znak naszej wiary, krzyż. - *Przyjechał do nas z Kłoczewa, gdzie czczone jest drzewo krzyża* - mówi ksiądz, opowiadając historię relikwii. Z czasów starożytności wiemy, że drzewo Krzyża odnalazła święta Helena, matka cesarza Konstantyna. Kiedy przekazała krzyż synowi, ten zbudował pierwszą bazylikę w IV wieku. Czego uczy nas krzyż? - *Powinniśmy do krzyża podchodzić w spokoju. Nikt z krzyżem nie wygrał. Jeśli ktoś zwalcza krzyż, bardzo szybko może zostać pokarany* - podkreśla proboszcz.

DOBRZE SPOWIADAŁ I ZAKŁADAŁ SZPITALE

Drugi znak to relikwiarz w kształcie monstrancji w stylu gotyckim. -*To relikwia św. Ojca Pio. Wiemy, że miał ogromne doświadczenie Jezusa w Eucharystii i wpatrywał się w krzyż. Przez 50 lat jego ręce krwawiły. W każdy piątek z jego ran sączyła się krew* - mówi duszpasterz, wspominając dwie rzeczy, z których słynął święty Ojciec Pio. - *Po pierwsze, bardzo dobrze spowiadał ludzi, odczytywał co kryje się w ich sumieniu. Po drugie, zakładał szpitale, które nazywał domami ulgi w cierpieniu* - dodaje. W czym mamy go naśladować? - *Przede wszystkim w modlitwie, ale mamy także pomagać osobom cierpiącym* - dodaje.

BYŁA POSŁUSZNA BOGU

Kolejny znak to relikwiarz św. Siostry Faustyny. Czego nas uczy? - *Żebyśmy byli posłuszni głosowi Pana Boga. Gdy Helena Kowalska tańczyła na zabawie mając 19 lat, objawił się jej pan Jezus i powiedział: „Dokąd mnie ty będziesz zwodziła? Twoje miejsce jest w klasztorze”* - przypomina słowa Jezusa ksiądz proboszcz. Św. Faustyna jest autorką „Dzienniczka” oraz Koronki do Bożego Miłosierdzia.

WALCZYLI O JEDNOŚĆ KOŚCIOŁA

Kolejny relikwiarz Błogosławionych Męczenników z Pratulina, który parafia otrzymała w związku z poświeceniem kościoła, zaprojektował biskup Piotr Sawczuk. - *Ma on kształt rozdartego krzyża, dlatego że męczennicy z Pratulina walczyli o jedność kościoła. Byli ludźmi heroizmu wiary. Nie bali się poznawać Jezusa* - mówi ks. Kania. - *Na zakończenie apeluję do wiernych, by umieli zastanowić się, w czym od dziś mogą naśladować świętych.*

Nikola Pataj jako Maryja: - Mam białą sukienkę z komunii i nakrycie głowy, które uszyła moja mama

Antonina Chochowska jako św. Faustyna Kowalska. Dziewczyna z wielką starannością odwzorowała zakonny habit świętej

Po mszy zgromadzeni wysłuchali prezentacji o świętych przygotowanej przez przedstawicieli KSM: Bartosza Basaja, Jakuba Błażejczyka i Michała Szymańskiego. Następnie barwny i radosny pochód dorosłych i dzieci przebranych za świętych przemaszerował dookoła świątyni. Dzieci do prezentacji przygotowali rodzice oraz nauczycielki Dorota Seredyn (SP nr 3) i Małgorzata Sadło (SP nr 5).

Marlena Kuna

KALENDARZ LITURGICZNY

9 listopada, sobota
ŚWIĘTO ROCZNICY POŚWIĘCENIA BAZYLIKI LATERAŃSKIEJ

11 listopada, poniedziałek
WSPOMNIENIE ŚW. MARCINA Z TOURS, BISKUPA

12 listopada, wtorek
WSPOMNIENIE ŚW. JOZAFATA, BISKUPA I MĘCZENNIKA

13 listopada, środa
WSPOMNIENIE ŚWIĘTYCH BENEDYKTA, JANA, MATEUSZA, IZAAKA I KRYSTYNA, PIERWSZYCH MĘCZENNIKÓW POLSKI

„Bogami będziecie”

NOWE OPOLE k. SIEDLEC Alumni III roku seminarium duchownego przedstawili spektakl „Bogami będziecie”. Sztuka ukazuje obrady komisji ds. przeszczepów. Klerycy wcieleni w role zadecydują, który z czekających na transplantację pacjentów jako pierwszy otrzyma nowe serce. Zaplanowane są kolejne przedstawienia 6, 9, 15, 17 listopada o godz. 19 oraz 8, 12 listopada o godz. 14. Informacje i zapisy pod nr tel. 25 631 57 61.

Najlepsze życzenia

W najbliższy poniedziałek (11 listopada) swoje imieniny obchodzi ks. Marcin Dąbroswki, wikariusz parafii Najświętszego Zbawiciela w Rykach

Z kolei we wtorek (12 listopada) imieniny obchodzi ks. Witold Semeniuk, proboszcz parafii Św. Maksymiliana Maria Kolbego w Bazanowie.

Z tej okazji czcigodnym księżom życzymy wielu Łask Bożych, zdrowia oraz wszelkiej pomyślności.

Dodaj swoje ogłoszenie

Jak zamieścić ogłoszenie drobne* w gazecie? Wybierz jeden ze sposobów

SMS

Napisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS z treścią ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków), zaczynając od skrótu TGO, np.: TGO.oddam szczeniaki w dobre ręce. Podaj miejscowość oraz numer telefonu kontaktowego. Wyślij SMS pod nr 72051. Koszt SMS-a wynosi 2,46 zł z VAT. Ogłoszenie ukaże się w kolejnym wydaniu gazety. Serwis funkcjonuje we współpracy z firmą Bild Presse z siedzibą w Łodzi.

KUPON

Napisz treść ogłoszenia na wyciętym z gazety, ważnym kuponie i dostarcz go do redakcji - osobiście lub wrzuć do skrzynki kontaktowej gazety. Możesz także wysłać go pocztą. Ogłoszenie jest bezpłatne i ukaże się w kolejnym wydaniu gazety.

REDAKCJA

Przyjdź do redakcji i podaj treść ogłoszenia. Cena za jedną emisję wynosi 2,00 zł + VAT (2,46 zł z VAT).

PORTAL

Dodaj ogłoszenie przez stronę internetową: www.twojglos.pl lub www.twojglos-garwolin.pl (regulamin dodawania ogłoszeń przez portal oraz cennik znajduje się w zakładce „ogłoszenia drobne").

* nie dotyczy usług, promocji firm i sprzedaży komercyjnej

SMS o treści: **TGO.treść ogłoszenia** wyślij na numer **72051** (koszt 2,46 zł z VAT)

OGŁOSZENIA KOMERCYJNE

Ogłoszenia dotyczące **usług, promocji firm, sprzedaży komercyjnej** przyjmowane są w redakcji gazety - **koszt 7,00 zł + VAT** (8,61 zł z VAT) lub przez portale: www.twojglos.pl, www.twojglos-garwolin.pl (regulamin dodawania ogłoszeń przez portal oraz cennik znajduje się w zakładce „ogłoszenia drobne").

Ogłoszenie dostarczone do redakcji do poniedziałku do godz. 10:00 ukaże się w najbliższym środowym wydaniu. W przypadku wysłania kuponu pocztą lub wrzucenia do skrzynki kontaktowej o terminie publikacji decyduje data dotarcia kuponu do redakcji. Treść ogłoszenia powinna być zgodna z obowiązującym Regulaminem. Regulamin zamawiania ogłoszeń drobnych znajduje się w siedzibie redakcji oraz na stronach internetowych: www.twojglos.pl, www.twojglos-garwolin.pl w zakładce „Regulamin". Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w treść ogłoszenia w przypadku, gdy podana kategoria jest niezgodna z treścią ogłoszenia, lub gdy treść ogłoszenia zawiera błędy ortograficzne lub stylistyczne. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

KUPON na bezpłatne ogłoszenie drobne*

(kupon ważny do 18.11.2019)

TREŚĆ OGŁOSZENIA:

CENA:

MIEJSCOWOŚĆ:

TELEFON KONTAKTOWY:

* nie dotyczy usług, promocji firm i sprzedaży komercyjnej

TWÓJ Głos kupon ważny do 18 listopada 2019

OGŁOSZENIA

MIESZKANIE SPRZEDAM

MIESZKANIE 45 m2 na 4 piętrze, do remontu, przy ul. Jana Pawła II, przy Urzędzie Miasta. Tel. Tel. 668 863 622.

MIESZKANIE spółdzielcze własnościowe pow. 50 m2, os. Kochanowskiego w Rykach. Tel. Tel. 508 459 807.

MIESZKANIE ok. 36 m2, 2 pokoje kuchnia, łazienka, IV piętro, os. Wiślana. Więcej inform. pod nr tel. Cena do uzg. Dęblin.. Tel. 692152928.

KAWALERKA ok. 20 m2 z garażem w podwórku, może być na działalność. Cena do uzgodnienia. Centrum Ryk. Tel Tel. 603 998 939.

MIESZKANIE w bloku na oś. Wiślana, II piętro, dwupokojowe, 37 m2 do remontu. Cena do uzgodnienia. Dęblin. Tel Tel. 608 348 598.

MIESZKANIE 51 m2, drugie piętro, dwa pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, os. Kochanowskiego. Cena do uzgodnienia. Ryki. Tel Tel. 504 401 925.

MIESZKANIE KUPIĘ

MIESZKANIE kawalerkę, pokój z kuchnią i łazienką w Rykach lub Dęblinie, może być do remontu. Tel. 660 952 489.

MIESZKANIE ZAMIENIĘ

ZAMIENIĘ mieszkanie 50 m2 na I piętrze, na większe 3-4 pokojowe na parterze lub I piętrze. Zamiana z korzystną dopłatą z mojej strony. Cena do uzgodnienia. Ryki, ul. Kochanowskiego. Tel Tel. 728 330 782.

DOM SPRZEDAM

DOM piętrowy wolnostojący w Dęblinie ul. Sienkiewicza, dom w bardzo dobrym stanie, na działce 760 m, ocieplony, dach pokryty blachą szwedzką, kostka na podwórku, wszystkie przyłącza. Cena do uzg. Tel. 53 906 21 89

NAWADNIANIE TERENÓW ZIELONYCH
Projektowanie, zakładanie, wykonywanie automatycznych instalacji
Estetyka wykonań przy użyciu specjalistycznej koparki o szerokości 10 cm
tel. 510 151 245

DOM murowany wolnostojący, około 170 m2 na działce około 30 ar, kryty blachą, woda, tynki, światło, garaż 9 x 16 m. Cena do uzgodnienia. Swaty Tel. Tel. 667 315 720.

DOM z działką 0,5 ha w miejscowości Puznów Nowy k. Garwolina; sprzedam bezpośrednio. Tel. 513 136 430.

DOM w Rykach przy ul. Słowackiego. Tel. tel. 607 084 093.

DOM z działką 700 m2, bud. gospodarcze. Ryki, centrum Tel. Tel. 602 538 519.

DOM jednopiętrowy z poddaszem użytkowym w Rykach przy ul. Myśliwskie w pełni wykończony do umeblowania. Na parterze przedpokój, duży hol, salon połączony z kuchnią (kominek) i wyjściem taras, jeden pokój, łazienka (WC, wanna), kotłownia, ogrzewanie gazowe (piecyk dwu funkcyjny+kolektory słoneczne), klatka schodowa. Na poddaszu cztery pokoje, łazienka (WC, prysznic, wanna), wyjście na taras z dwóch pokoi. W budynku garaż o powierzchni 21,87 m2, działka ogrodzona, własna kanalizacja. Do końca roku ma zostać wykonana droga asfaltowa na ul. Myśliwskiej. Tel. 601 848 140.

DOM piętrowy w samym centrum Ryk, w ciągłej zabudowie, 95 m2, podwórko, 2 wyjścia, 5 pokoi, kuchnia, łazienka, komórka. Cena do uzgodnienia. Ryki, ul. Krótka 3. Tel. Tel. 502 554 765, 606 173 605.

DOM jednorodzinny niedaleko centrum, 4 pokoje, salon, kuchnia z jadalnią, do zamieszkania w Dęblinie. Cena do uzg. Dęblin. Tel. Tel. 662 388 689.

DOM jednorodzinny z podpiwniczeniem i użytkowym poddaszem oraz budynki gospodarcze i murowaną stodołę. Całość mieści się na działce o powierzchni 3400 m2. Pogorzelec, 08-480 Maciejowice. Tel. 668 286 731.

DOM z poddaszem użytkowym na działce 10 a, blisko szkoła, kolej, miejsce atrakcyjne w Podebłociu. Tel Tel. 692 800 580.

DOM 7 km od Ryk, na działce 33 ary, cena do uzgodnienia. Tel Tel. 663 288 955.

DOM w Bobrownikach 95 m2 z możliwością adaptacji poddasza, budynek gospodarczy 30 m2, działka 18 a. Dom przy głównej drodze, w ładnej okolicy. Działka rolna 57 a. Cena do uzgodnienia. Tel Tel. 693 287 931.

LOKAL SPRZEDAM

LOKAL pow. 46 m 2, prąd, woda, parking, budynek po kwiaciarni Fantazja. Ryki, ul. Słowackiego. Cena do uzgodnienia. Tel Tel. 606 876 952.

BUDYNEK sklepowy 79 m2, wolnostojący na działce 1200 m2. Cena do uzgodnienia. Stężyca. Tel Tel. 818 663 620.

DO WYNAJĘCIA POSIADAM

POKOJE w pełni wyposażone i umeblowane, 5 pokoi, 2 łazienki, kuchnia, jadalnia, pokoje 2 i 3 osobowe. Cena do uzgodnienia. Ryki. Tel. 516 344 403.

KAWALERKA 27m2 w Garwolinie przy ul. Kościuszki 25; mieszkanie całkowicie umeblowane; cena 900 zł + opłaty. Tel. 513

LOKALE DO WYNAJĘCIA
w centrum Ryk, ul. Wyczółkowskiego 6
na biura, gabinety i usługi
tel. 696 592 389

Jedno ogłoszenie = jedna oferta

UWAGA!!!

W jednym ogłoszeniu można podać tylko jedną ofertę sprzedaży, kupna, czynności. W przypadku, gdy w ogłoszeniu będzie więcej ofert, opublikowana zostanie pierwsza w kolejności, nawet, jeśli pozostałe dotyczą tej samej kategorii.

1. Z ogłoszenia: „Sprzedam kosiarkę rotacyjną, pługi czteroskibowe, kultywator..." opublikowana zostanie oferta sprzedaży kosiarki rotacyjnej. Pozostałe dwie rzeczy należy podać w kolejnych ogłoszeniach.

2. Z ogłoszenia: „Kupię samochód audi, seat, polonez..." opublikowana zostanie tylko oferta kupna samochodu audi. Pozostałe oferty kupna powinny znaleźć się w oddzielnych ogłoszeniach.

KUPON na bezpłatne ogłoszenie drobne*

(kupon ważny do 18.11.2019)

TREŚĆ OGŁOSZENIA:

Sprzedam kosiarkę rotacyjną,

pługi czteroskibowe, kultywator...

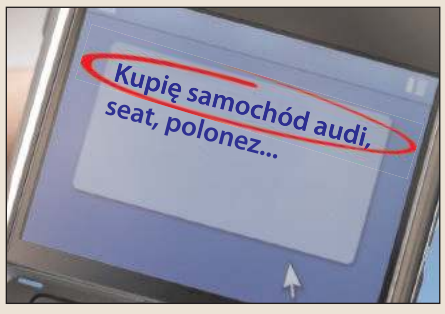

eprasa.pl 70b509f627

SKLEP RYBNY
Ryki, ul. Skłodowskiej 4
• RYBY - świeże, wędzone, mrożone
• sałatki
• śledzie, flaki
• mrożonki warzywne
• garmażerka
BARDZO DUŻY WYBÓR
609 636 060
665 433 899
667 927 846

GABINETY LEKARSKIE
Ryki, ul. Wyczółkowskiego 6
GABINET CHIRURGICZNY
Dr n. med.
Krzysztof KRĘPSKI
spec. chirurgi ogólnej i naczyniowej
przyjmuje co 3 CZWARTEK raz w miesiącu
GABINET KARDIOLOGICZNY
Dr n. med.
Jacek BASZAK
spec. chorób wewnętrznych, kardiolog
przyjmuje w ŚRODĘ raz w miesiącu
rejestracja telefoniczna tel. 696 592 389

GABINET NEUROLOGICZNY
www.lorenc.pl lek. neurolog Mirosław LORENC
Ryki, ul. Żytnia 8 (budynek OSI) tel. 601 445 807
poniedziałki 18-19, czwartki 13.30 - 14.30
Ryki, ul. Wyczółkowskiego 6 (obok apteki Malvita)
WTOREK 8.00 - 9.00
rejestracja telefoniczna tel. 696 592 389
INNE TERMINY PO UZGODNIENU TELEFONICZNYM
NAGŁE PRZYPADKI - TEL. 601 445 807

464 521.

MIESZKANIA lub pokoje przy ul. Podchorążych, Urbanowicza (os. Lotnisko) i w centrum, umeblowane, do zamieszkania od zaraz. Cena ok. 300 zł za pokój. Dęblin. Tel. 509851846 lub 607597048.

KONTENERY mieszkalne/pracownicze; więcej szczegółów telefonicznie; Lipówki k. Pilawy. Tel. 504 034 999.

LOKAL pow. 46 m 2, prąd, woda, parking, budynek po kwiaciarni Fantazja. Ryki, ul. Słowackiego. Cena 1100 zł brutto plus opłaty licznikowe. Tel Tel. 606 876 952.

LOKAL o pow. 40 m2, na działalność handlowo-usługową lub biurową, ogrzewanie gazowe, dostęp do łazienki. Tanio do uzgodnienia. Ryki, ul. Kościuszki 9. Tel Tel. 503 850 235.

GARAŻ w Rykach przy ul. Kochanowskiego. Tel Tel. 662 995 759.

LOKAL o pow. 300 m2 w Rykach. Tel Tel. 665 775 702.

DZIAŁKA pod działalność w Rykach. Tel Tel. 604 154 273.

DO WYNAJĘCIA
SZUKAM

MIESZKANIA do wynajęcia w Rykach dla 3 osobowej rodziny. Tel Tel. 508 165 646.

DZIAŁKA POLE
SPRZEDAM

DZIAŁKA budowlana, 20 a. Leopoldów, centrum. Cena 30 zł/m Tel. 73 952 05 61

DZIAŁKA z budynkiem gospodarczym z garażami (jedna całość) w Stężycy; pow. działki 1034 m2; cena do uzgodnienia. Tel. 669 395 805

DZIAŁKA rolna o łącznej pow. 2,4 ha, w jednym kawałku. W miejscowości Swaty. Cena 62 tys. zł do negocjacji. Tel. Tel. 726 088 881, 693 226 577.

DZIAŁKA rolno-budowlana w miejscowości Puznów Nowy o powierzchni 0,6237 ha; cena do uzgodnienia; więcej informacji telefonicznie. Tel. 510 060 226.

DZIAŁKA budowlana na os. Brzezinka w Rykach. Atrakcyjna lokalizacja, media, droga publiczna, 400 m od basenu. Tel. Tel. 601 565 050, 790 202 007.

DZIAŁKA gruntowa przy ul. Myśliwskiej w Rykach. Tel. Tel. 601 565 050, 790 202 007.

DZIAŁKA budowlana 10ar, Ryki, ul. Graniczna. Tel. tel. 607 084 093.

DZIAŁKA 86 arów w Brusowie, do działki doprowadzona woda i prąd. Tel. 602 371 860.

ŁĄKĘ 3 ha w Dęblinie. Tel Tel. 601 507 884.

4 DZIAŁKI budowlane po 8 a + 2 działki po 30 a. Ułęż, przy głównej trasie, obok przystanku autobusowego. Cena do uzgodnienia. Tel. 503 188 816.

DZIAŁKA rolna w Edwardowie 0,5 h. 5 km od Ryk. Tel Tel. 782 158 774.

DZIAŁKA budowlana o nr 22/1 - 45 a, z przyległym lasem, łącznie 1,20 ha. Przy szosie Moszczanka--Krasnogliny-Dęblin lub dowolny kawałek od 15 a, pod budownictwo siedliskowe. Cena do negocjacji. Tel Tel. 502 599 956.

DZIAŁKA w Rykach ul. Myśliwska o pow. 30 ar. Tel Tel. 721 654 638.

DZIAŁKA nr 295 o powierzchni 1,87 ha, nr 258 o pow. 14 arów wraz z budynkiem gospodarczym do remontu; media dostępne: prąd, woda, kanalizacja; dojazd drogą asfaltową; działki posiadają księgi wieczyste; Filipówka w gminie Borowie Tel. 514 598 059.

ŁĄKA 7 arów w Rykach. Cena do uzgodnienia. Tel Tel. 665 775 702.

SIEDLISKO z budynkami murowanymi, polem 1,05 ha oraz lasem 0,32 ha w Niwie Babickiej. Cena do uzgodnienia. Tel Tel. 783 873 823.

DZIAŁAK 7 arów w Dęblinie. Cena do uzgodnienia. Dęblin, ul. Słoneczna. Tel Tel. 798 322 354.

DZIAŁKA zabudowana pow. ok 1,30 ha, dom, plus budynki garażowo-magazynowe, media, woda z wodociągu. Cena do uzgodnienia. Okolice Ryk. Tel Tel. 509 024 098, 783 165 156.

DZIAŁKA POLE
KUPIĘ

Kupię działkę rolną lub budowlaną przy trasie S-17 ,areał oraz klasa gruntu bez znaczenia , rejon lokalizacji od węzła Moszczanka do węzła Górzno. Tel. tel 501304379.

SAMOCHÓD
SPRZEDAM

FIAT siena 1.6 kat B + G, 98 r, leg. gazu do 23 r, bordowy, garażowany, przegląd do 07.08.19 OC do końca 18 r, po wymianie rozrząd, hamulce, alternator i akumulator. Cena do uzgodnienia. Budki Rososz. Tel. Tel. 693 801 806.

MAZDA II B ,2005 r, 84, 8 tys. km,

ZIOŁA I LEKI ZIOŁOWE
NA
▪ CUKRZYCĘ ▪ ODCHUDZANIE
▪ ŻOŁĄDEK ▪ CIŚNIENIE
▪ WĄTROBĘ ▪ CHOLESTEROL
▪ TRZUSTKĘ ▪ I INNE
Sklep zielarski i dewocjonalia w Rykach, ul. Szkolna 25
Pn- Pt 9.00-16.30, Sob. 9.00-13.30,
REALIZUJEMY INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIA KLIENTÓW, tel. 693 116 108

CENTRUM STOMATOLOGICZNE
LUXDENT
Ryki, ul. K. Wojtyły 3
I piętro, nad MediVitą
lek. dent.
Sławomir KONCEWICZ
tel. 534 260 870
• leczenie próchnicy
• stomatologia estetyczna
• odbudowa zębów
• chirurgia
• protetyka
• profilaktyka
• stomatologia dziecięca
• RTG: pantomogram, zdjęcia zębowe
Rejestracja telefoniczna
prowadzona jest przez 7 dni w tygodniu

GABINET UROLOGICZNY
lek. med. Grzegorz Nowak
specjalista urolog
Starszy Asystent Kliniki Urologii i Onkologii Urologicznej SPSK4 w Lublinie.
USG układu moczowego, prostaty, jader, prącia.
Ryki, ul. Wyczółkowskiego 6
Rejestracja telefoniczna 696 592 389
Czynne w środy w godz. 17-19

SALONY OPTYCZNE
Agnieszka Rękas
RYKI
ul. Warszawska 100
Medivita, tel. 509 728 764
DĘBLIN
ul. Krzywa 2/4
Przychodnia rodzinna, tel. 509 728 638
czynne: od pon. do piątku w godz. 10-18
szkła korekcyjne
szkła przeciwsłoneczne
soczewki kontaktowe
duży wybór oprawek
Fachowa i miła obsługa
tel. 504 086 922

GABINET GINEKOLOGICZNY
RYKI, ul. Sienkiewicza 12
KRZYSZTOF BOJAR
tel. 602 377 093
specjalista ginekologii i położnictwa,
specjalista seksuolog
czwartek 16 - 19
www.krzysztofbojar.ginweb.pl
Gabinet USG czynny w czwartki w godz. 9 - 11
cena badania 100 zł

WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU BUDOWLANEGO
tel. 605 968 002
WWW.WYPOZYCZALNIA-KORZENIOW.PL
KORZENIÓW 75
- ZAGĘSZCZARKI DO GRUNTU
- PIŁY DO BETONU
- AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE
- MŁOTY WYBURZENIOWE
- MŁOTOWIERTARKI
- WIERNICE DO BETONU
- WIERTNICE DO GLEBY
- ŁUPARKI DO DREWNA
- RĘBAKI DO GAŁĘZI
- GLEBOGRYZARKI
- NAGRZEWNICE, DMUCHAWY
- SZLIFIERKI DO GIPSU
- OSUSZACZE POWIETRZA
- ODKURZACZE PRZEMYSŁOWE
- PRZECINARKI DO PŁYTEK
- CYKLINIARKI
- MOTOPOMPY
- ZSYPY DO GRUZU
- ZACIERACZKI DO BETONU
- BETONIARKI
- ŁATY WIBRACYJNE
- WIBRATORY DO BETONU
- I WIELE INNYCH

AUTO-SERWIS
AUTO-HANDEL | AUTO-CZĘŚCI
- mechanika pojazdowa
- naprawy bieżące
- blacharstwo, lakiernictwo
Adam Olek - Ryki, ul. Zielona 57
501 686 196

MAKLESZ
- wykopy, zasypy, plantowanie
- transport piachu, żwiru, pospółki, ziemi ogrodowej
- transport 20-30 ton
- piasek kwarcowy
- kruszywo betonowe, drogowe i ozdobne
- układanie kostki brukowej
- zamiatanie dróg i parkingów
WAGA 60 ton
08-500 Ryki, ul. Swatowska 20
tel. 602 284 292, 698 642 151

ALMAR trans
- KRUSZYWA DROGOWE
- PIASEK-ŻWIR-POSPÓŁKA
- WAPNO NAWOZOWE
- KAMIEŃ OGRODOWY
- PIASEK DO MIXOKRETA
- OTOCZAKI
KŁOCZEW
tel. 502 215 457

SKUP BYDŁA I CIELĄT
KONKURENCYJNE CENY
- byki - jałówki - krowy
wysyłam na export
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA W KAŻDEJ KONDYCJI
PŁATNOŚĆ GOTOWKĄ LUB SZYBKIM PRZELEWEM
tel. 506 385 510, 513 364 520

5D, kolor srebrny metalik. Uszkodzony! Cena 2,6 tys. zł. Dęblin. Tel. Tel. 504 231 117.

MITSUBISHI ASX, rok 2010, 1,8 Diesel, kolor czarny, przebieg 210 tys. km., cena 33000 zł. Tel. Tel. 607 519 696.

MERCEDES 410 „kaczka" z silnikiem 3.9 diesel; na części; cena do uzgodnienia; Lipówki. Tel. 504 034 999.

TOYOTA Corolla, Benzyna 1,4, rok produkcji 2003, cena do uzgodnienia. Tel. Tel. 785 465 772.

OPEL Astra II kombi 2,0, diesel. Stan techniczny dobry. Auto zadbane. Cena 2700 zł do uzgodnienia. Okolice Trojanowa. Tel. Tel. 724 114 588.

TOYOTA Avensis III; 2.0 B+LPG; 2010 r.; kombi; cena do uzgodnienia; Wilga. Tel. 509 716 638.

AUDI A4 B8, 2008 rok, przebieg 262 tys. km, kolor czarny, 2,0 Diesel, Cena 31 000 zł. Tel Tel. 697 451 512.

RENAULT Megane Scenic 1,9 DCI, 2002 rok. Cena do uzgodnienia. Dęblin. Tel Tel. 665 505 733.

VW Vento 1,8 B+G, 1995 rok, przebieg 148 tys. km, książka serwisowa, 3 lata w kraju. Cena do uzgodnienia. Tel Tel. 692 251 139.

MAZDA Premacy 2000, przeb. 240 tys.km, 1.8 b, kolor czerwony. Cena 5 000 zł do uzgodnienia. Tel Tel. 500 763 713.

FORD Transit; 1999 rok; stan idealny; cena 6.500 zł; Żelechów Tel. 537 013 221.

TOYOTA RAV4 2.2 D4D diesel, 150 KM, rok produkcji 2013, przebieg 75100 km, srebrny metalik, tempomat, wielofunkcyjna kierownica, kamera cofania, duży wyświetlacz multimedialny i wiele innych dodatków. Opony lato+zima. Auto bardzo zadbane. Tel. 601 388 570.

VW Golf 1,6 Benzyna, 3-drzwiowy, rok w kraju, 1999 rok produkcji, tanio! Sprawny. Tel Tel. 663 012 121, 257 543 209.

RENAULT Megane 1,5 DCI, przebieg 250 tys. km. Cena 4100 zł do negocjacji. Ryki. Tel Tel. 602 796 361.

Skoda Octavia 1,6 TDI, 105 KM, przebieg 224 tys. km, szara, po wymianie rozrządu, klocki, oleje. Cena 18 700 zł do negocjacji. Ryki. Tel Tel. 694 823 614.

OPEL Corsa 1,7 D, czerwony, rok produkcji 1998, trzydrzwiowy, stan bardzo dobry. Cena 2000 zł do negocjacji. Dęblin-Stawy. Tel Tel. 781 944 216.

SUZUKI Burgman 125, przebieg 13 121 km, rok produkcji 2007, kolor srebrny, na kat. B, stan bardzo dobry. Cena 5400 zł. Ryki. Tel Tel. 661 227 357.

VW Polo V, 2010 rok, 168 tys. km, 3-drzwiowy, 1,6 TDI, 90 KM, czerwony, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry, oryginalny lakier, felgi 16 cali, nowe opony. Cena 16 900 zł. Ryki. Tel Tel. 883 462 449.

RENAULT Thalia 1,2 B, 75 KM, sedan, 12.2007/01.2008 rej., salon PL, 132 tys. km, srebrny metalik, ABS, CZ, EL. SZ., klima sprawna, HL, H.R.M.CB, szyber dach panorama, kamera cofania, 2xklucz, pilot, niebity, oryginał, po wymianie rozrząd, płyny, olej, tarcze, 2xkomplet opon Z+L. Cena 6800 zł do uzgodnienia. Ryki. Tel Tel. 607 492 102, 663 381 003.

VW Caddy 2005 rok, 1,9 TDI, 270 tys. km, srebrny metalik, serwisowany w kraju, opony zimowe, przygotowany na zimę. Cena 12 550 zł. Ryki. Tel Tel. 539 595 509.

HONDA CR-V 2,0i, srebrny metalik, bezwypadkowy, 220 tys. km, serwisowany, książka serwisowa, komplet kluczyków, 4x4. Cena do uzgodnienia po obejrzeniu. Ryki. Tel Tel. 539 595 509.

SAAB 93, 1,8i, czarny, kombi, rok 2007, bogate wyposażenie, bezwypadkowy, ważny przegląd techniczny i wyposażenie. Cena 13 500 zł do uzgodnienia. Tel Tel. 732 627 206.

OPEL Astra 1,6 z 2002 roku, B+G, srebrny metalik, klimatyzacja, ABS, opony zimowe, WK, radio CD. Garwolin. Tel Tel. 509 127 281.

MITSUBISHI Outlander B+G holenderski, spalanie ok. 7-9 l, 2007 rok, 5 drzwi. Cena do uzgodnienia. Tel Tel. 535 079 866.

DAEWOO Lanos 2001 rok, 1,4 B+G, kolor srebrny, opony letnie na AF, zimowe na felgach stalowych, 4 drzwi, ważny przegląd, ważne OC, ważna butla gazowa. Cena 1500 zł. Stężyca. Tel Tel. 511 236 979.

OPEL Vectra 2004 rok, 1,9 D, czarny, stan bardzo dobry, bez rdzy, OC do lutego 2020 roku. Cena 5500 zł. Ryki. Tel Tel. 504 082 170.

FORD Focus 2003 rok, 1,8 D, kombi, bez rdzy, AF+opony zimowe. Cena 3000 zł. Ryki. Tel Tel. 504 082 170.

OPEL Meriva 2005 rok, 1,7D, lekko uszkodzony, pali, jeździ, szyby i poduszki całe. Cena 3000 zł. Okolice Ryk. Tel Tel. 504 082 170.

TOYOTA Avensis 2007 rok, 2 litry Diesel, przebieg bardzo mały, 138 tys. km, sprowadzony z Belgii, super stan, gotowy do rejestracji. Tel Tel. 664 495 174.

OPEL Meriva II 1,7 CDTI, 74 KW, 2011 rok, przebieg 148 tys. km, Diesel, automat, bogate wyposażenie. Cena 23 900 zł. Okolice Ryk. Tel Tel. 511 149 569.

FIAT Panda 1,1 B+G, 2009 rok, garażowany. Cena do uzgodnienia. Tel Tel. 663 288 955.

OPEL Astra h 1,9 CDTI, 2006 rok, hatchback, 162 tys. km przebiegu. Cena 7500 zł do negocjacji. Tel Tel. 663 288 955.

FIAT Stilo 1,9 JTD, 5-drzwiowy, przegląd do 08.2020. Cena do uzgodnienia. Dęblin. Tel Tel. 783 810 851.

PEUGEOT 206, 5-drzwiowy, 230 tys. km, Benzyna + LPG. Cena 3500 zł. Tel Tel. 606 805 581.

OPEL Signum 2,2 DTI, 2003 rok, 125 KM, komplet opon lato, zima, klimatronik, 8 poduszek, tempomat, ABS, ESP, skórzana tapicerka, CD-R, CD, 7 głośników, szyby elektryczne. Cena 5500 zł. Tel Tel. 604 424 961.

VOLVO S60, 2,4 Diesel, 163 KM, czarny, 2003 rok, cena do uzgodnienia. Trojanów. Tel Tel. 500 388 313, 508 674 159.

SAMOCHÓD KUPIĘ

AUTA do 5.000 zł; po cenie niższej niż rynkowa; także w cenie złomu. Żelechów Tel. 505 874 162

AUTO do kwoty 3.000 zł kupię; rozważę każdą propozycję; okolice Garwolina Tel. 511 111 990.

MOTOCYKL SPRZEDAM

SUZUKI gsr 600, 98 KM, 2006 rok produkcji, przebieg 24 tys. km, w super stanie, właściciel po

artykuły metalowe
FREZ
- elementy złączne
- art. spawalnicze
- art. ścierne
- narzędzia
- elektronarzędzia
- okucia
- artykuły BHP
- inne
materiały hutnicze
- rury
- pręty
- blachy
- profile
- kształtowniki
- stal zbrojeniowa
- metale: kolorowe, nierdzewne, kwasoodporne
materiały hutnicze - tel. 81 865 20 38 wew. 22
ul. Fabryczna 2, RYKI
tel./fax 81 865 20 38 wew. 24
e-mail: sklep@frez.pl

Kamilos sp. z o.o.
EKOGROSZEK
wartość popiołu 24-26 MJ/kg
zawartość siarki maks. 0,7%
zawartość popiołu maks. 9%
granulacja 5-25 mm
850 zł/t
WORKOWANY
Ułęż 207, 08-504 Ułęż
tel. 81 866 74 01 tel. 667 208 722

SERWIS OPON
- duży wybór opon nowych i używanych
- felgi stalowe i aluminiowe
- klimatyzacja
- komputerowe wyważanie kół
- klejenie opon i dętek
- wyważanie felg nieprzelotowych
KLIMATYZACJA napełnianie odgrzybianie
Dęblin ul. Puławskiego 14a
tel. 601 184 169
tel. 081 883 15 03
czynne: pn-sob. 8:00-18:00
E-mail: darekmyjnia@o2.pl
MYJNIA RĘCZNA
- mycie i sprzątanie samochodów
- pranie dywanów
- pranie tapicerki samochodowej
- mycie podwozia, silnika
- klimatyzacja

ARTBET
PRODUCENT STROPÓW
- stropy Teriva
- bloczki betonowe
- nadproża L19
- pustaki wentylacyjne
- pustaki szalunkowe
- kształtki wieńcowe
TRANSPORT HDS
KOMINY SYSTEMOWE
NOWOŚĆ W OFERCIE
www.artbet.civ.pl
www.artbet.eu
artbet@tlen.pl
08-500 Ryki, Kazimierzyn 2
tel. 608 287 493
tel/fax 81 865 33 88

eprasa.pl 70b509f627

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
Włodzimierz Lesisz
• MECHANIKA POJAZDOWA
• SKLEP MOTORYZACYJNY
• STACJA PALIW
Pełny zakres badań technicznych
08-530 Dęblin, ul. Szpitalna 2
kom. 506 17 00 95, tel. 81 88 01 920

WSPIERAJ LOKALNIE!
kupuj w Tina
nr 1 w Dęblinie
Dęblin ul. Wiślana 6
81 883 21 54 (podkówka)
Odzież · Bielizna · Rajstopy
Bafaming Only For You!

SYSTEMY ALARMOWE ORAZ KAMERY
bezpłatny kosztorys wybranego systemu
szybka instalacja
całodobowy serwis instalacji
całodobowy nadzór Patroli Interwencyjnych
Dowiedz się więcej: Polska Firma
ASTRA
tel. 505 017 170
tel. 502 147 256

50-tce. Cena do uzgodnienia. Tel Tel. 600 097 249.

MOTOCYKL Suzuki 125 chopper, stan dobry. Tel Tel. 510 564 726.

ROMET K125 na kat. B, 2012 rok, przebieg 5200 km, stan bardzo dobry, 100 procent sprawny, ważne opłaty, cena 2600 zł do uzgodnienia. Ryki. Tel Tel. 537 011 983.

MOTOCYKL
KUPIĘ

KUPIĘ wsk, shl, wfm, mz, cz inne stare motocykle ramy silnik stare dowody rejestracyjne (te unieważnione i wyrejestrowane tez) cały powiat Tel. 514 633 149

KUPIĘ motocykle stare kompletne lub nie, typu wsk shl wfm mz komar junak motorynka jawa z dokumentami lub bez z okolic Ryk Dęblina Garwolina Ułęża Kłoczewa. Płatne od ręki. Tel. Tel. 607 709 750.

MOTOROWER ogara 205, 200, Rometa kadeta, komara lub inny. Ryki. Tel Tel. 537 011 983.

KUPIĘ: WSK, MZ, Java, SHL, CZ. Tel Tel. 880 018 099.

MOTO RÓŻNE
SPRZEDAM

FELGI aluminiowe z oponami zimowymi z BMW e39, rozmiar 225x55x17, opony 2 nowe, 2 używane. Ryki. Tel. Tel. 663 436 660.

OPONY - dętki lotnicze, nowe i używane, różne rozmiary, np. 900x300. Cena do uzgodnienia. Tel Tel. 517 120 621.

CZĘŚCI samochodowe do VW Passata, Fiata Uno i samochodów ciężarowych. Cena od 10 zł. Tel Tel. 500 763 713.

KOMPLET kół zimowych, idealne, wyważone, 14 cali, na 5 śrub. Cena 240 zł. Puławy. Tel Tel. 736 665 245.

PRZYCZEPA samochodowa; z dokumentami; cena 1.200 zł; Żelechów Tel. 537 013 221.

OŚ do wozu w bardzo dobrym stanie, kompletna z felgami i oponami. Tel Tel. 785 465 784.

Usługi geodezyjne
avigeo
tel. 507-160-928 www.avigeo.pl

FELGI z oponami zimowymi Renault Kangoo. 14 cali, cena 200 zł. Tel Tel. 602 698 039.

KOMPLET opon zimowych wraz z felgami, 13 cali, stan bardzo dobry, cena 150 zł. Tel Tel. 604 426 630.

KOMPLET opon zimowych wraz z felgami, 13 cali, stan bardzo dobry, cena 150 zł. Tel Tel. 604 426 630.

KOŁA do BMW zimowe, alufelgi, R16, 4 sztuki, 225/55. Cena do uzgodnienia. Ryki. Tel Tel. 784 488 290.

FELGI stalowe 16 cali, 5x100. Cena do uzgodnienia. Tel Tel. 785 465 788.

OPONY 14 cali, 9-28 tylne do C-360, bieżnik 3 cm. Tel Tel. 513 696 647.

OPONY 16 cali. Tel Tel. 697 102 849.

INSTALACJA gazowa stag do samochodu na 6 cylindrów. Tel Tel. 697 102 849.

PRZYCZEPKA samochodowa 205x125. Tel Tel. 603 741 334.

FELGI stalowe 15 cali 5x112, pasują do VW, Golf, Audi, Seat, Skoda. Cena 230 zł. Tel Tel. 500 149 165.

TŁOK do silnika S-320 plus dwa komplety pierścieni, fabrycznie nowe, oryginalne. Cena do uzgodnienia. Okolice Okrzei. Tel Tel. 604 891 618.

DRZWI tylne lewe do Audi A4 B6 LY7. Tel Tel. 784 181 277.

OPONY-dętki lotnicze, nowe i używane, różne rozmiary, np. 840x290. Cena do uzgodnienia. Tel Tel. 517 120 621.

OPONY zimowe R185/14 cali do VW, firmy włoskiej, cztery otwory, używane 3 sezony, cena 50 zł/szt. Na felgach blaszanych. Ryki, ul. Żytnia. Tel Tel. 695 731 791.

OPONY zimowe 185/65/15 od Peugeot Partner, same lub z felgami Tel. 604 902 433.

OPONY ZIMOWE Kleeber 195/65/R15; stan bdb; 4 sztuki; cena do uzgodnienia; Górzno Tel. Tel. 784 412 244.

MOTO RÓŻNE
KUPIĘ

KABINĘ do Ursus 360 kupię. Tel Tel. 784 181 277.

MASZYNY ROLNICZE
SPRZEDAM

PRASA kostka New Holland, hydrauliczny podbierak, 1,6 m szerokości, stan dobry. Okolice Trojanowa. Cena 7200 zł do negocjacji. Tel. Tel. 694 055 246.

PŁUG 3-skibowy; obrotowy; cena 4.500 zł; Gończyce Tel. 514 573 515.

ROZRZUTNIK 2-osiowy plus nadstawy; cena 3.900 zł; Gończyce Tel. 514 573 515.

ROZRZUTNIK zachodni; Corne; 7 ton; cena 11.500 zł; Gończyce Tel. 514 573 515.

LINY stalowe do zgarniaczy obornika, fi 10, 12, 13 mm oraz koła linowe. Tel Tel. 603 346 594.

KOMBAJN zbożowy volvo 800 aktiv, silnik perkins, heder 2,4 m. Okolice Ryk. Cena do uzgodnienia. Tel. 531 184 972.

ROZRZUTNIK obornika jednoosiowy Czarna Białostocka, cena 1900 zł. Tel Tel. 693 106 228.

GLEBOGRYZARKA grudziądzka, 8, stan bdb. Cena 2100 zł Tel Tel. 693 106 228.

KULTYWATOR Unia Grudziądz; 2,10 metra; stan bdb; nowe redlice; bez spawów; cena do uzgodnienia; Żelechów Tel. 664 625 816.

ROZSIEWACZ nawozowo-wapniowy KOS; w sanie bdb; w ciągłym użytkowaniu; więcej informacji telefonicznie; cena do uzgodnienia; Żelechów Tel. 664 625 816.

PŁUGI „trójki" Unia Grudziądz; stan bdb; gotowe do pracy; bez wkładu finansowego; cena do uzgodnienia; Żelechów Tel. 664 625 816.

CIĄGNIK Władimirec T-25, po remoncie. Cena 9 000 zł. Tel Tel. 691 422 766.

CIĄGNIK C-360, 1980 rok, z kabiną na obie strony, cena 13 800 zł. Okolice Nowodworu. Tel Tel. 788 981 941.

TROLL czeski, duży, 8 siłowników, cena 3900 zł. Tel Tel. 788 981 941.

SIEWNIK zbożowy, 27 redlic, z tyłu grabki od poznaniaka. Cena 1300 zł. Tel Tel. 788 981 941.

ROZSIEWACZ RCW 3 do remontu. Tel Tel. 537 013 221.

ROZDRABNIACZ Bąk Agromet Jawor; z silnikiem 10 kW; cena 1050 zł; okolice Górzna Tel. Tel. 789 459 188.

ROZSIEWACZ nawozu RCW 3; cena 4.600 zł; Żelechów Tel. 537 013 221.

KOSIARKA rotacyjna; cena 2.300 zł; Żelechów Tel. 537 013 221.

KOSIARKA rotacyjna; 1.65 metra; cena do uzgodnienia; okolice Garwolina Tel. 506 668 445.

PŁUGI 4-skibowe Unia Grudziądz; 4 x 35; nowe elementy robocze; odkładnie; pół śrubowe; cena do uzgodnienia; okolice Garwolina Tel. 506 668 445.

PUPH "UNITECH"
AUTO ZŁOMOWANIE
Chcesz wyrejestrować pojazd? odbierzemy, zapłacimy i wydamy
zaświadczenie do wyrejestrowania
oraz
USŁUGI DŹWIGOWE
również podnośnikiem koszowym
tel. 81 8651 324, kom. 662 13 11 99
Ryki, ul. Budowlana 1 - w kierunku Hortexu

POSADZKI MIXOKRETEM
Wojciech Bednarczyk
tel. 600 707 294

ROLDEKO
PRODUCENT
08-500 Ryki, Leopoldów, ul. Zielona 97
roldeko@interia.pl

ROLETY
PLISY
MOSKITIERY
ŻALUZJE
BEZ ZOBOWIĄZAŃ bezpłatny pomiar i wycena BEZ ZOBOWIĄZAŃ
793 733 400
793 933 400
www.roldeko.pl

STOŁY, KRZESŁA ŁAWOSTOŁY
sek

Elewacje, boazeria, listwy wykończeniowe z drewna, wieszaki ścienne, schody, tralki, parapety, sklejka, akcesoria meblowe
Ryki, ul. Przemysłowa 90
kom. 606 14 12 10, 660 711 670
www. sek.sklep.pl, e-mail: firma.sek@wp.pl

Kamilos sp. z o.o. - Ułęż 207
Pellet sosnowy A1
cena 800 zł / tona

tel. 81 866 74 01, 667 208 722

eprasa.pl 70b509f627

Usługi Remontowo - Budowlane
DOCIEPLENIA BUDYNKÓW
PRACE WYKOŃCZENIOWE
Kulik Tomasz
Nowy Bazanów 19b, kom. 500 708 705

• usługi ziemne
• kopalnia piachu i żwiru
• ziemia ogrodowa
• usługi transportowe
• usługi brukarskie
• zbieranie i utylizacja odpadów komunalnych i budowlanych (sprzątanie placów budowy)
Punkty handlowe: • Chrustne 1 • Brzeziny
wystawiamy faktury VAT
P.U.P.H. BRYZBUD s.c.
Marian i Alfreda Bryzek
501 588 212
509 962 388
www.bryzbud.pl
P.U.P.H. S.C. BRYZBUD

P.H.U. Krzysztof Ząbek
Ułęż 180A, tel. 793 472 581
SKUP ZŁOMU
SPRZEDAŻ WĘGLA
PELET, BRYKIET

P.P.H.U. DALEX
OGRODZENIA
- betonowe i panelowe
- słupki, podmurówki do siatek i paneli
- produkcja sprzedaż montaż
SZAMBA KOMPLEKSOWO
kręgi przepusty i inne wyroby betonowe
Ryki, Kazimierzyn 2, tel. 606 212 049

P.P.H.U. DALEX
USŁUGI ZIEMNE
www.dalex-robotyziemne.ngb.pl
- wykopy, niwelacje, plantowanie
- załadunki, rozładunki
- transport wywrotkami
- usługi minikoparką, koparko-ładowarką i koparką
- sprzedaż piachu, żwiru
KRUSZYWO BETONOWE
Ryki, Kazimierzyn 2, tel. 606 212 049

SZAMBA
zbiorniki betonowe na scieki
domowe, przemysłowe, deszczówkę, gnojowicę
tel. 791 519 607
www.szambabetonowe-brat-bet.pl, brat-bet@wp.pl

PŁUGI 3-skibowe Unia Grudziądz; stan bdb; cena do uzgodnienia; okolice Garwolina Tel. 506 668 445.

PŁUGI 2-skibowe Unia Grudziądz; stan bdb; cena do uzgodnienia; okolice Garwolina Tel. 506 668 445.

PRZETRZĄSACZ taśmowy lubelski; Z-234; cena 300 zł; okolice Garwolina Tel. 506 668 445.

PŁUG 4-skibowy; cena 1.400 zł (do negocjacji); okolice Garwolina Tel. 506 668 445.

ROZSIEWACZ nawozu Motyl i Kos; cena do uzgodnienia; okolice Garwolina Tel. 506 668 445.

SIEWNIK 26 lejkowy, stan dobry, gotowy do siania. Cena 800 zł. Tel. 506 703 976.

GLEBOGRYZARKA spalinowa lider 4-suw ohw 139 cm3. Cena 450 zł. Tel. 512 245 590 .

CIĄGNIK t 25 w bardzo dobrym stanie, bez wkładu finansowego. Tel. 668 494 803.

SIEWNIK 23 lei lub zamienię na mniejszy 17 lub 19 lei. Tel Tel. 669 432 215.

KOSIARKA rotacyjna szer. 165 cm, famarol słupsk. Tel. 669 432 215.

CIĄGNIK Ursus C3603p w bardzo dobrym stanie, 1986 rok. Cena do uzgodnienia. Więcej informacji pod nr tel Tel. 668 559 544.

ROZSIEWACZ nawozów sulky 6001 zasypu, stan dobry. Tel Tel. 510 564 726.

ZGRABIARKA karuzelowa Fella ts335, stan dobry. Tel Tel. 510 564 726.

KOSIARKA rotacyjna Samasz 2.10. Tel Tel. 510 564 726.

PRZYCZEPA do bel, na dwóch warstwach mieści 20 bel. Tel Tel. 691 312 727.

SIEWNIK poznaniak 6, na olejowej przekładni, stan bardzo dobry. Tel Tel. 691 312 727.

PRASA kostka Sipma, zielona, stan bardzo dobry, wszystko w oryginale, 2010 rok. Cena 17 500 zł. Tel Tel. 692 290 910.

ROZRZUTNIK Czarno-białostocki, rok 1990, dwuosobowy, stan bardzo dobry. Tel Tel. 692 290 910.

PŁUGI 3 Grudziądz z krojenia, stan bardzo dobry. Cena 1200 zł. Tel Tel. 692 290 910.

ROZSIEWACZ Motyl zawieszony, stan bardzo dobry. Cena 1800 zł. Tel Tel. 692 290 910.

SIEWNIK Kosz stan bardzo dobry, cena 700 zł. Tel Tel. 692 290 910.

ŚRUTOWNIK bąk, stan db. Cena do uzgodnienia. Tel Tel. 577 739 722 . Ryki .

TAŚMOCIĄG do obornika, mało używany. Cena do uzgodnienia. Ryki. Tel Tel. 798 661 587.

BRONA talerzowa 20 Grudziądz, 4 razy po 5, cena 2800 zł. Tel Tel. 692 290 910.

ROZRZUTNIK Dobre Miasto, 1988 rok, stan bardzo dobry, sprawny. Cena 5000 zł. Tel Tel. 692 290 910.

KOSIARKA rotacyjna 2015 rok, stan bardzo dobry, cena 2400 zł. Tel Tel. 692 290 910.

ŚLĘZA sadownicza z dużym wentylatorem, nowy zbiornik, stan dobry, cena 4000 zł. Tel Tel. 692 290 910.

ROZRZUTNIK prywatny, stan bardzo dobry, 1995 rok, cena 3500 zł. Tel Tel. 692 290 910.

KOSIARKA rotacyjna 185 szerokości, osłona metalowa, sprawna, plandeka, stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia. Tel Tel. 505 900 999.

SIEWNIK poznaniak, gotowy do siania plus grabki, stan bardzo dobry. Tel Tel. 505 900 999.

TALERZÓWKA 2x9 2x8, firma Akpil Międzyrzec, talerze ok, stan bardzo dobry. Tel Tel. 505 900 999.

ROZRZUTNIK jednoosiowy, dwa wałki, oryginalny, sprawny, stan bardzo dobry. Tel Tel. 505 900 999.

PRZYCZEPA, kosiarka, agregat uprawowy, wóz, kosz na podnośnik, zgrabiarka, rozrzutnik. Tel Tel. 537 656 999.

ROZRZUTNIK jednoosiowy, gotowy do pracy. Cena 4300 zł. Pawłowice. Tel Tel. 603 114 263.

PŁUGI z Unia Grudziądz. Tel Tel. 669 432 215.

T 25 Władimir 1984 sprawny z kabiną, gmina Trojanów. Tel. 509 856 632.

WÓZEK pod heder do Bizona Super; cena do uzgodnienia; okolice Garwolina Tel. Tel. 506 668 445.

MASZYNY ROLNICZE
KUPIĘ

PRZYCZEPĘ rolniczą lub rozrzutnik obornika. Tel Tel. 693 106 228.

SIEWNIK do zboża 15, 17 lub większy. Tel Tel. 693 106 228.

ROZRZUTNIK obornika; najlepiej do remontu Tel. 506 668 445.

KAŻDĄ maszynę rolniczą i ciągnik; stan obojętny; może być do remontu Tel. 506 668 445.

KUPIĘ maszyny sprawne i do remontu. Tel Tel. 505 900 999.

PŁUGI trójki grudziądzki kupię w dobrym stanie. Tel. 505 445 834 .

MASZYNY URZĄDZENIA
SPRZEDAM

MASZYNA do obierania dyni. Cena 15 tys. zł. Tel. Tel. 607 519 696.

SILNIK siłowy z motoreduktorem 0,37 KW, 40 obrotów. Cena 450 zł do uzg. Dęblin. Tel. 511 653 832.

LINY stalowe różnej grubości i zakuwanie lin. Tel Tel. 603 346 594.

KOSIARKA dyskowa Kuhn, szer. koszenia 2,40 m, cena 5200 zł. Tel Tel. 604 868 650.

ŁUPARKA hydrauliczna do drewna. Tel Tel. 691 312 727.

PIŁA spalinowa Stihl MS251, stan bardzo dobry, z 2013 roku. Cena 1000 zł. Tel Tel. 697 421 696.

WIERTARKA stołowa WSD16, 400 V. Tel Tel. 603 346 594.

SILNIKI elektryczne 2,2 kW, 3 kW, 4 kW, 5 kW, 7 kW, 11 kW, 15 kW, różne obroty. Tel Tel. 603 346 594.

ŁUPARKA hydrauliczna do łupania drzewa, napędzaną silnikiem siłowym. Cena do uzgodnienia. Tel Tel. 577 739 722. Ryki.

SILNIK 7,5 KW do Bąka, mało używany, cena do uzgodnienia. Ryki. Tel Tel. 798 661 587.

SPAWARKA tig/MMA, na wózku spawalniczym. Tel Tel. 697 102 849.

KRAJZEGA wykonana od podstaw 230/400 V. Cena do negocjacji. Tel Tel. 697 102 849.

AGREGAT 3,20 m, podwójne wałki, wąski ząb, boki składane. Stan dobry, firmowy. Tel Tel. 505 900 999.

PRZYCZEPA wywrotka na dwie

ProSystem IT
• kasy fiskalne
• wagi
• metkownice
• czytniki kodów
• mat. pomocnicze
• oprogramowanie dla firm
PEŁNA OBSŁUGA SERWISOWA
DORADZTWO
DOJAZD DLA KLIENTA
UBEZPIECZENIA
KOMUNIKACYJNE / NA ŻYCIE /MAJĄTKOWE
KASY FISKALNE
Autoryzowany serwis
ELZAB POSNET
08-500 Ryki, ul. Lubelska 37B
tel. 509 610 475
prosystem.it.ryki@gmail.com

SKUP ZŁOMU
I METALI KOLOROWYCH
• NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
• Odbiór złomu systemem kontenerowym
• Płatne GOTÓWKĄ
• Waga elektroniczna
• Auto kasacja
tel. 609 126 733
Ryki, ul. Kolejowa 1

AUTO KASACJA
Ryki, ul. Kolejowa 14 (obok stacji benzynowej Bliska)
AUTO KASACJA: tel. 781 200 418
SPRZEDAŻ CZĘŚCI: tel. 603 756 451
• Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
• Odbiór pojazdu od właściciela
• Płatność gotówką za odebrany pojazd
• Skup katalizatorów
• Sprzedaż części samochodowych
KRUSZYWA
DROGOWE, DEKORACYJNE
SPRZEDAŻ 609 126 733
www.zlomstal.pl

SPRZEDAŻ WĘGLA
Z NAJLEPSZYCH ŚLĄSKICH KOPALŃ
WORKOWANY EKOGROSZEK
NAJNIŻSZE CENY
WAGA ELEKTRONICZNA
DOWÓZ GRATIS do 10 km
tel. 609 126 733
Ryki, ul. Kolejowa 1

eprasa.pl 70b509f627

USŁUGI REMONTOWO BUDOWLANE
Michał Prządka
PERFEKT-BUD
- remonty i wykończenia wnętrz
- adaptacje poddaszy
- układanie glazury, terakoty i gresu
- malowanie, szpachlowanie
- zabudowy z płyt G-K
- sufity podwieszane
- montaż drzwi i parapetów
- docieplenia budynków
- malowanie elewacji i wiele innych
Czernic 171, 08-550 Kłoczew
e-mail: perfekt-bud0404@wp.pl
669-319-899
663-359-509

Piotr Gos
Pian-Pur
Docieplenia
Natrysk piany poliuretanowej
otwarto i zamknięto komórkowej
08-500 Ryki
Sedowice 8a
klimatyzacja ■ elektryka ■ hydraulika
tel. 691 970 308

MAMY WSZYSTKO CZEGO POTRZEBUJESZ...
WYPOŻYCZALNIA NARZĘDZI TOOLS
NARZĘDZIA
BUDOWLANE
OGRODNICZE
ELEKTRYCZNE
OFERUJEMY:
Zagęszczarki
Betoniarki
Szlifierki
Spawarki
Agregaty Prądotwórcze
Młoty wyburzeniowe
Młoty kująco-wiercące
Wiertarki, Wkrętarki
Pilarki, Przecinarki
Rusztowania
Glebogryzarki
Pompy szlamowe
Wiertnice glebowe
Osuszacz powietrza
Łuparki do drewna
i inne
ul. Kolejowa 1
08-500 Ryki
tel. 500 148 661
791 965 030

USŁUGI STOLARSKIE
Rososz 77
- PODŁOGI
- DRZWI
- SCHODY
- PANELE ŚCIENNE/ PODŁOGOWE
- MEBLE Z DREWNA
Ireneusz Kryczka
tel. 668 856 597

SZAMBA BETONOWE
z wykopem i podłączeniem
usługi koparko-ładowarką
tel. 502 285 636

EUROPOL
Marek Czopek
SPRZEDAŻ
KRUSZYWA DROGOWE
TŁUCZEŃ
KLINIEC
KRUSZONY BETON
ASFALT FREZOWANY
ŻWIR, POSPÓŁKA
ZIEMIA OGRODOWA
PIASEK Z WŁASNEJ KOPALNI
USŁUGI
TRANSPORTOWE
WYWROTKAMI
KOPARKAMI
WYBURZANIE, NIWELACJE
tel. kom. 601 338 040
biuro czynne: 8-17, tel. 81 8653 854

strony, bez dokumentów. Cena 5300 zł. Pawłowice. Tel Tel. 603 114 263.

FREZARKO-PILARKA do drewna, 400 V, dolnowrzecionowa, fabryczna. Cena 1800 zł. Tel Tel. 507 533 143.

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ

GLEBOGRYZARKĘ uszkodzoną kupię. Tel Tel. 784 029 634.

PRODUKTY I PŁODY ROLNE

SPRZEDAM

TUJE ok. 80-100 sztuk. Cena do uzg. Krasnogliny. Tel. 81 865 80 74.

SADZONKI truskawek, różne odmiany. Sosnówka. Tel. Tel. 510 401 714.

SŁOMA w belach, siano w belach i luzem. Tel. Tel. 696 644 234.

SIANO i obornik. Tel Tel. 513 483 589.

SIANO w kostkach polne, około 2,5 tony. Tel Tel. 697 776 145.

JĘCZMIEŃ hybrydowy (rok po wymianie); około 18 ton; cena 650 zł/tona; przy większych ilościach cena do negocjacji; Łętów k. Głoskowa. Tel. 785 929 610.

ZIEMNIAKI jadalne odm. Irga, Owacja, Bellarosa, Vineta, Tajfun. Cena 1,65 zł/kg. Możliwość dowozu. Tel Tel. 668 005 364.

SŁOMA w belach; sucha - trzymana pod dachem; bele 120x120; cena do uzgodnienia Tel. 506 668 445.

SADZONKI truskawek: Roksana, Elsanta, Marmolada, Patrycja. Plantacja nawadniana, wolna od chorób. Sadzonki kopane na zamówienie. Cena 0,20 zł/szt. Tel Tel. 604 945 447.

SADZONKI truskawek: Rumba, Grande Rossa, Sibilla Elegance. Nawadniane, dobrze ukorzenione, wolne od chorób. Cena 0,40 zł/szt. Nowodwór. Tel Tel. 889 752 784.

SADZONKI malin Rubin. Nawadniane, dobrze ukorzenione, wolne od chorób. Cena 1,50 zł/szt. Nowodwór. Tel Tel. 889 752 784.

ZIEMNIAK sadzeniak oraz gruby, odmiana Irga rok po centrali bez rdzy, sadzeniaka około 2 tony, gruby około 7/8 ton. Okolice Maciejowic. Tel. 505 445 834.

ZIEMNIAKI odm. Vineta oraz zboże. Okolice Trojanowa. Cena do uzgodnienia. Tel Tel. 606 218 814.

SADZONKI truskawek, odmiana: Hanoi, Patrycja. Cena 0,20 zł/szt. Tel Tel. 696 909 716.

ZBOŻE: żyto, pszenica, pszenżyto, owies. Tel Tel. 535 092 066.

PSZENŻYTO i owies sprzedam. Stara Dąbia. Tel Tel. 783 755 301.

PSZENICA, możliwość dorobienia śruty gniotownikiem. Cena 70 zł. Tel Tel. 698 378 676.

PSZENICA jara, zbiór 2019 rok, 1,5 tony. Możliwość sprzedaży w mniejszych ilościach. Cena 80 zł. Lasocin. Tel Tel. 669 302 055.

SADZONKI brzozy i dębu. Tel Tel. 691 667 255.

SADZONKI malin jesiennych - nowe odmiany. Okolice Ryk. Tel Tel. 664 214 073.

PSZENŻYTO i owies, większa ilość. Tel Tel. 886 805 733.

SIANO i słoma z dowozem powyżej 3 ton, cena do uzgodnienia. Tel Tel. 661 824 902.

SADZONKI maliny jesiennej Polana, z plantacji nawadnianej. Okrzeja. Tel Tel. 726 654 296.

SKUP ZBOŻA
żyto
pszenżyto
owies
Magazyn Wola Żelechowska
lub odbiór z gospodarstwa
tel. 507 663 425

SKUP ZBOŻA
- żyto - owies
- pszenżyto - i inne
Magazyn Żelechów
lub odbiór z gospodarstwa
tel. 508 151 622

SKUP ZBÓŻ
pszenica, pszenżyto, żyto,
kukurydza sucha/mokra
Odbiór z gospodarstwa
tel. 503 043 868

Zawodowo dbamy o naturę!
KORNEX
SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH
OBSŁUGA FIRM
- odbiór MAKULATURY I FOLII
- wywóz ODPADÓW KOMUNALNYCH
ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH/GRUZU
Realizujemy dostawy:
ŻWIRU, PIACHU, KRUSZYWA
w ilościach już od 1m3
08-504 Ułęż Korzeniów 80
tel. 81 866 76 92 kom. 669 105 580

NOWE GODZINY OTWARCIA
Pon - Pt: 8-19
Sob: 8-16
do każdego przeglądu upominek
OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
tel. 501 741 383 tel. 81 8652 062
Ryki, ul. Przemysłowa 11g (obok HORTEX)
TOMASZ TOBIASZ
MAX

HURTOWNIA SPOŻYWCZA
i pokoje noclegowe do wynajęcia
Maria Pawlak
u Helenki
Oferujemy:
mrożonki, flaki,
świeży drób,
wędliny, konserwy,
napoje, słodycze,
lody
konserwy rybne
BARDZO DUŻY WYBÓR RYB i ŚLEDZI
OBSŁUGUJEMY CHRZCINY, KOMUNIE IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
ryby mrożone, wędzone, smażone i śledzie
RYKI, ul. Żytnia 10 (za budynkiem OSI)
☎ 81 8652 103
Zapraszamy:
Pn-Pt 7.00-17.00
Sob 7.00-15.00

eprasa.pl 706509i627

Marcin Rulak
METAL SPEC
- regeneracja siłowników maszyn budowlanych i rolniczych
- regeneracja połączeń sworzniowych, wytaczanie, napawanie
- regeneracja czopów pod łożyska
- tulejowanie otworów
- toczenie, dłutowanie
- hydraulika siłowa
ZAPRASZAMY od 7:30 do 16:30
ul. Okopowa 56, 08-500 Ryki
przedłużenie ul. zielonej
606 624 408

myjnia ręczna
509 501 606
ecofresh
Moszczanka 98c, 08-500 Ryki
/myjniaecofresh
parowo.pl
pralnia dywanów

SŁOMA w paczkach. Bramka. Tel Tel. 723 324 499.

PSZENŻYTO, pszenica, kukurydza. Tel Tel. 608 887 301.

ZIEMNIAKI białe i żółte. Tel Tel. 737 406 312, 608 887 301.

SADZONKI truskawek Roxana. Tel Tel. 608 887 301.

KAPUSTA biała szatkowana na zamówienie lub w główkach. Tel Tel. 608 887 301, 737 406 312.

SADZONKI topoli, wys. 2 do 3 metrów, dobrze ukorzenione. Cena do uzgodnienia. Okolice Ryk. Tel Tel. 669 954 973.

PSZENŻYTO z tegorocznych zbiorów. Cena do uzgodnienia. Tel Tel. 605 400 451.

SIANOKISZONKA w belach 120 / 120; cena do uzgodnienia; okolice Garwolina Tel. Tel. 506 668 445.

ŻYTO z 2019 roku; około 2 tony; cena do uzgodnienia; Puznówka Tel. Tel. 502 326 759.

PRODUKTY I PŁODY ROLNE
KUPIĘ

ZBOŻE pszenżyto pszenica jęczmień i inne. Cena do uzg. Tel. 511 443 626; 511 443 626.

ZIEMNIAKI paszowe kupię. Ryki. Tel Tel. 503 358 266.

AGD RTV
SPRZEDAM

TV LG; ekran LED; 42 cale; cena 700 zł; Bączki k. Maciejowic. Tel. 504 577 844.

MAGNETOWID Samsung. Cena 170 zł do uzg. Dęblin. Tel. 511 653 832.

TELEWIZOR LCD 32 cale i 50 cali; niedrogo; z gwarancją; Garwolin. Tel. 25 682 35 33 lub 507 253 977.

KINO domowe LG - tanio oraz telewizor Philips z pilotem. Tel Tel. 799 252 832.

PRALKA Frania Światowid, prawie nowa. Stan bardzo dobry. Ryki. Tel Tel. 500 235 472.

WITRYNA chłodząca z zewnętrznym agregatem, używana, stan dobry, wymiary 196 cm długości, 187 cm wysokości, 80 cm szerokości. Cena 1000 zł z możliwością negocjacji. Stężyca. Tel Tel. 667 881 955.

AGD RTV
KUPIĘ

KUPIĘ uszkodzony telewizor LCD Tel. 25 682 35 33.

TELEFON
SPRZEDAM

TELEFON Sony, stan idealny, ładowarka + słuchawki + pudełko. Cena do uzgodnienia. Ryki. Tel Tel. 604 118 419.

MEBLE
SPRZEDAM

KUCHENNE meble - zestaw; fronty białe na wysoki połysk; w zestawie słupek z szufladami, półka szeroka wisząca półka wąska, wisząca półka otwierana do góry i wisząca półka otwierana do góry podwójna; stan bdb; idealne do kawalerki lub domku letniskowego; gratis blat w kolorze szarym z wycięciem na zlew 2-komorowy; cena do uzgodnienia po oględzinach; więcej informacji telefonicznie Tel. 502 987 109.

WERSALKA używana 2 szt., stan dobry. Stara Dąbia. Tel. 661 055 951.

ŁÓŻKO 2-osobowe, 140 x 200 cm. Stara Dąbia. Tel. 661 055 951.

KOMPLET wypoczynkowy 3+2+1+pufa, rozkładane spanie. Podstawa dębowa. Cena 1200 zł. Dęblin. Tel Tel. 604 314 293.

WERSALKA plus dwa fotele, stan dobry. Cena 500 zł. Tel Tel. 500 763 713.

SZAFKA pod umywalkę, biała, w bardzo dobrym stanie, wysokość 80 cm, szerokość 62 cm, głębokość 30 cm. Cena do uzgodnienia. Okolice Trojanowa. Tel Tel. 501 038 341, 694 744 098.

MEBLE: stoły, krzesła, komody, szafy, wersalki. Możliwy transport. Cena do uzgodnienia. Ryki. Tel Tel. 662 271 795.

KANAPA rozkładana, brązowa, do spania. Cena 300 zł. Tel Tel. 783 548 332.

FOTELE na drewnianych nogach (konstrukcjach), 2 sztuki. Cena do uzgodnienia. Nowodwór. Tel Tel. 667 208 705.

BUDOWLANE
SPRZEDAM

DWUTEOWNIK 140 (tregle); w ilości ok 60 metrów; cena do uzgodnienia; Garwolin. Tel. 519 701 905.

CEGŁA biała, około 1 500 sztuk. Tel Tel. 697 776 145.

SKRZYDŁA okienne białe plastikowe z demontażu 220x70 i 190x70, dzielone na pół, mało używane, przeznaczenie do altany lub tunelu ogrodniczego. Cena do uzgodnienia. Dęblin. Tel Tel. 697 867 280.

DRZWI zewnętrzne i pokojowe. Cena od 30 zł. Tel Tel. 500 763 713.

PANELE podłogowe białe, beż, czarne, długość 1,3 m, szerokość 0,2 m, ponad 60 m2, z odzysku. Cena do uzgodnienia. Okolice Trojanowa. Tel Tel. 501 038 341, 694 744 098.

BLACHA czarna; 3 mm; arkusze 2x4 metry; nowa; dobra na podłogi do przyczep i rozrzutników;cena 575 zł / szt.; Maciejowice Tel. 888 302 303.

DESKI 1,5 cal i calówki, sosnowe. Tel. Tel. 669 432 215.

BLACHA wiśnia trapez T18. Cena 14,90 zł/m2. Maciejowice. Tel Tel. 888 302 303.

SŁUPY stalowe z dwóch ceowników 120, 6 mb za pół ceny. Cena 55 zł/mb. Ryki. Tel Tel. 502 375 285.

PRĘTY gładkie nowe, fi10 i fi12, po 1,90 zł/kg. Tel Tel. 486 145 069, 888 302 303.

PROFIL 40x40x2, cena 7 zł/mb. Tel Tel. 486 145 069, 888 302 303.

PRĘTY fi16, fi22, fi28, po 1,45 zł/kg. Tel Tel. 888 302 303.

KĄTOWNIK 40x40x2, cena 3,80 zł/mb. Tel Tel. 486 145 069.

DWUTEOWNIK 180 IPN, po 75 zł/mb. Tel Tel. 888 302 303, 486 145 069.

DLA DZIECI
KUPIĘ

ROWEREK dla dziewczynki 10-letniej oraz przyjmę ubranka dla dziewczynki. Tel Tel. 505 241 170.

DLA DZIECI
SPRZEDAM

NAJWIĘKSZA HURTOWNIA ARTYKUŁÓW DZIECIĘCYCH MADAR-BABY SIEDLCE UJRZANÓW 282C OFERUJĘ WÓZKI DZIECIĘCE ŁÓŻECZKA FOTELIKI SAMOCHODOWE WYPRAWKI NIEMOWLĘCE ZABAWKI SALA ZABAW ZAKUPY PRZEZ INTERNET I STACJONARNIE TEL www.madarbaby.pl Tel. 25 644 37 71

STOLICZEK edukacyjny w bardzo dobrym stanie. Gra, liczy. literuje w j. angielski. Cena 60 zł. Tel Tel. 783 548 332.

ZWIERZĘTA
SPRZEDAM

BYCZKI tygodniowe, 2 szt. Tel. Tel. 514 287 523.

SZCZENIĘTA kaukazy długowłose, siwo- białe i czarne, odchowane. Cena do uzgodnienia. Okolice Ryk.Tel Tel. 735 261 905 .

KACZKI i gęsi sprzedam. Tel Tel. 513 483 589.

JAŁÓWKI mleczne wysoko cielne, bardzo ładne i spokojne hf.

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
zaprasza Józek Szlendak
BADANIA TECHNICZNE WSZYSTKICH TYPÓW POJAZDÓW
NAPRAWY BIEŻĄCE
- precyzyjna metoda przetaczania tarcz hamulcowych na pojazdach
GEOMETRIA KÓŁ
WULKANIZACJA
OPONY NOWE I UŻYWANE
SERWIS KLIMATYZACJI
SKLEP tel. 575 90 90 97
Dęblin, ul. Kocka 179, tel. 795 90 90 95, 692 405 611

KLIMATYZACJA • WENTYLACJA
REKUPERACJA • POMPY CIEPŁA
WIERCENIE W BETONIE
(TECHNIKA DIAMENTOWA)
EUROCOLD SIENKIEWICZ
501 099 450
www.eurocold.pl

Ogrzej dom wygodnie i ekologicznie
Sprzedaż zbiorników gazowych na własność
Kompleksowe wykonanie instalacji
Dostawa gazu
Porady, serwis, doradztwo
ul. Swatowska 1, 08-500 Ryki
tel. 692 439 702 tel. 602 798 341
www.traktus.pl
Traktus

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
WAROWNY AUTO SERVICE
WSZYSTKIE POJAZDY I RODZAJE BADAŃ
Do każdego badania upominek lub bon gotówkowy
Sprawdź upominki na naszej stronie
Pon-Pt: 8:00-19:00
Sobota: 8:00-14:00
RYKI, Stara Dąbia 32, tel. 81 865 11 01 www.StacjaKontroliPojazdowRyki.pl

FW MATERIAŁY BUDOWLANE
8% VAT DACHY
SPRZEDAŻ • MONTAŻ
JADAR
BLOCZEK FUNDAMENTOWY 3.20zł/szt.
PUSTAK SOLBET 24 CM 9.29zł/szt.
SKŁAD BUDOWLANY
LEOPOLDÓW, ul. Ks. Drozdowskiego 27
536 110 120
537 780 790

POSADZKI MIXOKRETEM
UDZIELAM GWARANCJI NA POZIOM
TYNKI AGREGATEM
T. Panasiewicz - 663 776 972

Tel Tel. 505 269 561.

MŁODE owce, 7 miesięczne, okolice Łaskarzewa. Tel. 25 684 53 64 .

KRÓLIKI termańskie białe w różnym wieku, rasa wysokomięsna, szczepione, możliwość kupna również poubojowo. Okolice Maciejowic. Tel. 505 445 834.

JAŁÓWKA cielna mleczna, spokojna, biało-czarna, termin wycielenia ok. 15 listopad. Ownia. Tel Tel. 604 154 734.

CIELAKI mięsne i HO. Kraski, Rokitnia. Tel Tel. 727 431 684.

JAŁÓWKA cielna, termin wycielenia: grudzień. Tel Tel. 600 365 940.

JAŁÓWECZKI do dalszego chowu, 3 sztuki. Rzyczyna. Tel Tel. 781 279 312.

BYCZEK 9-miesięczny. Tel Tel. 693 747 240.

BYCZEK 2-tygodniowy, czarno-biały. Tel Tel. 602 891 979.

CIELACZEK czystej rasy Limuze, ok. 190 kg. Tel Tel. 513 696 647.

JAŁÓWKA 4-tygodniowa, biało-czarna, cena do uzgodnienia. Tel Tel. 512 620 815.

BYCZEK czarny 10 dni, cena 900 zł. Tel Tel. 691 893 254.

BYCZEK mięsny, czarny Limuzine. Tel Tel. 607 273 853.

PROSIAKI do sprzedania, 3 sztuki. Tel Tel. 608 126 246.

PROSIĘTA 8 sztuk. Tel Tel. 723 675 776.

BYCZKA sprzedam. Tel Tel. 257 543 028.

ŹREBICE gniade 2 sztuki, zimnokrwiste, sześciomiesięczne, cena do uzgodnienia. Tel Tel. 668 935 493.

GĘSI duże białe, cena do uzgodnienia. Stężyca. Tel Tel. 500 508 063, 818 663 292.

KACZKI białe sprzedam, cena do uzgodnienia. Stężyca. Tel Tel. 500 508 063, 818 663 292.

SZCZENIAKI labrador, zaszczepione, odrobaczone, z książeczkami zdrowia, 5 msc. Więcej informacji pod nr tel Tel. 605 400 451.

SZCZENIAKI owczarka niemieckiego, zaszczepione, odrobaczone, z rodowodem. Więcej informacji pod nr tel Tel. 605 400 451.

OWCZARKI niemieckie w różnym wieku. Tel Tel. 605 400 451.

JAŁÓWKA cielna, czarno-biała, wycielenie koniec lutego, cena do uzgodnienia. Tel Tel. 512 620 815.

PROSIĘTA 2 szt. do dalszego chowu. Waga około 20 kg. Okolice Maciejowic. Tel. 505 445 834 .

TUCZNIKI w wadze od 100 do 130 kg. Karmione na własnej paszy. Maciejowice. Tel. 505 443 834.

TUCZNIK w wadze 100 - 130 kg; okolice Łaskarzewa Tel. Tel. 513 775 856.

BYCZEK czarno-biały; cena do uzgodnienia; Górzno Tel. Tel. 784 412 244.

KONIK POLSKI; odsadek; pełne pochodzenie; do dopłat; cena ok. 1.500 zł; Stary Miastków Tel. Tel. 606 442 236.

ZWIERZĘTA
KUPIĘ

JAŁÓWKI rasy mięsnej; 2 sztuki; w rozsądnej cenie; w granicach do 200 kg; okolice Garwolina Tel. 608 178 032.

ZWIERZĘTA
ODDAM

SZCZENIAKI 6 szt., oddam w dobre ręce. Tel. 781 559 272.

SZCZENIAKI rasy Cane Corso, oddam za cenę karmy. Tel Tel. 512 701 974.

ODDAM młode kotki. Tel. 502 037 246

OWCZAREK NIEMIECKI, 7-miesięczna suczka. Oddam za cenę karmy. Tel Tel. 577 739 722.

ODDAM małe kotki w dobre ręce. Tel Tel. 516 029 126.

RÓŻNOŚCI
SPRZEDAM

LADA CHŁODNICZA dł. 5 m, 2x2,5 m, 4-letnia, ładna. Cena 11 500 zł.. Tel. 797 196 102 . Ryki .

SIECI rybackie typu drygawice, wontony, bębny, żaki, włoki i inne. Cena do uzg. Dęblin.. Tel. 507 044 873.

PODKŁADY kolejowe, cena do uzgodnienia. Tel. Tel. 600 810 053.

STALOWY podjazd do wózka inwalidzkiego; bardzo solidny; długość zjazdu 11 mb; cena 3.500 zł. Tel. 784 411 942.

KAMIENIE polne, duża ilość. Tel. Tel. 783 525 405.

SPRZEDAM świerk pospolity na choinki, cena 15 zł. Tel. tel. 602 324 049, 607 084 083.

SPRZEDAM świerk srebrny i omorica, kopany do posadzenia, cena od 30 zł. Tel. tel. 602 324 049, 607 084 083.

SPRZEDAM jodłę kaukaską, kopaną do posadzenia, cena od 30 zł. Tel. tel. 602 324 049, 607 084 093.

MASZYNA do szycia, oddam w cenie złomu. Tel. Tel. 602 538 519.

DESKI podłogowe z demontażu z bloku mieszkalnego - Lotnisko, ok. 60 m2, do ponownego wykorzystania, w bardzo dobrym stanie. Dęblin. Tel Tel. 723 154 873.

KUCHNIA węglowa. Tel. 506 255 691.

GITARA akustyczna ashton D39NT, nowa. Okolice Ryk. Cena do uzgodnienia. Tel. 531 184 972.

GARAŻ blaszany wym. 3 x 5 Tel Tel. 721 654 638.

MASKI spawalnicze 3 sztuki, używane, stan bardzo dobry. Tel Tel. 662 596 281.

PODKŁADY kolejowe. Cena 10 zł/szt. Dęblin. Tel Tel. 602 179 419.

HYDROFOR ok. 150 litrów z silnikiem i pompą. Cena 300 zł. Tel Tel. 500 763 713.

BOJLER 150 litów z wężownicą. Cena 100 zł. Tel Tel. 500 763 713.

KOŁOWROTEK do przędzenia przedwojenny. Cena 90 zł. Tel Tel. 500 763 713.

OBORNIK sprzedam tanio. Tel Tel. 500 763 713.

PŁYTY winylowe i CD, muzyka Rock, Pop, muzyka klasyczna. Duży wybór. Cena od 10 zł. Tel Tel. 500 763 713.

DYWAN wełniany nowy, wym. 2x3 m. Cena 550 zł. Tel Tel. 500 763 713.

WAGA 200-kilowa. Tel Tel. 690 060 760.

ZLEW kuchenny jednokomorowy w bardzo dobrym stanie. Tel Tel. 884 289 721.

AKORDEON Hohner Tango I, 80 basów, wiśniowy, 3-głosowy z registrami, stan bardzo dobry. Cena 900 zł. Okolice Ryk. Tel Tel. 791 557 872.

ROWER rehabilitacyjny, stacjonarny, treningowy, stan idealny. Biało-grafitowy. Cena 250 zł. Puławy. Tel Tel. 736 665 245.

GRZEJNIKI aluminiowe 4x10 szt., z bocznym przyłączem, nieużywane. Cena do uzgodnienia. Ryki, ul. Witosa 3/10. Tel Tel. 532 126 977.

DRZWI nowe, kompletne, LZ, 90x202, z szybką, złoty dąb. Okolice Ryk. Tel Tel. 783 624 584.

WÓZEK inwalidzki, elektryczny. Okolice Ryk. Tel Tel. 783 624 584.

PIECYK gazowy do wody ciepłej marki Immergas Victrix Tera 281, typ: i13, mało używany. Cena do uzgodnienia. Ryki. Tel Tel. 697 332 970.

KOMPLET garnków ze stali chirurgicznej 18/10 Philipiak. Za pół ceny sklepowej. Ryki. Tel Tel. 603 998 939.

KOWADŁO, stan bardzo dobry, waga ok. 130 kg, więcej informacji pod nr telefonu. Cena 1199 zł. Ryki. Tel Tel. 600 449 265.

WAGA gospodarcza dziesiętna, w bardzo dobrym stanie. Cena do uzgodnienia. Okolice Okrzei. Tel Tel. 604 891 618.

ZRZYNY tartaczne ładne, grube, pocięte, rąbane, gotowe na opał. Cena 70 zł/m3. Tel Tel. 667 264 075.

DREWNO opałowe w wałkach lub rąbane. Tel Tel. 691 312 727.

DESKI calówki dł. 2,5 m i inne. Tel Tel. 535 079 866.

OPAŁ do pieca, kominka. Zrzynki tartaczne, suche. Tel Tel. 535 079 866.

DREWNO opałowe, różne. Tel Tel. 535 079 866.

KIFOR, cena do uzgodnienia. Tel. Tel. 500 463 989.

GRZEJNIK Purmo V33, wymiary 900x800, nowy, moc 2934, grzejnik C11, wymiary 140x50. Cena do uzgodnienia. Tel Tel. 697 421 696.

GŁOWICA Pittlera, dodatkowe noże. Tel Tel. 697 102 849.

KOŁA pasowe, różne rozmiary. Tel Tel. 697 102 849.

AKORDEON Lignalone, 32 basy, sprawny. Tel Tel. 697 102 849.

DRZWI zewnętrzne nowe, 90, złoty dąb, z szybką oraz drzwi zewnętrzne stalowe pełne prawe, 80, nowe. Cena do uzgodnienia. Tel Tel. 608 209 681.

PARNIK elektryczny. Kawęczyn. Dzwonić po 16-tej. Tel Tel. 691 353 980.

SPRZEDAM kilka olszyn. Tel Tel. 726 736 560.

WÓZEK do przewozu zwierząt. Cena do uzgodnienia. Tel Tel. 669 245 224.

ZEGARKI damskie: Rolex, Gucci. Tanio sprzedam. Cena do uzgodnienia. Okolice Dęblina. Tel Tel. 695 948 321.

LAMPY ogrodowe wys. 50 cm, prawie jak nowe. Cena 60 zł. Nowodwór. Tel Tel. 667 208 705.

RUSZTOWANIA warszawskie, cena 48 zł/szt. Ryki. Tel Tel. 888 302 303, 502 375 285.

KLEPKA dębowa, około 9 m2 nowa, pozostałość po remoncie, wymiary 30x5x2.1cm. Cena 500 zł za całość. Maciejowice. Tel. 505 445 834.

P.W.U.H. Jeżo s.c.
usługi transportowe
żwir, piach
węgiel, ekogroszek
materiały budowlane
usługi koparką
waga 25 ton
KRUSZYWA DROGOWE
GRYS GRANITOWY i DEKORACYJNY
Ryki, ul. Żytnia 117 e-mail: rjjezo@wp.pl
tel. 880 38 35 38, 889 85 33 98
transport HDS
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
WĘGIEL
PROMOCJA

NOWO OTWARTA
RESTAURACJA
BISTRO Osmolice
Warszawa
Ryki
ul. Słowackiego
DK 17
Stawy
ul. Przemysłowa 12a
Moszczanka
Dęblin
Lublin
ul. Przemysłowa 12a, 08-500 Ryki (w starym biurowcu Hortex)
533-400-780

Firma MARTYNK Mariusz Majek
Sosnówka 23, 08-550 Kłoczew
POSZUKUJE PRACOWNIKÓW:
DO PRACY PRZY POSADZKACH BETONOWYCH MIXOKRETEM
praca cały rok, umowa o pracę, wysokie zarobki
tel. 604 566 208

ZATRUDNIĘ
MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
także rencistów, emerytów, dowolne godziny pracy, wysokie wynagrodzenie
tel. 603 306 328

Powiatowy Urząd Pracy w Rykach w dniu 4.11.2019 r. dysponuje następującymi ofertami pracy:

- czyściciel elewacji budowlanych
- elektromonter (elektryk) zakładowy
- fizjoterapeuta
- frezer
- fryzjer
- inspektor bezpieczeństwa i higieny pracy
- kierowca samochodu dostawczego
- magazynier
- magister fizjoterapii
- malarz - lakiernik konstrukcji i wyrobów metalowych
- monter konstrukcji stalowych
- maszynista chłodniczy
- nauczyciel matematyki
- operator krawędziarki
- rozbieracz/wykrawacz
- spawacz
- sprzątaczka
- sprzedawca
- sprzedawca materiałów budowlanych
- starszy księgowy
- ślusarz/monter
- technik geodeta
- technik masażysta
- technolog/konstruktor
- tokarz w metalu
- wulkanizator

RÓŻNOŚCI

KUPIĘ

DĘBINĘ na pniu lub ściętą. Tel. 503 493 002. Ryki.

KUPIĘ orzechy włoskie, każdą ilość. Możliwość odbioru od sprzedającego przy większej ilości. Dzwonić po 17-tej. Więcej info pod nr tel. Tel. 693 982 648.

KSIĄŻKI kupię, znaczki, komiksy, płyty winylowe i żołnierzyki z PRL-u oraz wyroby mosiężne. Tel Tel. 500 763 713.

ORZECHY włoskie kupię, każdą ilość. Ryki. Tel Tel. 692 234 654.

Kupię dęby. Sam wytnę Tel. 604 902 433.

RÓŻNE

EKO GROSZEK o wysokiej kaloryczności, mało popiołu, bardzo dobrze się spala. Grabów Szlachecki. Cena promocyjna 800 zł.. Tel. 600 137 857.

KUPIĘ każde auto, ciągnik, motocykl, dobrze zapłacę, kasacja. Tel. 660 454 255 . sylmar4@op.pl.

WĘGIEL gruby, ładny. Promocja. Cena 700 zł/t. Grabów Szlachecki. Tel. Tel. 600 137 857.

GRUZ oddam, dużo. Tel. 506 255 691.

PRZYJMĘ w dobre ręce wszelki drób, owce, kozy, króliki, sprzęt RTV-AGD, rowery i skutery, zbędne, stare od ludzi co chcą oddać lub za drobną kwotę sprzedać. Tel Tel. 791 605 116.

PRACA

SZUKAM

KIEROWCA B,C+E -Poszukuję pracy dodatkowej. Posiadam kartę kierowcy, ADR(cysterny, wybuchowe),UNO i uprawnienia na HDS-y, mam doświadczenie na wszystkie z tych uprawnień. Szukam pracy na weekendy(także załadunki, rozładunki).Możliwość dłuższych wyjazdów po uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 507 922 020

SZUKAM pracy dorywczej jako kierowca kat. B+E. Tel Tel. 537 013 221.

MECHANIK po Szkole Zawodowej szuka pracy. Tel Tel. 504 225 744.

PRACA

DAM

Zatrudnię osobę do montażu - serwisu klimatyzacji, wentylacji, pomp ciepła. Firma z Ryk EUROCOLD Robert Sienkiewicz. Tel. 501 099 450

STUDNIE WIERCONE
głębinowe
odwodnienia, deszczownie
pompy ciepła
SOLIDNIE!!!
tel. 504 320 592, 608 046 239

Wójt Gminy Nowodwór informuje,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Nowodwór znajduje się informacja o ogłoszonym przetargu na sprzedaż nieruchomości gruntowej o pow. 0,17 ha położonej w miejscowości Grabów Rycki. Nieruchomość przeznaczona jest zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego pod zabudowę zagrodową. Cena wywoławcza netto wynosi 19500,00 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 10 grudnia 2019r. o godz. 11.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Nowodwór.

/-/ Wójt Gminy Nowodwór
mgr inż. Ryszard Piotrowski

PRACOWNIK do składania i montażu mebli. Tel. Tel. 600 066 605.

KELNER, KELNERKA w Dęblinie. Tel. Tel. 661 723 905.

MĘŻCZYZNA do prac porządkowych na budowie. Tel. Tel. 601 338 040.

KRAWCOWĄ firma zatrudni; wysokie zarobki; praca w Garwolinie; umowa o pracę. Tel. 602 752 212.

MENADŻER poszukiwany do pracy w restauracji Jakubowa Izba. Umowa o pracę, obiad, nielimitowana kawa, prywatna opieka medyczna, pewne i atrakcyjne wynagrodzenie. Wymagane doświadczenie w branży. Osoby zainteresowane prosimy o telefon: Tel. 507 102 541.

POSZUKUJĘ pani do umycia paneli i sprzątania domu. Ryki. Tel Tel. 792 259 367.

ZATRUDNIĘ opiekunkę do osoby starszej z możliwością zamieszkania. Okolice Kłoczewa. Dobre wynagrodzenie. Tel Tel. 608 612 594.

POSZUKUJEMY pilnie osoby do opieki nad starszą niepełnosprawną osobą. Okolice Żelechowa. Cena do uzgodnienia, więcej informacji telefonicznie. Tel. 608 612 594.

ZATRUDNIĘ cieślę lub pomocnika do prac przy więźbie dachowej. Okolice Gończyc Tel. 502 372 588.

ZATRUDNIĘ kierowcę z kat.C+E na cysternę spożywczą, trasy międzynarodowe, wysokie zarobki. Okolice Sobolewa. Tel. 507 806 002 .

ZATRUDNIĘ brukarzy, umowa o pracę. Tel Tel. 788 345 804.

ZAJAZD Laguna w Trojanowie zatrudni: kelnerkę/barmankę. Tel Tel. 515 620 821.

KIEROWCA kat. C+E, mile widziany ADR podstawowy. Praca po kraju od poniedziałku do piątku. Do obsadzenia ciągnik siodłowy z naczepą. Własna logistyka. Zarobki pomiędzy 5-6 tysięcy. Łaskarzew. Tel Tel. 510 075 500.

FIRMA P.R.D. w Garwolinie z siedzibą w Sulbinach, ul. Bitumiczna 6. poszukuje pracowników z Powiatu Garwolińskiego do prac brukarskich. Tel. 603 302 348.

PRZYJMĘ pracownika na budowę domu jednorodzinnego. Tel Tel. 791 803 298.

ZATRUDNIĘ dorywczo 2-3 razy w tygodniu do sprzątania domu studenta na osiedlu Lotnisko oraz domu na Rycicach, Dęblin. Tel. 503 188 820.

PRACA polega na ręcznym i maszynowym montażu obuwia, możliwość zapewnienia przez pracodawcę zakwaterowania. Wynagrodzenie akordowe (w zależności od ilości zmontowanego obuwia). Możliwość przyuczenia do wykonywania zawodu. Tel. 602 345 417. oskar.kozikowski@robson-buty.pl.

Poszukujemy osoby chętnej do opieki nad osobą starszą niepełnosprawną po udarze z dysfunkcją ruchu, kontaktową. Praca w miejscowości Gęsia Wólka. Możliwe zamieszkanie na miejscu . Proszę o kontakt Tel. tel. 608612594.

Zatrudnię opiekunkę do osoby starszej niepełnosprawnej ale mobilnej. Praca w Stężycy, opieka całodobowa 2 tygodnie w miesiącu. 750 zł. Tel. Tel. 601 552 532.

ZATRUDNIĘ brukarza i pomocnika brukarza, możliwość zakwaterowania. Wynagrodzenie od 3000 do 5000zl miesięcznie, w zależności od predyspozycji pracownika. Praca całoroczna. Tel. Tel. 660279276.

ZATRUDNIĘ osobę z uprawnieniami na podnośniki koszowe. Tel. Tel. 660 425 587.

USŁUGI

ZŁOTA RĄCZKA Artur - bieżące naprawy domowe, małe i duże remonty, podłączanie urządzeń elektrycznych, gazowych i sanitarnych, poddasza, elewacje, glazura, terakota, instalacje elektryczne i hydrauliczne, malowanie agregatem, uprawnienia SEP. Tel. 501 038 391.

ZŁOTA RĄCZKA, fachowiec na godziny, hydraulik, elektryk, montażysta, konserwator, prace budowlane. Tel. 695 697 951.

POGOTOWIE Kanalizacyjne - czyszczenie, udrażnianie. Oferujemy kompleksową pomoc w udrażnianiu lub okresowym czyszczeniu rur kanalizacyjnych, sanitarnych oraz retencyjnych. Tel. 798 335 131.

PIASKOWANIE elementów metalowych i drewnianych, możliwość dojazdu do klienta. Tel Tel. 694 949 175.

REJESTRACJA POJAZDÓW I MASZYN ROLNICZYCH, KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH. Garwolin ul. Tadeusza Kościuszki 45. Nasza oferta: akcyza, tłumaczenia, Wydział K, Urząd S. Koszt pełnej rejestracji: 80 zł. Tel. 508 600 979. www.kredyt-ubezpieczenie.com.

CENTRUM KREDYTOWO-UBEZPIECZENIOWE GARWOLIN UL.KOŚCIUSZKI 45.Oferujemy kredyty: gotówkowe, rolnicze, firmowe, hipoteczne, konsolidacyjne oraz ubezpieczenia: komunikacyjne, majątkowe, osobowe. Tel. 508 600 979. www.kredyt-ubezpieczenie.com.

WYCINKA DRZEW, krzewów, koszenie zieleni- traktorek, kosa spalinowa, kosiarki, rębak do gałęzi, glebogryzarka. Wszystkie roboty ogrodowe i podwórkowe. Tel Tel. 500 463 989.

WYCINKA niebezpiecznych i wysokich drzew w posesjach i przy drogach + zwyżka 35/50 metrów. Tel Tel. 787 168 260.

TOWARZYSKIE

RYSZARD poszukuje partnerki do towarzystwa i do życia, od 50 do 70 lat. Tel. 883 963 333.

WDOWIEC emeryt z domem przyjmie panią do dalszego życia. Tel. 537 912 973.

54 LATEK, bez nałogów, skromny i spokojny pozna Panią o podobnym charakterze, do lat 50. Rozwódki wykluczone. Tel. 518 594 461.

POZNAM interesującą, rozsądną, szczupłą kobietę 45/52 lata. Stały lub luźny układ. Czy tu nie ma takich?? Tel 508 520 185.

CZEŚĆ, mam na imię Zenek, jestem kawalerem, mam 39 lat, szukam dziewczyny w podobnym wieku, spokojnej, miłej, bez nałogów, do stałego związku, czekam na poważne propozycje. Tel Tel. 570 254 835.

POZNAM samotną, miłą, wysoką 170 cm Panią w wieku 50-60 lat. Tel. 515 264 068.

CZEŚĆ, mam na imię Zenek, mam 39 lat, szukam dziewczyny do stałego związku. Tel. 570 254 835.

Luks® 1984

Producent wysokiej jakości zniczy i wkładów o długim czasie palenia.

FPH "Luks" Lucja Kisiel z siedzibą przy ul. Przemysłowa 1, 08-500 Ryki poszukuje osób chętnych do pracy na stanowisko:

KIEROWNIK DZIAŁU MAGAZYNOWANIA

Zakres obowiązków:

- Organizowanie i nadzorowanie pracy magazynów;
- Zarządzanie podległym zespołem;
- Koordynowanie procesu tworzenia i przetwarzania dokumentacji magazynowej;
- Wdrażanie nowych rozwiązań usprawniających pracę magazynów.

Oferujemy:

- Umowa o pracę na czas nieokreślony;
- Atrakcyjne wynagrodzenie;
- Prywatną opiekę medyczną;
- Pracę od poniedziałku do piątku.

Wymagania:

- Doświadczenie na podobnym stanowisku min. 2 lata;
- Doświadczenie w zarządzaniu kilkuosobowym zespołem.

Jeżeli jesteś zainteresowany skontaktuj się z naszym działem kadr.

Dział Kadr - Czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 7.00 - 15.00

praca@zniczeluks.pl | +48 884 796 092 | +48 81 865 10 25 wew. 28

Wysyłając swoje zgłoszenie rekrutacyjne lub pozostawiając CV w siedzibie firmy, zgadzasz się na przetwarzanie danych osobowych zawartych w zgłoszeniu rekrutacyjnym lub CV w celu prowadzenia rekrutacji na stanowisko wskazane w ogłoszeniu przez FPH Luks Lucja Kisiel. FPH Luks Lucja Kisiel zastrzega sobie prawo do kontaktu wyłącznie z wybranymi kandydatami.

eprasa.pl 70b509f627

» PIŁKA NOŻNA - MAZOWSZE STĘŻYCA I MKS RYKI (V LIGA)

Powiat rycki rozbity przez powiat opolski

Mazowsze Stężyca i MKS Ryki straciły aż 15 goli, zaliczając cztery trafienia w konfrontacji z Opolaninem i Stalą Poniatowa

Mazowsze Stężyca przegrało 1:5 ze Stalą Poniatowa i nadal zajmuje ostatnie miejsce w V-ligowej tabeli

O tym swoistym dwumeczu drużyn z powiatów ryckiego i opolskiego nie ma co za wiele pisać. „Nasi", czyli piłkarze MKS-u i Mazowsza przegrali z kretesem z rywalami z Opola Lubelskiego i Poniatowej. Chociaż w tym drugim mieście dość długo zanosiło się na niespodziankę, o ile nawet nie na sensację.

- *Pierwszą połowę zagraliśmy naprawdę bardzo dobrze* - mówi Tomasz Sikora, jeden z trenerów Mazowsza. - *Konsekwentnie w obronie i ataku, co dało efekt w postaci prowadzenia 1:0. Niestety, w drugiej połowie nasze proste błędy i skuteczność Stali sprawiły, że to rywale wygrali, choć moim zdaniem nieco za wysoko. Na początku drugiej połowy straciliśmy Mariusza Utnickiego i ponad 40 minut graliśmy mając jednego zawodnika mniej.*

SZANSA NA REMIS

Ryczanie zagrali z wiceliderem na nowym stadionie w Opolu Lubelskim.

- *Nie ma co ukrywać, że ten obiekt zrobił duże wrażenie na chłopakach i zanim się otrząsnęli, to już było 2:0 dla gospodarzy* - mówi Sebastian Kozdrój, trener MKS-u. - *Potem się otrząsnęliśmy, zaczęliśmy grać piłką, strzeliliśmy gola na 1:2 i mieliśmy szansę na remis, ale poszła kontra i zrobiło się 3:1 dla Opolanina. Później gospodarze nas wypunktowali, ale cieszę się, że chłopcy pod koniec podnieśli się po tych ciosach i jeszcze strzelili 2 gole.*

Trzeba dodać, że MKS zagrał mocno osłabiony. W kadrze trenera Kozdroja zabrakło sześciu zawodników z różnych przyczyn: kontuzje, choroby i wojsko. Na ławce rezerwowych było czterech graczy, z czego dwóch kontuzjowanych i dwóch bramkarzy.

Adam W. Faluszczak

Opolanin	**10 (5)**
MKS Ryki	**3 (1)**

Gole: 1:0 (16') - Duda, 2:0 (23') - Szewc, 2:1 (35') - Piotr Walasek, 3:1 (37') - Wesołowski, 4:1 (40') - Sałaciński, 5:1 45') - Szewc, 6:1 (50') - Banach, 7:1 (54') - Wesołowski, 8:1 (57') - Konieczny, 9:1 (61') - Szewc, 10:1 (63') - Banach, 10:2 (78') - Damian Darnia, 10:3 (82') - Bartłomiej Bułhak.

MKS Ryki: Belka - Gąska, P. Walasek, Leonarcik, Gąska, Długaszek, Cieślak (80. Kałaska), Kuchnio (75. Mróz), Fałdyga, Bułhak, Darnia.

Stal Poniatowa	**5 (0)**
Mazowsze Stężyca	**1 (1)**

Gole: 0:1 (20') - , 1:1 (50', karny) - Radziejewski, 2:1 (55') - Poleszak, 3:1 (60') - Poleszak, 4:1 (70') - Gąsiorowski, 5:1 (78') - Strug.

Mazowsze: G. Grzebalski - Mariusz Utnicki, Szymczyk (80. M. Grzebalski), Kajka, P. Marczak, K. Filipek, Olender, Mateusz Utnicki, P. Osojca, Wieczorek (60. Karolik), Sikora (70. Lisowski).

WYNIKI 14 KOLEJKI

Stal - Mazowsze	5:1
Opolanin - MKS Ryki	10:3
Orion - Garbarnia	0:0
Avia II - Niemce	3:0
Wisła II - Janowianka	4:2
Świdniczanka - Stróża	6:2
Sokół - Tęcza	2:2
POM Iskra - Polesie	0:2

TABELA

1. Świdnicz.	14	39	72-16
2. Opolanin	14	37	64-22
3. Tęcza	14	27	31-25
4. POM Iskra	14	26	33-13
5. Stal	14	24	29-24
6. Polesie	14	21	25-27
7. Wisła II	14	20	33-31
8. Garbarnia	14	19	25-23
9. Orion	14	18	16-30
10. Janowian.	14	18	32-28
11. MKS Ryki	14	15	24-46
12. Sokół	14	15	19-26
13. Niemce	14	15	18-23
14. Avia II	14	13	25-46
15. Stróża	14	4	15-41
16. Mazowsze	14	4	12-52

NASTĘPNE MECZE

9-10 listopada

MKS Ryki - Sokół Konopnica (nie. 13:00), Mazowsze Stężyca - Opolanin (nie. 14:00), Polesie Kock - Orion Niedrzwica, LKS Stróża - Stal Poniatowa, Janowianka - Świdniczanka, GKS Niemce - Wisła II Puławy, Garbarnia Kurów - Avia II Świdnik, POM Iskra Piotrowice - Tęcza Bełżyce.

Nie żyje Tadeusz Stoń

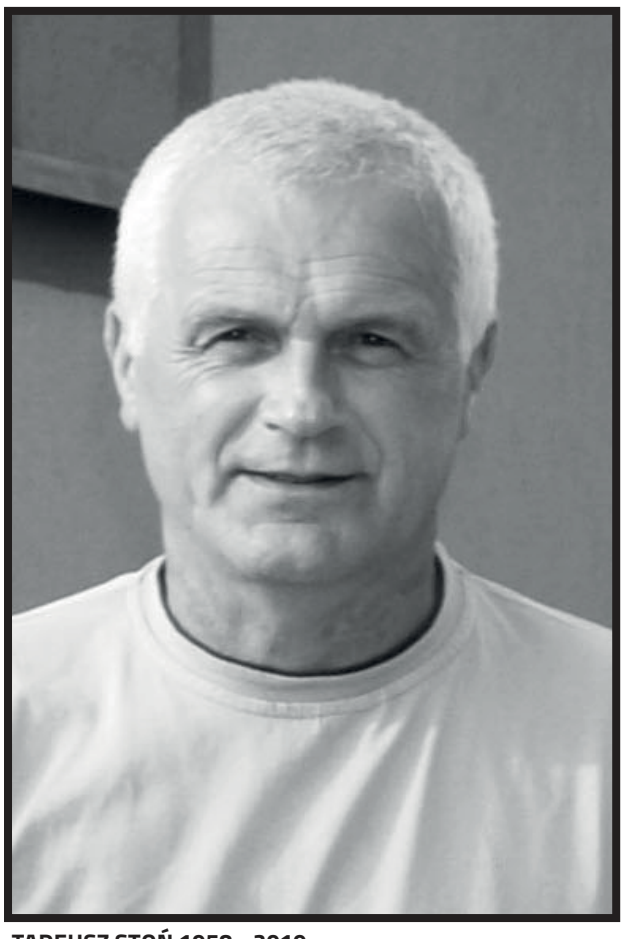

TADEUSZ STOŃ 1958 - 2019

W wieku 61 lat zmarł były piłkarz i trener amatora Leopoldów/Rososz, instruktor nordic walking i pracownik Miejsko-Gminnego Ośrodka sportu i rekreacji w Rykach

Niespełna rok temu głosami Czytelników „Twojego Głosu" został wybrany Najpopularniejszym Trenerem Roku 2018 w powiecie ryckim za propagowanie „chodzenia z kijkami", czyli nordic walking. Niestety, na Gali Sportu, podczas której ogłaszaliśmy werdykt, Tadeusz się nie pojawił. Już wtedy walczył z chorobą. Uczestnicy Gali mogli usłyszeć Jego głos z nagrania: - *Życie przyniosło mi niezwykłą niespodziankę. Szczególnie dziękuję tym, z którymi przez ostatnie lata trenowałem. Przez to wyróżnienie dodaliście mi sił do dalszej walki, którą obecnie toczę.*

Tę walkę z nowotworem Tadeusz Stoń przegrał w poniedziałkowe popołudnie 4 listopada. W naszej pamięci pozostanie, jako człowiek konsekwentny, wymagający od swoich podopiecznych, ale i od siebie także.

Sportowiec, trener, organizator... Mąż, ojciec, dziadek...

Zapisy do „halówki"

RYKI

Już po raz 28 zostanie rozegrany Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Ryk. Podobnie jak w latach poprzednich, również i w halowym sezonie 2019-20 w Rykach rywalizować będzie się w dwóch grupach: Amatorskiej i Otwartej. W tej pierwszej mogą grać tylko zawodnicy, którzy w ciągu ostatniego roku nie byli zgłoszeni do rozgrywek organizowanych przez OZPN-y. Rycka „halówka" rozgrywana będzie w sali PSP nr w Rykach (ul. 15 PP „Wilków" AK 5), a początek zaplanowany jest na grudzień. Drużyny do „halówki" w Rykach przyjmuje Dariusz Jurzysta pod numerem telefonu: 502 685 747 lub w biurze MGOSiR w Rykach (ul. Warszawska 62).

STĘŻYCA

Po raz kolejny zostanie rozegrana Liga Halowa w Stężycy. Mecz będą rozgrywane w weekendy (najczęściej będą to soboty) w hali Centrum Edukacyjno-Sportowego w Stężycy (ul. Królewska 2a). Zgłoszenia do „halówki" w Stężycy przyjmuje Mateusz Połynka pod numerem telefonu: 516 019 184.

eprasa.pl 70b509f627

» PIŁKA NOŻNA - A KLASA (II GRUPA)

Hetman Gołąb stracił punkty w Michowie

W 13 kolejce Hetman Gołąb nieoczekiwanie przegrał 1:3 wyjazdowe spotkanie z Michowem

To druga porażka Hetmana w tym sezonie. O ile przegraną z rezerwami Motoru można było przewidzieć, to strata trzech punktów z Michowem jest sensacją kolejki. Przed tym meczem GLKS Michów zajmował przedostatnie miejsce w A-klasowej tabeli z dorobkiem 10 punktów. Po tym meczu michowianie wskoczyli na 11 pozycję. Po pierwszej bezbramkowej połowie losy meczu zostały rozstrzygnięte po przerwie. Pierwsi gola zdobyli gospodarze w 47 minucie. Sześć minut później Hetman wyrównał. Jednak ostatnie słowo należało do Michowa, który trafiał w 72 i 88 minucie meczu.

Zwycięstwami zakończyły się mecze pozostałych drużyn ze szczytu tabeli: Motoru II, Drzewc, Żyrzynika i Wodniaka.

W najbliższy weekend zostanie rozegrana ostatnia kolejka rundy jesiennej w II grupie A klasy, a najciekawiej zapowiadającym się pojedynkiem jest konfrontacja czwartego Żyrzyniaka z piątym Wodniakiem. Oba zespoły z powiatu ryckiego jesień zakończą na własnych boiskach: Amator w sobotę z Błękitnymi, a Gabaryty w niedzielne południe z Michowem.

mn

WYNIKI

Motor II - Gabaryty	10:0
Błękitni - Żyrzyniak	1:4
Wodniak - Draco	4:2
Wilki - Drzewce	0:7
Wawel - Skrobów	1:3
Michów - Hetman	3:1
Kadet - Góra Puławska	2:1
Amator - pauza	

TABELA

1. Motor II	13	39	115-4
2. Hetman	13	27	34-18
3. Drzewce	13	25	51-32
4. Żyrzyniak	13	24	27-22
5. Wodniak	13	24	22-24
6. Amator	13	21	38-27
7. Gabaryty	13	21	21-30
8. Skrobów	13	17	30 -32
9. Błękitni	13	16	29-42
10. Wilki	13	14	28-40
11. Michów	13	13	16-40
12. Kadet	13	12	20-42
13. Góra Puł.	14	12	17-40
14. Draco	13	10	21-50
15. Wawel	13	4	11-37

NASTĘPNE MECZE

9-10 listopada

Amator Leopoldów/Rososz - Błękitni Dys (sob. 14:00), Gabaryty Dęblin - GLKS Michów (nie. 12:00), Hetman Gołąb - Kadet Lisów, LKS Skrobów - Motor II Lublin, KS Drzewce - Wawel Wąwolnica, Draco Kowala - Wilki Wilków, Żyrzyniak - Wodniak Piotrawin/Łaziska , Góra Puławska - pauza.

» PIŁKA NOŻNA - GABARYTY DĘBLIN (A KLASA)

Porażka zgodna z planem

Gabaryty Dęblin przegrywały z rezerwami Motoru Lublin 0:2. Po 90 minutach zeszły z boiska z bagażem 10 straconych goli

Występ Gabarytów Dęblin na bocznym boisku Areny Lublin stał pod znakiem dominacji Motoru II Lublin

Gabaryty Dęblin dołączyły do grona ekip pokonanych przez rezerwy Motoru w II grupie lubelskiej A klasy. Porażka choć wysoka ujmy im nie przynosi, bo stawili czoła półprofesjonalnym i profesjonalnym zawodnikom, dla których gra w piłkę nożną jest lub będzie sposobem na zarabianie pieniędzy. Dwa gole stracone do przerwy przez dęblińskich piłkarzy należy uznać za sukces. Gdy Damian Dudziński w pierwszej minucie wyciągał piłkę z siatki bronionej przez niego bramki nie wróżyło to nic dobrego dla Gabarytów. Na szczęście drugie trafienie rezerwy Motoru zanotowały po rzucie karnym tuż przed przerwą. Autorem obu był Michał Grunt. Skazani na porażkę piłkarze z naszego powiatu walczyli przeciwko takim piłkarzom, jak m.in: Tomasz Brzyski (były zawodnik Legii Warszawa, Ruchu Chorzów, Korony Kielce) i Grzegorz Bonin (Górnik Zabrze, Korona Kielce, Pogoń Szczecin). Różnica w umiejętnościach obu drużyn uwidoczniła się w drugiej połowie, kiedy to gospodarze wrzucili tzw. drugi bieg. W sumie w tym okresie trafili do bramki Dęblina ośmiokrotnie. W krytycznym dla Gabarytów momencie między 71 a 75 minutą Motor II zdobył cztery gole. Trzy z nich zdobył Jakub Knap, wychowanek Dublera Opole Lubelskie. Czwarty raz Knap trafił w 88 minucie zamykając wynik na 10:0.

- Nie łudziliśmy się, że wygramy - mówi Leszek Rodak, trener Gabarytów. - *Oprócz braku umiejętności brakowało nam koncentracji. Może gdyby tego drugiego było więcej, niektórych goli moglibyśmy uniknąć. Nie ma co ukrywać, że dla moich chłopaków gra przeciwko profesjonalnym zawodnikom to w pewnym sensie mobilizacja i jednocześnie jakaś przygoda życiowa. Nie bez znaczenia było też miejsce rozgrywania meczu. Choć wolelibyśmy zagrać na płycie głównej Areny Lublin, to gra obok niej też robi wrażenie. Rezerwy Motoru przerastają tę ligę. Mimo to staraliśmy się zdobyć gola honorowego. Najbliżej tego był Kamil Solecki po rzucie wolnym i Damian Mirowski po akcji.*

Najbliższym rywalem drużyny z Miasta Orląt będzie GLKS Michów, który obecnie zajmuje 11 miejsce. Mając na uwadze, że do tej pory w Dęblinie padł jeden remis i pięć zwycięstw gospodarzy, wszyscy liczą na podtrzymanie tej passy przez Gabaryty.

Amator Leopoldów/Rososz w tej kolejce pauzował. W sobotę zagra z dziewiątymi w tabeli Błękitnymi Dys

Mariusz Nastalski

Lublin, 3 listopada

Motor II Lublin 10 (2)
Gabaryty Dęblin 0 (0)

Gole: 1:0 (1') - Grunt, 2:0 (44') - Grunt, 3:0 (50') - Kamiński, 4:0 (66') - Bonin, 5:0 (71') - Knap, 6:0 (72') Knap, 7:0 (73') - Kamiński, 8:0 (75') - Knap, 9:0 (86') - Bonin, 10:0 (89')- Knap

Gabaryty: Dudziński (76. Krupa)- Gugała, Filiks, M. Imas, R. Imas, R. Zając, Olek (58. Zdunek), D. Mirowski (76. K. Mirowski), Pudło, Solecki, Filipek (58. Misiak). Trener: Leszek Rodak.

» PIŁKA NOŻNA B KLASA (III GRUPA)

Bogucin mistrzem

Mecz o mistrzostwo jesieni pomiędzy Bogucinem a Sernikami zakończył się remisem 2:2. Tym samym Bogucin został mistrzem jesieni

Piłkarze z Bogucina o 3 punkty wyprzedzają Kamionkę i o cztery „oczka" Serniki. Tabelę zamyka Gigant Przytoczno, który w niedzielę przegrał z Piekiełkiem Przykwa 0:7. Pojedynki Sernik z Bogucinem oraz Piekiełka z Gigantem były ostatnimi w rundzie jesiennej.

Mecz w Sernikach zaczął się od prowadzenia gospodarzy. Bogucin w drugiej połowie najpierw doprowadził do remisu, a potem w 61 minucie objął prowadzenie. Jednak cieszył się z niego 10 minut. W 90 minucie goście grali w dziesiątkę, bo za dwie żółte i w konsekwencji czerwoną kartkę boisko opuścił ich piłkarz. W doliczonym czasie gry za krytykę orzeczeń sędziego z ławki rezerwowych wyleciał też trener Bogucina.

mn

WYNIKI ZALEGŁYCH MECZY

Piekiełko - Gigant	7:0
Serniki - Bogucin	2:2

TABELA

1. Bogucin	9	23	30-8
2. Kamionka	9	20	35-10
3. Serniki	9	20	29-10
4. Nasutów	9	17	29-18
5. Abramów	9	15	15-13
6. Niedźwiada	9	9	18-23
7. Czarni	9	7	10-37
8. Piekiełko	9	6	14-22
9. Orlęta	9	6	20-24
10. Gigant	9	3	4-39

» PIŁKA NOŻNA - PIEKIEŁKO PRZYKWA (B KLASA)

Piekiełko pochłonęło Giganta

Marcin Gruza z Piekiełka popisał się nie lada wyczynem strzelając 2 gole w jednej minucie. Ostatecznie Piekiełko wygraną 7:0 z Gigantem Przytoczno i zakończyło rundę jesienną

Przed tym meczem Piekiełko zajmowało dziewiątą, przedostatnią pozycję w tabeli III grupy B klasy. Za nimi był ich niedzielny rywal czyli Gigant Przytoczno. Mecz rozgrywany na stadionie w Rykach ułożył się po myśli przykwian, którzy byli gospodarzami. Już w 8 minucie Marcin Gruza wyprowadził swój zespół na prowadzenie. Później Gigant przejął inicjatywę stwarzając kilka dogodnych dla siebie sytuacji strzeleckich. Na szczęście dla piłkarzy Roberta Piotrowskiego Gigantowi nie udało się zdobyć gola. W 27 minucie Piekiełko stworzyło drugą sytuację strzelecką. Wykorzystał ją Mateusz Celej i było 2:0. Po przerwie na 3:0 podwyższył Adrian Łubianka. Tym trafieniem piłkarz Piekiełka odebrał chęć do gry rywalom. 25 minut przed końcem meczu nie lada wyczynem popisał się Marcin Gruza. Napastnik Piekiełka zdobył dwa gole w czasie jednej minuty i tym samym zaliczył hat tricka. Okazałe zwycięstwo 7:0 premiowane trzema punktami pozwoliły ekipie z gminy Kłoczew awansować na siódmą lokatę. Przykwianie zrównali się punktami z Orlętami Nowodwór. Obie ekipy mają po sześć punktów. Ale to Piekiełko wygrało bezpośredni pojedynek między zainteresowanymi drużynami i dlatego po rundzie jesiennej zajmuje wyższą lokatę.

mn

Trzech strzelców goli w meczu z Gigantem Przytoczno. Od lewej: Adrian Łubianka (2 gole), Mateusz Celej, Marcin Gruza (3)

Ryki, 3 listopada

Piekiełko Przykwa 7 (2)
Gigant Przytoczno 0 (0)

Gol: 1:0 (8') -Marcin Gruza, 2:0 (27') - Mateusz Celej, 3:0 (47') - Adrian Łubianka, 4:0 (75') - Marcin Gruza, 5:0 (75') - Marcin Gruza, 6:0 (81') - Adrian Łubianka, 7:0 (88') - Przemysław Michalak

Piekiełko: Głodek - Parzyszek (67. Ochnik), Gruza (80. Szafrański), Mazurek, Komar, Łubianka (82. Kuden), Zalech (75. Michalak), Ł. Stachurski, Łukasiak, Zawadzki (83. M. Lipiec), Celej (71. H. Majek)

eprasa.pl 70b500f637

» WYCISKANIE SZTANGI - VIII PUCHAR POLSKI

Złoto-brązowy Tur

Junior Tomasz Kryczka i weteran Jan Cenkiel wygrali zawody w Tarnowskich Górach na Śląsku, a Paulina Naduk i Adrian Lata zdobyli brązowe medale

Ekipa Tura Ryki na zawody Pucharu Polski w Tarnowskich Górach

- Bardzo dobrze wypadł Tomasz Kryczka, który wygrał rywalizację juniorów do 16 lat z wynikiem 110 kg - mówi Cezary Ochota z Tura Ryki. - *Widać, że poważne podejście do treningów oraz zaangażowanie na zajęciach dają efekty w zawodach. Jest to ambitny zawodnik, który może jeszcze wiele osiągnąć.*

Starty ryckich siłaczy w Tarnowskich Górach rozpoczęła Paulina Naduk, która zdobyła pierwszy medal dla Tura w tych zawodach. Brąz Pauliny zmobilizował pozostałych zawodników z Ryk i ostatecznie zdobyli oni 2 złote medale (wspomniani Kryczka i Cenkiel) oraz 2 brązowe (Paulina Naduk i Adrian Lata). Piąte miejsca zajęli Patryk Gruza (junior do 18 lat) i Krzysztof Kuchnio (weteran 60-69). Jedynie Michał Raczyński miał trochę pecha, bo spalił wszystkie 3 podejścia i nie był klasyfikowany.

- *To były dla mnie bardzo udane zawody, bo nie tylko wygrałem w swojej kategorii wiekowej, ale pobiłem też rekord Polski* - cieszy się Jan Cenkiel, zwycięzca rywalizacji weteranów powyżej 70 lat. - *135 kilogramów, które wycisnąłem cieszy tym bardziej, że jest to wynik o 5 kilogramów lepszy od tego, który w ostatnich Mistrzostwach Świata dał złoty medal. Po zawodach dostałem certyfikat rekordu Polski, a ponadto zostałem zaproszony do reprezentacji Polski na przyszłoroczne Mistrzostwa Świata, które odbędą się w czeskim Pilznie. 35-40 lat temu uprawiałem kulturystykę zdobywając nawet medale Mistrzostw Polski. Później przestałem ćwiczyć i teraz, po 25 latach, powróciłem do treningów. Od działaczy Tura dostałem propozycję startu w Pucharze Polski, skorzystałem z niej i, jak widać, opłacało się.*

Adam W. Faluszczak

Jan Cenkiel wygrał rywalizację weteranów powyżej 70 lat

» DĘBLIŃSKA LIGA SZÓSTEK PIŁKARSKICH - JESIEŃ 2019

Gabaryty nadal niepokonane

Gabaryty Dęblin wygrały 12:1 z ForFun i są jedyną drużyną bez straty punktu w dęblińskich rozgrywkach

Gabaryty już do przerwy prowadziły 7:0, a ostatecznie wbiły aż tuzin goli do bramki ekipy ForFan. Najwiekszymi katami ForFunu okazali się Kamil Solecki strzelec 5 goli oraz Dawid Filipek, zdobywca 4 bramek. Jeszcze wyższe zwycięstwo odniósł zespół Air Force, który pokonał Zawsze na 40% aż 15:0. Litości dla 40-procentowców nie miał Paweł Osojca, który aż 7 razy umieszczał piłkę w siatce rywali. Air Force ma 12 punktów, podobnie jak Gabaryty, ale w bezpośrednim pojedynku lepsi okazali się gracze tej drugiej drużyny, którzy wygrali 3:1. Na drugim biegunie tabeli DLSzP jest Zawsze na 40%, która jako jedyna ekipa jeszcze nie cieszyła się ze zwycięstwa, lub chociaż remisu.

WYNIKI

Gabaryty	12
ForFun	1

Gole: Kamil Solecki 5, Dawid Filipek 4, Cezary Gugała 2, Rafał Imas 1 (Gab) - Arkadiusz Kurdziałek 1 (Pod).

Sekcja LAW	2
Czarni/Orlęta	1

Gole: Damian Karasiński 1, Jakub Duszeńko 1 (LAW) - Bartosz Basaj (Cz/O).

Air Force	15
Zawsze na 40%	0

Gole: Paweł Osojca 7, Łukasz Szafranek 2, Kamil Piotrowski 2, Mariusz Frączek 1, Kamil Krypski 1, Mateusz Marczak 1 (AF)

ForFun	6
Podwierzbie	1

Gole: Patryk Winogrodzki 2, Maciej Grobel 2, Arkadiusz Kurdziałek 1, Mateusz Śmietanka 1 (FF) - Patryk Rus 1 (Pod).

TABELA

1. Gabaryty	4	12	25-6
2. Air Force	5	12	41-11
3. Sekcja LAW	4	9	15-7
4. Podwierzbie	5	6	12-26
5. Czarni/Orlęta	4	3	13-17
6. Mazowsze	3	3	9-12
7. ForFun	3	3	8-21

» SPORTY WALKI - KICKBOXING, BOKS

Wygrana Radka Kolka w debiucie

Radosław Kolek z SFC Dęblin wygrał przez nokaut z Mikołajem Ziółkowskim w walce kickboxingu, a jego klubowy kolega, Mateusz Niedziela przegrał na punkty z Gabrielem Wodnickim w pojedynku bokserskim w Lidze Gladiatorów

Zawodnicy SFC Dęblin z trenerem: Od lewej: Mateusz Niedziela, Leszek Grzyb, Radek Kolek

Zawody w Bełchatowie zorganizował Michał Benben, a rywale dęblińskich zawodników reprezentowali: Galvarino Figthing Arena Łódź - M. Żiółkowski oraz Academię Gorilla Skierniewice - G. Wodnicki. Dla zawodników SFC Dęblin były to debiuty w ringu. Dla jednego zwycięski, dla drugiego przegrany. Dla obu niespodziewane. O tym, że wezmą oni udział w Lidze Gladiatorów dowiedzieli się na 2 dni przed walką.

- *Propozycję startu moich zawodników otrzymałem od organizatora o pierwszej w nocy, na dwa dni przed walkami* - relacjonuje Leszek Grzyb, trener zawodników, właściciel SFC Dęblin. - *Zwolniły się dwa miejsca na gali, więc szybko zadzwoniłem do chłopaków. Bez wahania zgodzili się walczyć. W sobotę zrobiliśmy potrzebne badania lekarskie, a w niedzielę, 27 października rano byliśmy w Bełchatowie. Radek miał jedną z najszybszych walk, jak nie najszybszą. Mega szybko atakował i ciągle zgodnie z moimi wskazówkami parł na przeciwnika. Udało się i wygrał przez nokaut. Mateusz dostał przeciwnika doświadczonego i kilka kg cięższego. Przegrał na punkty, ale wykazał się zmysłem. Odjęto mu punkty za uderzenie przed czasem. To mogło mieć wpływ na wynik.*

Powiedzieli po walkach

MATEUSZ NIEDZIELA

- *Walka trwała 3 rundy po 2 minuty. Była szybka i chaotyczna. W momencie, kiedy przyjąłem pierwszy cios zapomniałem o stresie. Myślałem tylko o tym, żeby dać z siebie wszystko. Na ringu prawie nic się nie słyszy. Ani publiczności, ani trenera. To co słyszałem, to „garda'". Do mojej porażki przyczyniła się waga przeciwnika oraz jego doświadczenie ringowe. Wpływ na przegraną miało również przygotowanie, a właściwie jego brak. O tym, że mam walczyć dowiedziałem się dwa dni przed walką.Trener dał mi dużo wskazówek, pokazał, jak to może wyglądać. Wspierał mnie, tłumaczył co i jak zrobić. W przerwach miedzy rundami mówił mi co przeciwnik robi i jak powinienem to wykorzystać. Po walce analizowaliśmy, jakie błędy popełniałem i jak je poprawić. Cieszę się, że mogę trenować z Leszkiem. Ma on duże doświadczenie i potrafi je przekazać.*

RADOSŁAW KOLEK

- *Walkę zakończyłem szybko. W pierwszej rundzie tak, jak planowałem. Od momentu wejścia na ring czułem się, jak ryba w wodzie. Pewność siebie oraz brak stresu jeszcze bardziej napędzały mnie do walki. Do mojej wygranej przyczyniają się techniki Taekwon-Do, MMA oraz boksu. Cieszę się, że mogłem sprawdzić swoje siły na ringu. Wiem, że to nie koniec, a raczej początek. Do następnej walki przygotuję się mocniej i dam z siebie wszystko, jak zawsze.*

Mariusz Nastalski

PODZIĘKOWANIA

Miejski Klub Sportowy w Rykach serdecznie dziękuje wszystkim, dzięki którym można było zorganizować Fantową Loterię Klubową podczas Dni Ryk 2019. Szczególne podziękowania należą się naszym sponsorom: Cukiernia - Adam Majchrzak, „Junior" - Kultys, sklep ogrodniczy Chmielewscy, sklep rowerowy Piątkowscy, sklep ogrodniczy Domarecki, chemia gospodarcza M. Szymanek, hurtownia napojów R. Tobiasz, „Cepelia" M. Warowny, „Auto Service Warowny", Spółdzielnia Mleczarska w Rykach, Starostwo Powiatowe w Rykach, Urząd Miasta w Rykach, Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów „Max" T. Tobiasz, salon fryzjerski „Agata", salon fryzjerski „Ell" E. Kachel, sklep obuwniczy W. Głodnicki, Pizzeria „Gastro" J. Porowski, „Eltom" T. Szymański, firma „Adams" A. Szymański, „Pumar", „Cemar" P. Ostrzyżek, „Dalex" L. Ostrzyżek, sklep zoologiczny B. Kaszak, „Komtel" J. Szczepaniak, Bank Spółdzielczy w Rykach, bank BGŻ Paribas, sklep wędkarski K. Banach, PGKiM w Rykach, hurtownia „Mazur", Szewczyk&Błachnio, hurtownia „Eurocash", „Flexio", „Mosaic", sklep spożywczy E. Tyrkowska, „Mila", E-Paka Ł. Żaczek, lody Janus, znicze S. Kisiel, Auto-Części Janaszek, artykuły wędkarskie „Leszcz", salon „Kate", „Sanex" Stefaniak, „Magnus" M. Zaręba, ciastarnia „Dar-Mąk" Mąkowscy, hurtownia „Happy", farby Jeżewska, pracownia krawiecka Królik, Leszek Kowalczyk, Adam Kałaska, PHU E. Kuchnio, „Forbet", bar „Carlos" J. Długosz, jubiler Z. Jeżewski, jubiler A. Piwowarczyk.

Dziękujemy również wszystkim tym, którzy społecznie zaangażowali się w przygotowanie loterii: Justyna Majchrzak, Marlena Wojdat-Leonarcik, Agnieszka Naduk, Agniszka i Sławomir Ciotowie.

Zarząd MKS Ryki.

eprasa.pl 70

OCZYŚĆ SWOJE SZLAKI ASTRALNE - SPOTKANIE MUZYCZNE

Przed Wami nieznana forma energii, która wydostała się z wnętrza ziemi. Z samego jądra ziemskiego przybyła trójoka istota, która ogłasza o istnieniu podziemnego miasta Wyrajov oraz żyjącego tam wielkiego Koguta, który kontroluje całą rzeczywistość na powierzchni ziemi

Istota została odnaleziona na pustyni, gdzie wieje tylko pustynny wiatr. Król zgromadzenia marności i biedy zebrał swych elitarnych cygańskich żołnierzy, by odprawić rytuał przyzwania trójokiej istoty. Teraz razem z muzyką wędrują przez świat, a ich nauczania słychać ciemną nocą.

Wierni, którzy zdecydują się na wzięcie udziału w spotkaniu, proszeni są o nabycie stosownych przepustek wejścia. Na spotkaniu zostaną ukazane prawdy istnienia. Owe prawdy zostaną ukazane w formie muzycznej, pochodzą one od doskonałego Koguta mistrza podziemi, alchemika wymiarów, ptaka światłości i marności, prawdy i sumienia, odkupienia i zbawienia.

Muzyka odebrana w skupieniu przyniesie trwałą zmianę umysłową, która w ostatecznej formie doprowadzi do zestrojenia jaźni czyli ostatecznego odkrycia.

Czas trwania nauk w zależności od stopnia mocy trwa od jednej do dwóch godzin ziemskich. Po skończonym kursie adept otrzymuje dostęp do wyższych wymiarów uprawniających do ubiegania się o dalsze stopnie wtajemniczenia.

Wydane uprawnienie jest honorowane w całym wszechświecie.

Koncert „Freeborn Brothers” - Astral Trails

23 listopada, godz. 18:00
Kwadrat Artystyczny w Rykach

Wstęp: bilet ulgowy 25 zł, normalny 30 zł (do nabycia na miejscu lub przez portal www.kupbilecik.pl)

Nie przegap na szklanym ekranie

W sobotę o godz. 15:15 na TVP Kultura kolejny odcinek programu „Szlakiem Kolberga”, tym razem z naszego powiatu

Fot. Weronika Bilska

Tym razem Szlakiem Kolberga wyruszymy w okolice Ryk. Z piosenkarką Alicją Majewską i kompozytorem Włodzimierzem Korczem odwiedzimy Pawła Warownego młodego śpiewaka i znakomitego organizatora inspirującego i scalającego okolicznych artystów ludowych oraz Genowefę Kurant, 82-letnią śpiewaczkę ze wsi Leopoldów. Tekst piosenki ludowej, którą uczyła pani Genowefa Alicje Majewską stał się przyczynkiem do bardzo osobistych, trudnych wspomnień. Odwiedzimy również wieś Zawitała, w której z okazji przyjazdu tak znakomitych gości Zespoły Śpiewacze z powiatu ryckiego urządziły na podwórzu przyjęcie i potańcówkę. Zapraszamy. Sobota, 9 listopada, godz. 15:15, TVP Kultura

KALENDARZ IMPREZ

LIS 6 śr

Klub Rękodzieła i Robótek na Drutach

Pierwsze spotkanie Klubu, na którym uczestnicy będą mogli nauczyć się lub zgłębić wiedzę na temat robótek ręcznych. Zajęcia poprowadzi Beata Jawoszek. Spotkania odbywać się będą cyklicznie w Kwadracie Artystycznym na ul. Szkolnej 1. Udział w zajęciach jest bezpłatny, początek o godz. 14:30.

LIS 7 cz

Klub Gier Planszowych

Kwadrat Artystyczny zaprasza na cykliczne spotkania dla miłośników gier planszowych. Jak zawsze Grzegorz Łabędzki poprowadzi uczestników spotkania po niezwykle ciekawym świecie planszówek. Zajęcia są bezpłatne. Początek o godzinie 17:00.

LIS 8 pt

Muzyczny Wieczór Wspomnień

Jak co roku Kwadrat Artystyczny organizuje Muzyczny Wieczór Wspomnień. Koncert, podczas którego wspominani są wielcy artyści. Zapraszamy na ul. Szkolną 1. Początek o godzinie 18:30.

LIS 8 pt

Karaoke

W piątkowy wieczór warto odstresować się przy dobrej muzyce i wspólnym śpiewaniu. Carlos Sports Bar wychodzi nam naprzeciw i organizuje karaoke. Start o godz. 20:00. Wstęp wolny.

LIS 9-10 so - nd

II Ogólnopolski Mityng Modelarski

Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie zaprasza modelarzy i miłośników plastikowych modeli redukcyjnych na Ogólnopolski Mityng Modelarski. Wydarzenie ma charakter konkursu-wystawy. Jest to impreza otwarta, w której mogą brać udział modelarze indywidualni oraz zrzeszeni. Dla uczestników przewidziane są nagrody, ale również dodatkowe atrakcje.

LIS 10 nd

X Bieg Niepodległości

Już po raz dziesiąty odbędzie się Bieg Niepodległości o Puchar Burmistrza Ryk Jarosława Żaczka. Bieg główny odbędzie się na dystansie 5 km, przewidziane są różne kategorie. Rejestracja od godz. 9:30, a start o godz. 12:00 na ul. Przemysłowej w Rykach.

LIS 10 nd

Obchody Święta Niepodległości w Ułężu

Wójt Gminy Ułęż oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Ułężu zapraszają wszystkich mieszkańców gminy na Gminne Obchody Święta Niepodległości, które odbędą się o godzinie 14:30 w Sali Widowiskowej Gminnej Biblioteki Publicznej w Ułężu.

LIS 10 nd

Rozpoczęcie Sezonu Morsowego

Wyspa Wisła w Stężycy zaprasza miłośników zimowych kąpieli na rozpoczęcie sezonu morsowego 2019/2020 - Morsy dla zwierząt. Podczas imprezy odbędzie się zbiórka potrzebnych artykułów na rzecz schroniska dla bezdomnych zwierząt w Puławach. Po morsowaniu odbędzie się ognisko z pieczeniem kiełbasek oraz gorącą kawą/herbatą. Start o godz. 15:00.

LIS 10 nd

Nadzwyczajne Zgromadzenie Towarzystwa Przyjaciół Stężycy

Wyspa Wisła oraz Towarzystwo Przyjaciół Stężycy zapraszają na Nadzwyczajne Zgromadzenie, które odbędzie się o godzinie 10:15 na Wyspie Wisła w Stężycy.

LIS 11 pn

Niepodległa do hymnu!

W całej Polsce i w wielu miejscach na świecie w samo południe będziemy śpiewać hymn państwowy. Pokażmy, że w stulecie odzyskania niepodległości jesteśmy jedną, biało-czerwoną rodziną. Zapraszamy o godz. 12:00 przed budynek kina „Renesans”.

LIS 11 pn

Koncert Galowy „A gdyby Jej nie było”

W kinie „Renesans” odbędzie się wydarzenie artystyczne podsumowujące projekt „A gdyby Jej nie było...”. Realizuje go MGCK w Rykach w ramach projektu „Niepodległa”. Podczas koncertu zostaną zaprezentowane wszystkie przeprowadzone działania w ramach projektu, upamiętniające i utrwalające odzyskanie niepodległości. Na zakończenie przewidziany jest występ Olgi Szomańskiej.

LIS 11 pn

Narodowe Święto Niepodległości w Dęblinie

Burmistrz Dęblina oraz przewodniczący Rady Miasta zapraszają mieszkańców na obchody Narodowego Święta Niepodległości. W programie m.in.: złożenie kwiatów pod Pomnikiem Niepodległości, msza święta, koncert Orkiestry Wojskowej oraz uroczysty apel. Początek o godzinie 9:00 na placu przed ratuszem miejskim.